Wydanie A | ŁÓDŹ, piątek 27, sobota 28 i niedziela 29 marca 1981 roku | Rok XXXVII nr 62 (9813) | Cena 1 zł

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

echa tygodnia

Wbrew uprzednim zaprzeczeniom, funkcjonariusze Departamentu Stanu i rządu RPA potwierdzili 23 bm., że ambasador USA w ONZ, J. Kirkpatrick, spotkała się w ubiegłym tygodniu w tajemnicy z szefem wywiadu wojskowego RPA, gen. Van der Westerhuizenem, który wraz z czterema innymi oficerami wywiadu przybył do USA, nie podając swej rzeczywistej funkcji. Przybysze z RPA spotkali się ponadto z jednym z członków Krajowej Rady Bezpieczeństwa oraz przedstawicielem Obronnej Agencji Wywiadowczej. Po ustaleniu prawdziwej tożsamości oficerów RPA, zostali oni poproszeni przez Departament Stanu o opuszczenie terenu USA.

• • •

Dyrektor irańskiego Banku Centralnego, Reza Nobari, udzielił wywiadu zachodnioniemieckiemu tygodnikowi „Der Spiegel", oznajmiając, że Iran otrzymał dotychczas z banków amerykańskich jedynie 2,5 mld dolarów w zamian za zwolnienie zakładników amerykańskich. Nobari zarzucił administracji Ronalda Reagana, że odracza przekazanie Iranowi aktywów, które zgodnie z porozumieniem amerykańsko-irańskim powinny znaleźć się już w dyspozycji irańskiego Banku Centralnego. Nobari stwierdził także, że Iran „nie odniósł żadnych korzyści" z przetrzymywania przez 14 miesięcy zakładników amerykańskich.

• • •

Szef sztabu armii izraelskiej, generał Eytan oświadczył, że jakiekolwiek rozmieszczenie oddziałów regularnej armii libańskiej w południowej części Libanu, może doprowadzić do wojny na wyniszczenie między Izraelem a partyzantami palestyńskimi.

• • •

Członek nikaraguańskiej junty rządzącej, Sergio Ramirez poinformował 29 bm., że Nikaragua przekazała Stanom Zjednoczonym oficjalny protest w związku z istnieniem na terytorium USA obozów szkoleniowych „elementów kontrrewolucyjnych". Ramirez twierdzi m. in., że w Nowym Orleanie, Miami i w niektórych miejscowościach Kalifornii byli gwardziści Somozy chodzą nawet publicznie w mundurach i spotykają się z dziennikarzami.

• • •

W przemówieniu, wygłoszonym z okazji nowego roku afgańskiego, Babrak Karmal ostro zaatakował Stany Zjednoczone za popieranie elementów kontrrewolucyjnych w Afganistanie. Karmal powiedział, że „imperialiści, chińscy hegemoniści i siły reakcji prowadzą nie wypowiedzianą wojnę przeciwko Afganistanowi".

• • •

7 kwietnia o północy mija termin, w którym niespełna 40 tys uprawnionych może nadesłać do Rady Konstytucyjnej formularze, wskazujące kandydata, któremu udzielają poparcia. Kandydat który zbierze 500 takich formularzy, znajdzie się na oficjalnej liście wyborczej, którą Rada Konstytucyjna opublikuje najpóźniej 10 kwietnia. Już dziś jednak wiadomo, że wystarczająca ilość formularzy zapewniła sobie siódemka kandydatów, tj. poza „wielką czwórką" — Giscardem, Mitterrandem, Marchais i Chirakiem — również przywódca lewicowych radykałów — Michel Crepeau, gaullista — Michel Debre i b. doradczyni prezydenta Pompidou — pani Marie-France Garaud.

• • •

Pierwszy z osiemnastu samolotów z aparaturą radarową wczesnego ostrzegania (AWACS) wyląduje na terenie RFN w dniu 31 marca. Informacji tej udzielił rzecznik misji amerykańskiej przy kwaterze głównej NATO w Brukseli. Samolot wyląduje niedaleko Monachium. Główna bazą NATO-wskiej floty powietrznej systemu wczesnego ostrzegania AWACS będzie Geilenkirchen w pobliżu granicy z Holandią. 4 bazy operacyjne dla tych samolotów planowane są w Turcji, Norwegii, Włoszech i W. Brytanii. Samoloty obsługiwać będą międzynarodowe załogi

• • •

W sali domu kultury w Szanghaju wystawiono w lutym br balet pt. „Żegnaj mamo", którego akcja dzieje się w czasie wojny z Wietnamem w 1979 r. Gdy bohater, dzielny wojak, rzucił się na gniazdo karabinów maszynowych, by własną piersią osłonić towarzyszy broni i zdławić opór wroga, widzowie zaczęli pokrzykiwać ironicznie: „oj, oj!". Niektórzy ciskali nawet swe czapki na scenę, jakby ich to wielce bawiło. Inni znów wznieśli okrzyk: „Do ataku, do ataku!", co wywołało wybuch śmiechu na sali Pod koniec spektaklu, nawet artystka, grająca rolę mamy bohatera, nie wytrzymała i uśmiechnęła się w wielce tragicznym momencie.

AKTUALNA SYTUACJA GOSPODARCZA KRAJU

Prawda, która musi zatrwożyć!

SYTUACJA GOSPODARCZA KRAJU SZYBKO POGARSZA SIĘ, KSZTAŁTUJE SIĘ BARDZO NIEPOMYŚLNIE, A W NIEKTÓRYCH DZIEDZINACH I PŁASZCZYŹNACH DZIAŁALNOŚCI PRODUKCYJNEJ WRĘCZ KATASTROFALNIE. DAJĄ O SOBIE ZNAĆ OBECNIE RÓŻNE ZASZŁOŚCI I NAKŁADAJĄCE SIĘ WZAJEMNIE CZYNNIKI, KTÓRE Z MNIEJSZYM CZY WIĘKSZYM NATĘŻENIEM WYSTĘPOWAŁY JUŻ POPRZEDNIO. ZWŁASZCZA POD KONIEC UBIEGŁEGO ROKU, A TAKŻE — A MOŻE PRZEDE WSZYSTKIM, W PIERWSZYCH MIESIĄCACH ROKU BIEŻĄCEGO.

Przemysł boryka się z ogromnymi trudnościami. W zasadzie już od września ub. roku produkcja przemysłowa stale była i jest niższa niż w analogicznych okresach poprzedniego roku; co więcej wskaźniki ilustrujące ten stan stale rosną. I tak: we wrześniu 1980 r. produkcja przemysłowa zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim wrześniem o 3 proc., w październiku — porównując z październikiem 1979 r. — o ponad 5 proc., podobnie w listopadzie o 6,5 proc., w grudniu o 8 proc. w styczniu br. już o prawie 10 proc., a w lutym — w porównaniu z lutym 1980 r. — o ponad 11 proc. Szacuje się, że w marcu spadek produkcji będzie jeszcze większy.

Szczególnie bolesne jest zjawisko niższej, niż zakładano produkcji podstawowych surowców i materiałów takich, które hamują tok produkcji w całym przemyśle przetwórczym. Chodzi np. o węgiel, miedź cynk, ołów, aluminium, cement papier i tekturę. W I kwartale spośród 82 najważniejszych rodzajów paliw, surowców i materiałów tylko 30 dostarczane jest zgodnie z operatywnymi planami.

Problemem samym w sobie jest wydobycie węgla, które w ciągu 2 miesięcy br. wyniosło 26,6 mln ton tj. o ok. 7,4 mln ton mniej niż w analogicznym okresie ub. roku. Jest to porównanie wręcz zatrważające. Brak węgla paraliżuje niemal wszystkie dziedziny wytwórczości, energetykę, powoduje radykalne zmniejszenie wpływów dewizowych i bolesne utrudnienia na wsi. W niektórych elektrowniach zapasy węgla spadły do krytycznego stanu 1,5—3-dniowego zużycia. Rysuje się niekorzystna perpektywa wydobycia węgla w następnych miesiącach. Ocenia się, że dostawy węgla na eksport będą o ponad 50 proc. mniejsze niż w 1979 r. Powoduje to wydatne zmniejszenie wpływów dewizowych co z kolei nie pozwala realizować planowanego importu surowców i materiałów a to — nie pozwoli poprawić i tak już dramatycznej sytuacji zaopatrzeniowej przemysłu i innych dziedzin gospodarki.

Dochodzi do sytuacji, w których trzeba wstrzymać produkcję określonych wyrobów. Szczególnie silnie odczuwa to hutnictwo, gdzie niepokojąco obniżyły się zapasy wielu surowców niezbędnych do utrzymania na należytym poziomie pro-

(Dalszy ciąg na str. 4)

Stanisław Kania przyjął centralny aktyw prasowy i przedstawicieli nauki i kultury

W dniu 26 bm. I sekretarz KC PZPR **Stanisław Kania**, spotkał się z szefami głównych instytucji prasowych, radia i telewizji oraz z redaktorami naczelnymi szeregu gazet i czasopism. Podczas spotkania, któremu przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Stefan Olszowski**, omówione zostały aktualne problemy pracy naszej prasy, zwłaszcza zadania na tle obecnej sytuacji w kraju.

Stanisław Kania przedstawił zebranym ocenę sytuacji, podkreślając stan pogłębiającego się — na tle zagrożenia strajkami — kryzysu i niesionych przez niego zagrożeń. I sekretarz KC zwrócił się do obecnych o pełną zaangażowania zrozumienia istniejącej sytuacji i wynikających z niej niebezpieczeństw, pracę na rzecz wyjaśniania niezmiennej linii partii charakteryzującej się od początku kryzysu w Polsce opowiedzeniem się za politycznymi środkami jego rozwiązania, na rzecz integracji sił rozsądku, dialogu i porozumienia.

(PAP)

• • •

W dniu 26 bm. I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania przyjął grupę wybitnych przedstawicieli nauki i kultury polskiej.

W spotkaniu udział wzięli: prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. **Aleksander Gieysztor**, prezes Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych — publicysta **Karol Małcużyński**, kompozytor — prof. **Krzysztof Penderecki**, przewodniczący Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych prof **Klemens Szaniawski**, prezes Związku Literatów Polskich — **Jan Józef Szczepański** prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich — **Andrzej Wajda**.

Podczas spotkania wyrażono głębokie zaniepokojenie pogarszającą się sytuacją w kraju. Podkreślono, że właśnie obecnie, bardziej niż kiedykolwiek, niezbędne jest działanie nacechowane rozwagą i odpowiedzialnością wszystkich sił społecznych w Polsce.

(PAP)

Spotkanie premiera z prymasem Polski

Dla dokonania oceny całokształtu sytuacji wewnętrznej Polski, 26 bm. odbyli w Warszawie rozmowę premier gen. armii **Wojciech Jaruzelski** i prymas Polski kardynał **Stefan Wyszyński**. Rozmowa koncentrowała się wokół kluczowych obecnie problemów kraju.

Doniosłą sprawą jest pilne przezwyciężenie napięć społecznych tak by można było wykluczyć strajki jako niezwykle kosztowne dla osłabionej gospodarki narodowej i jako opóźniające osiągnięcie równowagi w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych, w przeprowadzeniu rolniczej kampanii wiosennej oraz wyjście na spotkanie aktualnym oczekiwaniom indywidualnych właścicieli rolnych. Uznano, że pilną sprawą jest pełna i obiektywna ocena wydarzeń bydgoskich.

Obie strony wyraziły przekonanie, że zaistniałe konflikty i napięcia w kraju uda się rozwiązać na drodze pokoju. (PAP)

Modlitwy o pokój w ojczyźnie

Jak dowiaduje się PAP — w poczuciu troski o Polskę i nadziei, ze względu na niezwykłą powagę chwili, metropolita krakowski, ks kardynał Franciszek Macharski zarządził we wszystkich kościołach archidiecezji krakowskiej w niedziele 29 bm. nadzwyczajne modły o pokój w ojczyźnie. (PAP)

Wystąpienie Lecha Wałęsy podczas spotkania z wicepremierem M. Rakowskim

Biuro Krajowe NSZZ „Solidarności" w Gdańsku przekazało Polskiej Agencji Prasowej następujący tekst przemówienia przewodniczącego KKP NSZZ „Solidarność" Lecha Wałęsy, wygłoszonego podczas środowego spotkania w Urzędzie Rady Ministrów w odpowiedzi na wystąpienie wiceprezesa Rady Ministrów, Mieczysława F. Rakowskiego:

PANIE PREMIERZE!

Pan rzeczywiście więcej wie, na więcej rzeczy patrzy, jednak dziwić się należy pańskiej ocenie sytuacji. Jak można mówić o odnowie? Tyle razy w 1956, 1970 i 1976 roku mieliśmy taką sytuację. W 1980 roku podobnie by się stało gdybyśmy posłuchali pana i pańskiej odnowy. Nie możemy pozwolić na to, żeby pozostali ci, co trzy razy zawiedli zaufanie klasy robotniczej. Nie możemy pozwolić, żeby milicja nas biła, i żeby taka była odnowa. Nie będę dolewał benzyny do ognia. Jednak z takimi ocenami trudno się pogodzić. To, co proponuje pan i niektórzy inni, to powrót do tego, co było w 1970 roku i wcześniej. Dlatego też nie można

(Dalszy ciąg na str. 4)

Wicepremier M. Jagielski złoży wizytę w USA

Wiceprezes Rady Ministrów PRL **Mieczysław Jagielski**, współprzewodniczący ze strony polskiej wspólnej polsko-amerykańskiej komisji d/s handlu złoży wizytę w Waszyngtonie w dniach 2—3 kwietnia na zaproszenie współprzewodniczącego ze strony amerykańskiej sekretarza handlu Malcolma Baldrige'a.

Celem wizyty jest omówienie aktualnych problemów polsko-amerykańskiej współpracy gospodarczej, zwłaszcza w odniesieniu do ułatwień kredytowych dla Polski spraw związanych z tradycyjnym importem amerykańskich produktów rolnych oraz tematyką kolejnej sesji wspólnej komisji.

(PAP)

DZIŚ W GODZ. 8 — 12

Strajk ostrzegawczy

Jak poinformowano wczoraj dziennikarzy w Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym w Łodzi wobec przeciągania się negocjacji z komisją rządową, dziś w całym kraju w godz. 8—12 odbywa się strajk ostrzegawczy.

Przypominamy: nie strajkuje służba zdrowia i produkcja na jej rzecz, handel spożywczy i jego zaplecze transportowe, kolej, krajowa sieć energetyczna, służby komunalne (z wyłączeniem komunikacji miejskiej), łączność i ropociągi. Nie strajkują oczywiście także apteki.

Przedwczorajsze negocjacje określono w MKS jako zastąpienie negocjacji akcją propagandową. W czasie spotkania nie było rozmów merytorycznych. Zdaniem „Solidarności", rząd nie był do rozmowy przygotowany. W nocy wzmogła się ilość telefonów od załóg fabrycznych z pytaniami na temat techniki przygotowania gotowości strajkowej.

W zakładach łódzkich panuje spokój. Praca przebiegała normalnie bez nerwowości, która towarzyszyła poprzednim strajkom.

MKS „Solidarność" żywi w dalszym ciągu nadzieję, że do strajku okupacyjnego nie dojdzie. (p)

Kontynuacja rozmów między rządem i „Solidarnością" w dniu dzisiejszym

Jak dowiaduje się PAP — zapowiedziane na dzień wczorajszy kolejne spotkanie między Komitetem Rady Ministrów do spraw Związków Zawodowych, a delegacją Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność" przełożone zostało — za obopólną zgodą — na dzień dzisiejszy, na piątek.

CO DZIEŃ NIESIE

W 86 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.23, zajdzie zaś o godz. 18.01.

Imieniny obchodzą:

DZIŚ:
Lidia, Ernest

JUTRO:
Aniela, Jan, Sykstus

POJUTRZE:
Wiktoryn, Eustachy

Dyżurny synoptyk:

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę zachmurzenie duże z okresowymi rozpogodzeniami. Okresami opady deszczu oraz możliwa burza. Temperatura maksymalna w dzień 14 st. Wiatry słabe umiarkowane w czasie burz silniejsze z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 981,4 hPa czyli 736,2 mm.

Ważniejsze rocznice:

1968 — Zginął J. Gagarin, pierwszy kosmonauta

1871 — Ur. H. Mann, pisarz niemiecki

1676 — Ur. F. Rakoczi, węgierski pisarz przywódca ruchu narodowowyzwoleńczego.

Taka sobie myśl

Nie żyj z ręki do ust.

Uśmiechnij się

Ten ma szczęście! Najpierw zachorował na żółtaczkę, potem złamał rękę, a teraz ma grypę!...

Nasz punkt widzenia

Chwila namysłu

Jakże spowszedniały nam, jakże osłuchały się i wytarły od częstego używania słowa w spokojnym czasie niepowszednie, używane z namysłem: kryzys, rozłam, katastrofa... W spokojnym czasie nie ma potrzeby posługiwania się takim językiem — dziś mówi się otwarcie: **kryzys polityczny, rozłam w narodzie, katastrofa gospodarcza.** Przeraża mnie, że przyjmujemy te słowa i zwroty nawet nie zastanawiając się głębiej nad ich treścią, zabarwieniem semantycznym. Ot, tak, jak ktoś, komu dokucza ból głowy, połyka proszki z krzyżykiem. Zaczyna się już mówić o groźbie wojny domowej, lecz nawet to — jak sądzę — nie robi większego wrażenia, choć przecież powinno ostudzić najgoretsze głowy.

Ku czemu zmierzamy? Tak, nad tym zastanawia się niejeden z nas. Niestety żaden z 35 milionów Polaków nie potrafi udzielić sobie jasnej odpowiedzi, bo przyszłość jest mglista, jej kontury zatarte a każdy dzień przynosi nowe niepokoje. Nikt z nas nie jest w stanie przewidzieć w którym punkcie wybuchnie zarzewie nowego konfliktu, jak sprawy się potoczą, jaki będzie zasięg sporu — tym bardziej nie wiadomo jaki będzie jego wynik.

W Sierpniu świat zachwycał się odpowiedzialnością, dojrzałością, rozwagą Polaków. Choć z oczywistych względów jest dla nas najważniejsze jak my sami patrzymy na to, co dzieje się między Bugiem a Odrą, przecież te opinie z zewnątrz dodawały nam ducha. Teraz obserwatorzy „polskiego kotła" — a przynajmniej większości z nich trudno odmówić obiektywizmu — widzą już nas inaczej. W komentarzach pojawiło się zwątpienie czy potrafimy sami uporać się z naszymi problemami twierdzi się że Polska utraciła wiarygodność, że poziom jej gospodarki nieuchronnie zbliża się do poziomu Bangladeszu, a w takim wypadku czeka nas także rola politycznego karła.

(Dalszy ciąg na str. 4)

MINIMUM ZAOPATRZENIA

Pierwsze listy — pierwsze propozycje

Po burzliwej dyskusji z zarządem **Wojewódzkiego Klubu Konsumentów w Łodzi** zdecydowaliśmy się opublikować artykuł pt.: **„Minimum zaopatrzeniowe potrzebne od zaraz".** Uznaliśmy bowiem (takie było też stanowisko zarządu WKK) że nie można dłużej zwlekać ze sprawą sprawiedliwego dostępu wszystkich ludzi do dóbr gwarantujących nasze codzienne życie.

Otrzymaliśmy od Czytelników spory pakiet listów, w których m. in. czytamy: **„...Jest rzeczą oczywistą, że tysiące mieszkańców Łodzi myślą to samo, co napisane jest w artykule. Zgadzam się** — pisze p. Halina N. — **że minimum zaopatrzenia potrzebne jest od zaraz. Prosimy bardzo, aby w rozmowach z władzami redakcja była nieugięta i by doprowadziła do natychmiastowego racjonowania wszystkich artykułów niezbędnych do codziennej egzystencji".**

(Dalszy ciąg na str. 4)

W. Jaruzelski otrzymał raport z Bydgoszczy

Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski otrzymał raport komisji rządowej, która pod kierownictwem ministra sprawiedliwości Jerzego Bafii badała przyczyny i przebieg konfliktu w Bydgoszczy. Po uważnym przestudiowaniu raportu premier dostrzegł w nim kilka spraw wymagających dodatkowych wyjaśnień. W związku z tym, zwrócił się do przewodniczącego komisji z zaleceniem uzupełnienia raportu.

Raport zostanie opublikowany w sobotę 28 bm. (PAP)

Pierwsze posiedzenie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej

26 bm. odbyło się wstępne posiedzenie, powołanej w bm. przez Sejm Komisji Nadzwyczajnej do Kontroli Realizacji Porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia. Dyskusja na posiedzeniu koncentrowała się wokół wydarzeń w kraju w ostatnim czasie (przewodniczący komisji — pos. **Jan Szczepański** — bezp., okr. wyb. Bielsko-Biała — jest z jej ramienia obserwatorem na rozmowach między rządem a „Solidarnością") oraz trybu pracy kontroli komisji. Jeśli chodzi o tę ostatnią, przewodniczący zaproponował kierunki działań wiążące się z analizą poszczególnych porozumień i wszystkich materiałów, otrzymywanych od rządu i związków zawodowych. W tym aspekcie, przeprowadzono już rozmowy z „Solidarnością", co do przeniesienia niektórych spraw na grunt komisji sejmowej. Niezbędna będzie analiza spraw nie załatwionych, a zawartych w porozumieniach. Pierwszy rzut oka — powiedział pos. J. Szczepański — wskazuje, że jedne pozostały nie załatwione, gdyż przekraczają możliwości ekonomiczne państwa, inne — ze względu na trudności polityczne, inne jeszcze — gdyż są sprzeczne z obowiązującym prawem, niektóre — z powodu powolności administracji, czy niejasności kompetencyjnych, pewne — ponieważ stały się przestarzałe w świetle zawartych później porozumień. Pojawiły się też nowe problemy, wynikające z rozwoju społecznego w Polsce. Wszystko to wymaga dokładnej analizy.

Obecny na posiedzeniu wicepremier **Mieczysław Rakowski** przedstawił informację, dotyczącą bieżących wydarzeń i podkreślił wagę, jaką przywiązuje rząd do pracy komisji nadzwyczajnej.

W dyskusji, m. in. pos. **Mieczysław Róg-Świostek** (PZPR, okr. wyb. Koszalin) stwierdził potrzebę zajęcia się przez komisję także porozumieniem rzeszowskim, dotyczącym postulatów chłopskich. Pos. **Jerzy Szymanek** (ZSL, okr. wyb. Piotrków Tryb) podkreślając dramatyzm sytuacji w kraju, widział potrzebę wyrażenia poselskiej opinii, co do obecnego impasu, co do istoty porozumień i realizacji procesu odnowy. Zdaniem pos. **Janusza Zabłockiego** (bezp. PZKS, okr. wyb. Częstochowa) dyskutowanie obecnie nad poszczególnymi punktami porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia, miałoby posmak surrealistyczny, gdy zagrożona jest sama zasada tych porozumień i wynikającej z nich umowy społecznej. Poseł uważa, że komisja powinna poddać analizie raport o wydarzeniach w Bydgoszczy. Najbardziej niebezpieczne jest nie to — powiedział m. in. — że w obecnej sytuacji dochodzi do takich incydentów, jak w Bydgoszczy, ale, że taki lokalny w istocie rzeczy konflikt, przekształca się tak łatwo i rozpala tak szybko w niebezpieczną konfrontację ogólnospołeczną, sprowadzając niebezpieczeństwo katastrofy, zagrażającej krajowi. Brak jest — podkreślił — normalnych, skutecznych kanałów rozwiązywania sprzeczności społecznych i wynikających na ich tle konfliktów lokalnych. Kanałami takimi powinny być prawidłowy, cieszący się zaufaniem, wymiar sprawiedliwości oraz organy przedstawicielskie.

Pos. **Kazimierz Morawski** (bezp. ChSS, okr. wyb. Łomża) powiedział, że komisja powinna być zapoznana z raportem o wydarzeniach w Bydgoszczy. Powinna też objąć pieczą porozumienia rzeszowskie. Pos. **Sylwester Zawadzki** (PZPR, okr. wyb. Radom) przedstawił w skrócie wyniki prac komisji, która badała przebieg wypadków bydgoskich (poseł był jej członkiem). Pos. **Ryszard Reiff** (bezp. PAX, okr. wyb. Siedlce) domagał się przedstawienia, związanych z Bydgoszczą spraw w sposób jasny, podkreślając powagę sytuacji i wyrażając swe zastrzeżenia do wielu oświadczeń, z każdej strony przychodzących. Akcentował konieczność kształtowania i umacniania tego, co określa on mianem „rozsądnego centrum". Opowiedział się za powołaniem rządu ocalenia narodowego. Pos. **Tadeusz Stadniczeńko** (SD, okr. wyb. Stargard Szczeciński) m. in. wskazał na potrzebę badania — czy i jak realizowane są porozumienia. Pos. **Henryk Rafalski** (ZSL, okr. wyb. Łódź) podniósł problem zasobu informacji, jakimi musi dysponować komisja nadzwyczajna, by mogła działać w sposób rzeczywisty. Pos. **Kazimierz Cupisz** (PZPR, okr. wyb. Gdynia) m. in. był zdania, iż celowe byłoby powołanie również przez „Solidarność" Komisji d/s Realizacji Porozumień. Powiedział też, że jeśli niektóre, konkretne ustalenia porozumień nie są realne — należy to jasno powiedzieć i uzasadnić.

Komisja przyjęła zasady swego działania, zaproponowane przez jej przewodniczącego. Powiedział on, że komisja jest platformą działania z ramienia zaufania społecznego; chce zaufanie społeczeństwa do władz podtrzymywać i rozbudowywać. Komisja będzie wspierać wszystkie wysiłki do globalnego porozumienia. Jest zdania, że trzeba walczyć z przeświadczeniem że stabilizacja ma być zapomnieniem o porozumieniach. Chodzi bowiem o stabilizację osiągnięć, a nie powrót do starego stanu rzeczy. Komisja nadzwyczajna będzie musiała zająć się szerokim zakresem spraw, zarówno porozumieniami z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia, jak też porozumieniem rzeszowskim i szeregiem zagadnień szczegółowych. Komisja chce stymulować widzenie spraw w perspektywie wielkiego ruchu społecznego. Przewodniczący komisji, nawiązując do problemu ewentualnej renegocjacji niektórych ustaleń, zawartych w porozumieniach, powiedział że trzeba dziś przejść na płaszczyznę realną.

Jak poinformowano na posiedzeniu, na doradcę prawnego komisji nadzwyczajnej powołano doc. Andrzeja Gwiżdża z Kancelarii Sejmu, a na doradcę ekonomicznego — dr Zbigniewa Schulza z Komisji Planowania.

(PAP)

Stanowisko Egzekutywy KŁ PZPR w sprawie aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju i w województwie miejskim łódzkim

Wydarzenia w Bydgoszczy z 19 marca br., w wyniku których NSZZ „Solidarność" postanowił ogłosić 4-godzinny strajk ostrzegawczy, zaostrzyły i skomplikowały i tak już niezwykle trudną sytuację społeczno-polityczną w kraju.

Żyjemy i pracujemy w czasach ostrego kryzysu politycznego i gospodarczego. Ludzie coraz częściej i coraz głośniej mówią o zmęczeniu, przedłużającym się kryzysem, chcą spokoju i właściwych warunków do pracy. Zapowiedziany strajk ostrzegawczy, jak i mający się odbyć za kilka dni strajk okupacyjny, nie przyczynią się do poprawy warunków życia i pracy, nie pomogą w rozwiązaniu kryzysu politycznego i gospodarczego. Nie sprzyjają dialogowi, a są jedynie formą nacisku na rząd.

Jesteśmy za przestrzeganiem praworządności w Polsce. Uważamy, że powinny być wyjaśnione wszystkie okoliczności wydarzeń w Bydgoszczy, a winni naruszenia prawa muszą ponieść karę. Opinia publiczna w kraju powinna być o tym w pełni poinformowana. Taka jest powszechna wola członków partii — całego społeczeństwa. Nie znaczy to jednak, że wydarzenia w Bydgoszczy uzasadniają podjętą przez kierownictwo NSZZ „Solidarność" decyzję o zatrzymaniu życia w kraju choćby tylko na 4 godziny. Sprawy te można przecież wyjaśnić bez używania tego ostatecznego środka — bez stawiania ultimatum.

Jesteśmy przeciwni wszelkim działaniom, które dezorganizują życie, gospodarkę, dzielą społeczeństwo, zakłócają nasz spokój, hamują wyjście z kryzysu, przeciwstawiają się odnowie. Komitet Centralny partii wyraźnie określił stanowisko, obowiązujące członków partii wobec strajków politycznych. Nikt nie może mieć wątpliwości, że obecnie ogłoszone strajki mają wyraźnie charakter polityczny. Wielu członków partii stanie więc wobec osobistego dramatu, jakie zająć stanowisko wobec dziejących się wydarzeń? Dla nikogo nie ulega wątpliwości, że część działaczy NSZZ „Solidarność" wkroczyła na teren działań politycznych, od których tak głośno odcinała się przed aktem jego rejestracji.

Publikowane są oszczerstwa, kolportowane są afisze i ulotki o treściach wyraźnie antykomunistycznych i prowokacyjnych.

Musimy zespolić nasze wysiłki w walce o spokój, porządek i przyszłość naszego kraju, o rozładowywanie wszelkich konfliktów drogą dialogu, wymiany poglądów i uzgadniania stanowisk.

Nasz głęboki sprzeciw wzbudza stanowisko, zawarte w „Komunikacie nr 86 MKS NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej", w którym postanawia się, aby w strajku ostrzegawczym, jak i w strajku późniejszym udział wzięły „szkoły wszystkich typów i szczebli", aby strajkowały dzieci i młodzież szkolna. Jest to wysoce nieodpowiedzialne. Nie wolno pod żadnym pozorem do walki politycznej wciągać dzieci i młodzieży. Wzywamy wszystkich nauczycieli, członków partii, bezpartyjnych, członków Związku Nauczycielstwa Polskiego, członków NSZZ „Solidarność", aby w tej sprawie zwyciężył rozsądek i obowiązek pedagoga.

W tych trudnych czasach szczególnie potrzebna jest jedność w partii i zgodne działanie. Nie pora dziś na waśnie i rejtanowskie rozdzieranie szat. Każde działanie, które narusza tę jedność, szkodzi partii i narodowi, pogłębia kryzys i utrudnia proces zachodzącej odnowy.

Zwracamy się do wszystkich mieszkańców łódzkiego województwa miejskiego o zachowanie w tych szczególnych chwilach powagi, poczucia odpowiedzialności porządku.

Jedną mamy Ojczyznę — Polską Rzeczpospolitą Ludową i wszyscy ponosimy za jej teraźniejszość i przyszłość najwyższą odpowiedzialność.

Łódź, 26 marca 1981 r.

EGZEKUTYWA KOMITETU ŁÓDZKIEGO PZPR

PLENUM KW PZPR W SKIERNIEWICACH

Jedność ideowa nadrzędnym celem

Wczoraj w Skierniewicach, z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — **Jerzego Waszczuka**, odbyło się plenarne posiedzenie KW PZPR. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR — **Janusz Kubasiewicz**.

Tematem plenum były aktualne zadnia pracy ideowo-wychowawczej i polityczno-propagandowej wojewódzkiej organizacji partyjnej wynikające z bieżącej, wyjątkowo trudnej i napiętej sytuacji w kraju i województwie.

W chwili obecnej — podkreślone zostało w referacie Egzekutywy, przedstawionym przez J. Kubasiewicza — wymagane jest podjęcie przez każdego członka i kandydata partii zdecydowanych działań. Należy nie tylko deklarować, ale i potwierdzać w codziennej praktyce przewodnią rolę partii, jako głównej siły odnowy, zwalczającej błędy i wypaczenia, tworzącej warunki, aby nie mogły się one powtórzyć w przyszłości. Szczególnej wagi nabiera problem oczyszczenia partii ze wszystkich, którzy znaleźli się w niej przypadkiem.

Swe odbicie w referacie znalazła również sprawa stylu pracy. — Wyrośliśmy i nauczyliśmy się pracować w sytuacji — stwierdził J. Kubasiewicz — kiedy głos partii był rozstrzygający. W obecnej i to nie przejściowej sytuacji, trzeba zmienić zasady i metody partyjnego działania. Trzeba uczyć się przekonywania konkretami i rzeczowymi argumentami.

Problemy te rozwinięte zostały w dyskusji. Wielu mówców w swych wypowiedziach nawiązywało do spraw związanych z lepszym już, ale wciąż budzącym wiele zastrzeżeń, przebiegiem i charakterem informacji, wskazywało na potrzebę wysłuchania drugiej strony poruszało także tematy przygotowań do IX Zjazdu partii.

Do niektórych wypowiedzi ustosunkował się w swym wystąpieniu zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Waszczuk. Jak podkreślił, nie występuje intencja odwlekania zjazdu. Przygotowania jednak wymagają mnóstwa prac. Jest to bowiem wydarzenie o wielkim znaczeniu. Musimy rozstrzygnąć problemy o dużych konsekwencjach. Nie chodzi tu o zachowanie stołków, o te same twarze w KC, lecz o tę samą partię marksistowsko-leninowską. W ciągu najbliższych trzech miesięcy — kontynuował Jerzy Waszczuk — trzeba przeprowadzić wybory powszechne w partii. W maju należy przedłożyć tezy zjazdowe pod ogólnopartyjną dyskusję.

Plenum po burzliwej dyskusji podjęło uchwałę w sprawie wykorzystania budynku, wznoszonego przy zbiegu ulic Mszczonowskiej i Pomologicznej w Skierniewicach na cele społeczne. Jednocześnie — czytamy w uchwale — zobowiązuje się wojewodę skierniewickiego aby wystąpił do ministra sprawiedliwości z wnioskiem o przeznaczenie wznoszonego budynku Sądu Wojewódzkiego, także na cele społeczne.

Podjęta została także uchwała w sprawie aktualnych zadań pracy ideowo-wychowawczej i polityczno-propagandowej wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Plenum dokonało zmian w swoim składzie i składzie Egzekutywy KW PZPR.

Sesja WRN w Bydgoszczy

26 bm. odbyła się w Bydgoszczy druga część VI sesji WRN zwołana na wniosek 45-osobowej grupy radnych uczestniczących do końca w obradach 19 bm.

Na wstępie odczytano oświadczenie przewodniczącego WRN — **Edwarda Bergera** o rezygnacji z tej funkcji ze względu na odpowiedzialność za popełnione przez niego 19 bm. uchybienia proceduralne oraz pogorszenie stanu zdrowia. Większością głosów przy 6 przeciwnych oraz 5 wstrzymujących się, WRN przyjęła rezygnację.

W tajnym głosowaniu, 114 głosami na 152 oddane, rada dokonała wyboru na przewodniczącego WRN w Bydgoszczy zastępcę dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego gen. brygady — **Franciszka Kamińskiego**.

Radni zapoznali się ze stanowiskiem wojewódzkiego zespołu młodych radnych, domagających się ustalenia na jakim szczeblu i kto personalnie uczestniczył w podejmowaniu decyzji i działań ze strony władzy politycznej, państwowej, administracyjnej i NSZZ „Solidarność".

Radni zostali też zapoznani ze stanowiskiem Prezydium WRN na temat przebiegu pierwszej części VI sesji. Stwierdzono m. in. że E. Berger, po postawieniu wniosku o przerwanie obrad co zostało przegłosowane, zamknął obrady. Nie skonsultował on jednak tej decyzji z członkami prezydium, co — z jego strony było poważnym uchybieniem.

Wicewojewoda Roman Bąk, w złożonym w imieniu wicewojewodów bydgoskich oświadczeniu powiedział m. in. że decyzja o przywołaniu 19 bm. na salę obrad sił porządkowych podjęta była kolegialnie. Przy podejmowaniu tej decyzji kierowano się najlepiej rozumianym poczuciem przestrzegania porządku.

Przeczytany został list otwarty MKZ NSZZ „Solidarność" w Bydgoszczy do radnych WRN, w którym MKZ stwierdza, m. in., że nie może przyjąć zaproszenia na drugą część obrad VI sesji. Jesteśmy gotowi — głosi m. in. list — przyjść na posiedzenie WRN i przedstawić problematykę, którą przygotowaliśmy na 19 marca. Zdaniem MKZ można będzie to uczynić dopiero wtedy, gdy wyjaśnione zostaną wszystkie fakty, gdy zrealizowane zostaną merytoryczne postulaty bydgoskiego komitetu, a także gdy powrócą do zdrowia poszkodowani uczestnicy sesji — przedstawiciele „Solidarności".

Wojewódzka Rada Narodowa podjęła uchwałę, która głosi m. in., że pierwsza część sesji z 19 bm. została przerwana przez przewodniczącego WRN na skutek uchybień formalno-prawnych, co nie spotkało się ze sprzeciwem Prezydium i radnych. Rada aprobuje postawę tych radnych, którzy pozostali na sali i podejmowali próby złagodzenia konfliktu. Dokument podkreśla, że nie wykorzystano wszystkich możliwości rozwiązania zaistniałej wówczas sytuacji, przywołując siły porządkowe w związku z czym ucierpiały trzy osoby. WRN żąda wyjaśnienia wszystkich okoliczności jakie doprowadziły do ich pobicia oraz ukarania winnych. Po zakończeniu prac przez komisję rządową i Prokuraturę Wojewódzką WRN wypowie się co do możliwości dalszego pełnienia funkcji wicewojewodów przez Romana Bąka i Władysława Przybylskiego.

Uchwalono votum nieufności w stosunku do członków Prezydium. Wybór nowego prezydium odbędzie się na następnej sesji WRN.

Nowe władze centralne kółek i organizacji rolniczych

Po całonocnych obradach 26 bm. nad ranem w Warszawie zakończył obrady VII Krajowy Zjazd Delegatów Kółek i Organizacji Rolniczych.

Na pierwszym posiedzeniu ukonstytuowała się nowo wybrana Rada Główna Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. Na przewodniczącego rady wybrano — **Norberta Aleksiewicza** — rolnika indywidualnego z woj. pilskiego.

Prezesem Zarządu CZKiOR wybrano — **Józefa Kozioła**.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został **Ryszard Karch**, rolnik z woj. wałbrzyskiego.

Zjazd podjął uchwałę określającą kierunki rozwoju działalności kółek i organizacji rolniczych na lata 1981—84.

Podstawowym warunkiem odnowy i demokratyzacji życia społeczno-gospodarczego na wsi oraz wyjścia z kryzysowej sytuacji w rolnictwie — stwierdza uchwała — jest szybkie i skuteczne realizowanie postulatów i wniosków zgłoszonych przez rolników podczas kampanii zebrań i zjazdów pod adresem władz państwowych oraz administracji i instytucji. Rolnicy żądają szybkiej i zdecydowanej poprawy zaopatrzenia w środki produkcji: ciągniki, maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy mineralne, preparaty do ochrony roślin, materiały budowlane, węgiel itp.

Rolnictwo indywidualne — podkreśla się w uchwale — powinno stanowić trwałą formę socjalistycznej gospodarki rolnej kraju, zagwarantowaną w Konstytucji PRL i musi mieć zapewnione warunki do stałego rozwoju produkcji oraz podnoszenia poziomu życia rolników i ich rodzin. Samorząd rolniczy musi mieć zagwarantowane prawo pełnego udziału w decydowaniu o sprawach związanych z rozwojem gospodarstw indywidualnych, postępem społecznym na wsi oraz w kształtowaniu polityki państwa na rzecz stałego postępu społeczno-gospodarczego, socjalnego i kulturalno-oświatowego na wsi.

* * *

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, po zakończeniu VII Krajowego Zjazdu Delegatów Kółek Rolniczych premier gen. armii Wojciech Jaruzelski powołał grupę roboczą do rozpatrzenia wszystkich wniosków i postulatów przedstawionych przez delegatów na zjeździe w bogatej i cennej dla rządu dyskusji.

Rząd widzi w organizacji kółek rolniczych, w kołach gospodyń wiejskich, w specjalistycznych zrzeszeniach producentów rolnych, autentycznych i samorządnych przedstawicieli wsi polskiej. Rząd, przywiązując należytą wagę do wysiłków społecznych wsi, będzie otaczał opieką inicjatywy społeczno-zawodowe rolników indywidualnych spełniających doniosłą rolę w zapewnieniu wyżywienia narodu.

(PAP)

R-1 poszukuje nafty

W czterech szybach koło Kacina trwa wytężone poszukiwanie złóż roponośnych. Najbliższy celu jest otwór R-4, który 26 bm. znajdował się w ostatniej fazie wiercenia, to jest dowiercania się do złoża. W najbliższych godzinach świder dotrze na głębokość około 3 tys. m to jest na poziom, na którym może znajdować się ropa.

W pozostałych szybach trwa wiercenie otworów. W R-3 osiągnięto około 2,5 tys. m głębokości natomiast w R-2 około 1800 m. Załoga R-1 — otworu, który znajduje się najbliżej „Daszewa-1" przystąpiła do jego orurowania. W „Daszewie-1 bis" trwa oczyszczanie otworu. (PAP)

Dnia 26 marca 1981 roku zmarł, przeżywszy 80 lat

LUDWIK SZUMLEWSKI

dziennikarz

długoletni redaktor Działu Sportowego Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia Wieloletni i zasłużony działacz Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Żołnierz I Brygady Strzelców, Armii Krajowej, Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, uczestnik Powstania Warszawskiego; odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim, Odznaką Honorową m. Łodzi, Zasłużonego Pracownika PR i Tv oraz wieloma odznakami resortowymi, organizacji społecznych i medalami wojskowymi.

Odszedł od nas ceniony dziennikarz i prawy Człowiek.

ZESPÓŁ ROZGŁOŚNI POLSKIEGO RADIA w ŁODZI

—Z KRAJU—

Społeczeństwo polskie z najwyższym niepokojem i najwyższym napięciem śledzi od kilkunastu dni rozwój wydarzeń zachodzących w kraju. Ogromną większością Polaków targa obawa o to, co przyniosą kolejne godziny i dnie. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak bardzo potrzebny jest dziś spokój, z nadzieją oczekują na znalezienie kompromisowego wyjścia z dramatycznej sytuacji. W powszechnych opiniach na dalszy plan usuwają się inne ważne sprawy; dziś liczą się kwestie naprawdę decydujące — poczucie rozsądku i rozwagi, skuteczne i jak najszybsze wyprowadzenie kraju z kryzysu. Wyrazem tego są również podejmowane przez organizacje partyjne rezolucje, oświadczenia uchwały i stanowiska członków partii wobec sytuacji w jakiej znalazł się kraj i naród.

Stojąc od samego początku obecnego kryzysu społecznego na gruncie politycznych metod jego rozwiązywania uważamy — stwierdza między innymi uchwała Egzektywy KW PZPR w Gdańsku — że zastąpienie dialogu użyciem przemocy było w istniejących okolicznościach ciężkim błędem, którego skutki już dziś są bardzo poważne, w przyszłości zaś mogą się okazać tragiczne. W uchwale podkreśla się również konieczność pełnego wyjaśnienia oraz podania do publicznej wiadomości tła, przebiegu i następstw wydarzeń w siedzibie bydgoskiej WRN, jak również ustalenie personalnej odpowiedzialności za podjęte w tej mierze decyzje. Należy się tu kierować — akcentuje uchwała — właściwie pojmowanym interesem stron zaangażowanych w konflikcie, przede wszystkim jednak interesem narodu i państwa, który został drastycznie naruszony. Egzekutywa KW PZPR w Gdańsku apeluje o umiar, rozwagę i powściągliwość ocen oraz podejmowanych działań w imię najgłębiej pojmowanego dobra narodu polskiego.

List otwarty do Biura Politycznego KC PZPR uchwaliła organizacja partyjna Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jesteśmy głęboko przekonani — głosi list — że konflikt obecny może być rozwiązany wyłącznie środkami politycznymi. Innej drogi nie ma i musza o tym pamiętać wszystkie strony konfliktu. Członkowie partii UJ uważają za konieczne aby na najbliższym plenum KC PZPR ujawniona została wobec społeczeństwa cała prawda o wydarzeniach w Bydgoszczy, by zapadły decyzje o niezwłocznym rozpoczęciu w całej partii kampanii sprawozdawczo - wyborczej przed IX Zjazdem PZPR. Wyraża się przy tym przekonanie że działania te umożliwią nie tylko rozwiązanie polskiego konfliktu polskimi rękoma, lecz także skuteczna realizację dalszej budowy odnowionej PRL zgodnie z przekonaniami i marzeniami ogromnej większości Polaków.

Na Plenum KZ PZPR w największej w kraju hucie odlewowej Małapanew" w Ozimku, woj. opolskie przyjęto oświadczenie, w którym obok żądań obiektywnego wyjaśnienia przyczyn i przebiegu zajść w Bydgoszczy zawarte zostały słowa zdecydowanego sprzeciwu wobec rozpowszechniania informacji niepełnych i stronniczych stwarzających realną groźbę rozdźwięku społecznego.

Korespondują z tym stwierdzenia które znalazły się w rezolucjach załóg: Agromet — Pilmet", „Polaru" i „Dolmelu" we Wrocławiu skierowanych do KC PZPR. Członkowie partii tych dużych zakładów przemysłowych domagają się rzetelnego wyjaśnienia incydentu w Bydgoszczy pociągnięcia winnych do odpowiedzialności żądają zaprzestania w środkach masowego przekazu — informacji niepełnych, jednostronnych i tendencyjnych.

Oświadczenie Prezydium i Koła Poselskiego PZK-S

Polska stanęła na krawędzi tragedii narodowej. Do głosu dochodzą siły skrajne czytamy w oświadczeniu Prezydium i Koła Poselskiego Polskiego Związku Katolicko-Społecznego. Wydarzenia w Bydgoszczy są groźnym przejawem narastania tego procesu wymierzonego również w rząd premiera W. Jaruzelskiego, który wzbudził duże nadzieje i oczekiwanie.

Niezwłoczne autorytatywne i wiarygodne wyjaśnienie okoliczności i przebiegu wydarzeń w Bydgoszczy oraz określenie osób winnych i pociągnięcie ich do odpowiedzialności jest niezbędnym warunkiem rozładowania napięcia a wymogiem chwili jest zatrzymanie biegu wydarzeń prowadzącego nieuchronnie do konfrontacji — stwierdza się dalej w oświadczeniu.

Problemy przed którymi stoimy powinny być rozwiązywane metodami politycznymi drogą rozmów, siłami samych Polaków.

Dla przyszłości kraju jedyna szansa jest narodowa umowa społeczna pomiędzy decydującymi siłami: kierownictwem politycznym „Solidarnością" i Kościołem katolickim. Tylko takie porozumienie może otworzyć drogę wyjścia z głębokiego kryzysu w jakim się znaleźliśmy.

Oświadczenie kończy się słowami: w tych dramatycznych dniach musimy mieć szczególną świadomość że historia osądzi nas Polaków według tego czy potrafiliśmy ochronić substancję tożsamość i suwerenność narodu i państwa własnymi siłami i demokratycznymi metodami.

(PAP)

J. Hańbowski usunięty z PZPR

Organizacja partyjna w Komitecie d/s Radia i Telewizji usunęła z szeregów PZPR Jerzego Hańbowskiego, byłego dyrektora generalnego w Komitecie do spraw Radia i Telewizji.

J. Hańbowski — jak głosi opublikowany z tej okazji komunikat — naruszył podstawowe normy etyczno-moralne obowiązujące członka partii, czerpiąc osobiste korzyści z zajmowanego stanowiska. Kierując Polskim Radiem działał na niekorzyść programu, tłumił krytykę oraz prowadził szkodliwą dla tej instytucji politykę kadrową. (PAP)

Komunikat CDOKP

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie informuje że w związku ze zmianą czasu w Związku Radzieckim od 1 kwietnia br. wszystkie pociągi międzynarodowe w relacjach do Związku Radzieckiego i z powrotem od dnia 29 marca br. będą kursowały według rozkładu jazdy podanego w sieciowych rozkładach jazdy z uwagą od 28/29.9 do 4/5 kwietnia" (zimowego).

Wyjątkowo w dniach 29 30 31 marca br. niżej wymienione pociągi będą kursowały następująco:

1. Pociąg pośpieszny „Polonez" odjeżdżać będzie z Warszawy Centralnej o godz. 15.11;
2. Pociąg pośpieszny „Polonez" będzie przyjeżdżał do Warszawy Centralnej o godz. 9.49;
3. Pociąg pośpieszny „Praha" z Moskwy będzie przyjeżdżał do Warszawy Gdańskiej o godz. 17.38.

Dla uniknięcia ewentualnych perturbacji prosimy podróżnych, którzy nabyli bilety w przedsprzedaży o sprawdzenie na bilecie sygnałem na miejsce do leżenia lub miejscówce zgodności zapisów dotyczących godziny odjazdu pociągów z rozkładem jazdy pociągów wg podanych wyżej zasad.

FABRYKA — TO NIE TRAMWAJ!

Ostatnie dni przyniosły publikację szeregu projektów ustaw o zasadniczym znaczeniu dla dalszego rozwoju gospodarczego kraju. Trwa szeroka konsultacja społeczna tych dokumentów. Są wśród nich trzy, stanowiące, naszym zdaniem, elementy jednej całości: tezy projektów ustaw o związkach zawodowych, samorządzie robotniczym i o przedsiębiorstwach państwowych.

Ten ostatni ma być swego rodzaju materialnym fundamentem dla pozostałych. Dlatego też zaprosiliśmy do dyskusji nad projektem ustawy o przedsiębiorstwie państwowym ludzi związanych bezpośrednio z praktyką przemysłową: TADEUSZ PRZYBYLSKI jest przewodniczącym rady zakładowej (nowej) w Fabryce Dywanów „Dywilan", EUGENIUSZ WOJCIECHOWSKI – dyrektor ZPB im. F. Dzierżyńskiego „Eskimo", ANTONI GIECZEWSKI – socjolog w ZPB im. J. Marchlewskiego „Poltex", ZYGMUNT ROSIAK – z-ca dyrektora d/s handlowych Fabryki Szlifierek „Ponar" Łódź, Zakład „Jotes" im. J. Strzelczyka.

Na zdjęciu: uczestnicy dyskusji. Od lewej: Antoni Gieczkowski, Zygmunt Rosiak, Tadeusz Przybylski, Eugeniusz Wojciechowski. Foto: A. Wach

„DŁ": — Nasza rozmowa będzie może tylko przyczynkiem do konsultacji społecznej. Interesują nas panów opinie, odczucia i przemyślenia na temat przedstawionego dokumentu.

A. GIECZEWSKI: — Różne mogą być punkty widzenia tego projektu tak jak różny jest nasz skład. Ja patrzę jako socjolog, z punktu widzenia siły motywacji sprowadzającej się po pierwsze do odbudowania zaufania do tej formy własności, jaką jest własność państwowa a po drugie — do pogłębienia więzi pracowników z przedsiębiorstwem. Patrząc w ten sposób widzę w projekcie szereg mankamentów. Zaliczyłbym tu na pewno stopień realizacji postulatu przewijającego się stale w dotychczasowych dyskusjach dotyczącego uspołecznienia środków produkcji. Postulaty są tu różne, czasem wręcz skrajne, zmierzające do przekazania przedsiębiorstwa w ręce pracowników przy pomocy aktu notarialnego.

Druga sprawa jest problem integracji lub dezintegracji organizacji gospodarczych. Niepokoję się, by nie popełniono tu błędów, jakie już raz zrobiono przy reformie rolnej. Pomijam tu niewątpliwe racje polityczne. Proces ewolucji w wytwórczości doprowadził do wykształcenia się pewnych form integracji i dalsze działania w tym kierunku mogą mieć określone, niekorzystne z punktu widzenia interesu ogólnospołecznego konsekwencje.

E. WOJCIECHOWSKI: — Mnie, jako kierownika administracyjnego zainteresował szczególnie problem samodzielności przedsiębiorstwa. To znaczy znalezienia takiego sposobu jego prowadzenia, by było jak najbardziej efektywne. Muszę zatem znaleźć się w ustawie mechanizmy które pozwolą mi wspólnie z przedstawicielstwem załogi na prawdziwą realizację tego założenia. Zbyt mało w projekcie powiedziano na temat systemu zasad planowania. Awizuje się jedynie że sprawy te określą odrębne ustawy. Więc obawiam się czy ustawy mające w tej mierze ukazać się odrębnie nie nałożą z powrotem ścisłego gorsetu na przedsiębiorstwo.

Z. ROSIAK: — Dotychczas obowiązujący przepis prawny z roku 1950 nie określa jednoznacznie na czym polegać ma nadzór państwowy. Tezy projektu ustawy mają charakter ramowy jednak ta część powinna być szerzej i dokładniej sprecyzowana. Jeżeli przedsiębiorstwo ma mieć autentyczną samodzielność, muszą być określone przedziały i zasady ingerencji.

„DŁ": — Tak jak ja rozumiem sens owych luk pozwalających na ingerencję, są całe dziedziny wytwórczości niezmiernie ważne społecznie, a które przy pełnej samodzielności mogłyby być nieopłacalne. Przykład takich skutków społecznych mieliśmy już przy likwidacji przemysłu terenowego.

E. WOJCIECHOWSKI: — Jedynym, moim zdaniem, sposobem na rozwiązanie tego problemu jest ustalenie prawidłowości kształtowania się polityki cenowej. Bo przecież każda fabryka, wielka czy mała, spółdzielcza czy nie — potrafi robić to, co potrafi. W zależności od jej warunków technicznych i technologicznych, może mieć różny poziom kosztów.

„DŁ": — Dwa identyczne przedsiębiorstwa produkujące to samo...

— Nawet położone przy tej samej ulicy, mogą mieć różny poziom kosztów. Więc wmuszenie na siłę produkcji w danym asortymencie, w którym zakład mieć będzie deficyt spotka się zawsze z protestem. Stąd my nie dążymy do astronomicznych zysków. Ale po co mam produkować asortyment, który szedł przez lat kilkanaście, a teraz, w wyniku różnych układów, stał się nieopłacalny? Po co dokładać do tego interesu? Załoga mi na to nie pozwoli. Natomiast uporządkowanie spraw cenowych spowoduje że nie będziemy się bronili przed robieniem tego, do czego jesteśmy technologicznie przygotowani.

Z. ROSIAK: — Chodzi o to, żeby przedsiębiorstwo, mając samodzielność mogło w sposób najbardziej efektywny wykorzystywać postawione do jego dyspozycji środki. Na dziś jest sytuacja taka, że zakłady mające pewien wsad importowy produkują na eksport, mają przyznane limity na wykonanie tych zadań. Tymczasem limity te nie mają pokrycia. Dochodzi do sytuacji że produkcja eksportowa na atrakcyjne rynki, zaplanowana w oparciu o dane przedsiębiorstwu środki, nie może być wykonana bo jak przychodzi do realizacji — środków tych braknie. To jeden z podstawowych elementów ograniczających samodzielność.

„DŁ": — Ale samodzielność ta ma obowiązywać obie strony. Jeśli chodzi o zaopatrzenie surowcowe także.

Z. ROSIAK: — Naturalnie, proszę rozliczać nas saldem. Ale na razie, w świetle uchwały 118 (tzw. małej reformy) nie może być o tym mowy. Więc także w świetle dużej reformy trzeba pamiętać o tych doświadczeniach, o potrzebie rzetelnego bilansu sił i środków.

A. GIECZEWSKI: — Zaczynamy tutaj wchodzić w pewne zastrzeżenia dotyczące całego projektu reformy gospodarczej. Z drugiej strony zastrzeżenia, jakie rodzą się i wobec projektu ustawy o przedsiębiorstwie samorządzie i związkach zawodowych, są wynikiem naszych bieżących doświadczeń i braku bardziej perspektywicznego spojrzenia. Choćby w perspektywie tych założonych trzech lat stabilizacji gospodarki.

Wątpliwości dotyczące opłacalności przedsiębiorstwa zostaną chyba rozstrzygnięte na wzór węgierski — będzie podwójne planowanie. Rząd będzie miał swój plan a przedsiębiorstwa — swoje. I rząd przy pomocy narzędzi ekonomicznych, odpowiedniej polityki cenowej czy dopłat, będzie sterował produkcją.

Pamiętajmy jednak, że takie funkcjonowanie przemysłu możliwe jest w ramach uporządkowanej gospodarki ustabilizowanej. Jeśli mielibyśmy to wszystko robić w sytuacji takiej jak obecna, to z żadnym planowaniem nie będzie to mieć nic wspólnego. Jeśli wrócić do projektu, dla mnie na pierwszym miejscu będzie jej siła motywacji wyzwalająca aktywność pracowników.

T. PRZYBYLSKI: — Mała reforma na pewno nie sprzyja przekonaniu załogi do tzw. dużej reformy. Jej wada jest chociażby odejście od rozdzielnictwa przy dużych niedoborach na rynku. W dużej natomiast nic się nie mówi o rozrachunku kosztów społecznych, a będzie się to na pewno wiązało z obniżeniem stopy życiowej, z pewną redukcją zatrudnienia. Brak jest konkretnego pokazania kierunku wyjścia z kryzysu jaki mamy. Istnieje dowolność interpretacji poszczególnych elementów.

Jeśli chodzi o samorząd robotniczy, załoga podchodzi do tego chętnie chce być współgospodarzem przedsiębiorstwa. W „Dywilanie" taki samorząd został powołany w drodze demokratycznych wyborów i całość problemów działalności przedsiębiorstwa będzie przez samorząd podejmowanych.

„DŁ": — Zgodnie z projektem, samorząd ma rolę wiodącą. To ma być ta rada nadzorcza, kontrolująca działalność administracji, powołująca ją i współzarządzająca.

A. GIECZEWSKI: — Ale cały czas mówimy ogólnikami. Ja natomiast jestem za takimi rozwiązaniami, które czyniłyby samorząd w pełni wiarygodnym, z którym załoga w pełni utożsamiałaby się. Obawiam się że w świetle rozwiązań ogólnikowych, proponowanych w tezach, prędzej czy później trafi ten samorząd nie tylko na konflikt z administracją, ale i z załogą, ze swoimi reprezentantami. To wynika i z nieścisłego ukazania roli związku zawodowego w zakładzie, i samorządu. Obie te strony mogą nawzajem ograniczać swoją rolę praktyczną.

E. WOJCIECHOWSKI: — Ja bym nie zaczynał od sprawy przewidywanych konfliktów. Zakładając je z góry — do niczego nie dojdziemy. Zakładam z ufnością że w fabryce będzie ład, cisza, spokój i będzie faktyczna reprezentacja załogi. Ktoś się musi podjąć tej funkcji reprezentacyjnej skoro poprzednie instytucje „spaliły się". Ja, jako kierownik administracyjny przedsiębiorstwa, oczekuję, że będę mieć silnego partnera w postaci autentycznej reprezentacji załogi.

A. GIECZEWSKI: — A dlaczego pan chce mieć silnego partnera?

E. WOJCIECHOWSKI: — Żebym mógł z nim wspólnie tą fabryką kierować.

A. GIECZEWSKI: — Zakładając partnera, musi pan siłą rzeczy brać pod uwagę perspektywę ewentualnych konfliktów.

E. WOJCIECHOWSKI: — Nierozsądny byłby kierownik przedsiębiorstwa zakładający z góry odmienność interesów i kłótnie. Fabryka musi być czyjąś własnością. Przyjmujemy, że jest ona własnością załogi:...

A. GIECZEWSKI: — I znów to samo. Musi być to faktyczne poczucie własności, bo formuła własności państwowej tego nie daje.

„DŁ": — Mówimy o niebezpieczeństwach, które mogą, lecz nie muszą występować w przyszłości...

E. WOJCIECHOWSKI: — Ale jest to kwestia istotna. Wszystko, co jest w tym kraju, stanowi własność nas — 35,5 mln Polaków. To, co mamy, jest także efektem stosunku nas wszystkich do tej własności. Fabryka nie należy do załogi, ale i do tych, którzy z rezultatów jej pracy mają korzystać.

Z. ROSIAK: — Chodzi o właściwe kojarzenie interesu społecznego z interesem przedsiębiorstwa. I to są właśnie kapitalne sprawy. Wydaje mi się, że jeśli załoga będzie miała klarownie przedstawio-

(Dalszy ciąg na str. 8)

MINIMUM POWYŻEJ DNA

MARYNA KRAJ

Jak Łódź — ogromna aglomeracja przemysłowa Polski środkowej — zaopiniuje jeden z najważniejszych obecnie tematów publicznej dyskusji — minimum socjalnego? Po raz pierwszy w ludowym państwie w wyniku ustaleń umowy społecznej, temat ten staje się obiektem polityki społecznej, opartej o badania nie tylko opinii, ale i stanu rzeczywistego. Właśnie. Jak te badania są zaawansowane, gdzie umieszczone, kto je nadzoruje?

W ZG branżowego związku włókniarzy moimi rozmówcami są doświadczeni znawcy spraw bytowo-socjalnych załóg: kierowniczka Wydziału Socjalnego — **Stanisława Czajka** oraz dr **Józef Marczak** z Ośrodka Badawczego ZG związku.

Wcześniej przeprowadziłam rozmowę z Urzędem Miasta Łodzi. Stan na dziś w urzędzie wokół tematu minimum socjalnego. Część spraw z nim związanych jest w gestii Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych, część w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej. Tak więc nadzór nad polityką regionu w tym zakresie mają — takie są struktury kompetencji — dwaj dyrektorzy oraz dwaj wiceprezydenci. Na temat minimum socjalnego w Urzędzie Miasta Łodzi nie otrzymuje stanowiska administracji terenowej. Przyczyna: resort pracy, płac i spraw socjalnych nie był uprzejmy przesłać agendom władzy państwowej w Łodzi (można przypuszczać, że innym tak samo nie bo do Łodzi przecież najbliżej) opracowanego projektu dokumentu, który wymaga głębokich analiz. De facto: merytoryczne wydziały Urzędu m. Łodzi nie prowadzą własnych badań w zakresie polityki społecznej, głównie zaś socjalnej. Wcześniej, gdy w Warszawie reaktywowano przy premierze Radę d/s Rodziny, otrzymałam podobne wyjaśnienie: prace nad tym tematem nie są jeszcze w sposób uporządkowany w Łodzi wprowadzone.

Wracam do ZG włókniarzy. St. Czajka i dr J. Marczak zapoznają mnie z resortowym projektem „minimum socjalnego". Na egzemplarzu (jest jeden na całą Łódź i dotąd nie powielony) data: styczeń 1981 r. ZG włókniarzy otrzymał ten egzemplarz w czasie seminarium zorganizowanego w Warszawie przez KKP branżowych związków zawodowych w dniu 10 marca br. Opinia związku włókniarzy ma być przesłana do Krajowej Komisji „szybko". Konkretnie — do końca marca. Tryb zbierania opinii o tym projekcie pozostawiono związkowi. Wymogu publicznej konsultacji nie postawiono. Zostało na cała sprawę bardzo mało czasu.

Ale ZG włókniarzy ma doświadczenie. Dr J. Marczak: — **„Na szczęście, jako jedyny w kraju związek zawodowy, prowadziliśmy zawsze badania socjologiczne m. in. nad budżetem rodzin włókniarskich, kompleksowe badania sytuacji bytowych rodzin wielodzietnych dla plenum ZG w 1977 r. Umiemy to robić. Zresztą i w CRZZ istniał ośrodek badań społecznych który stwarzał podstawy polityki społecznej związków. Istniał do 1970 r., do chwili objęcia przewodnictwa przez W. Kruczka.**

Projekt minimum socjalnego Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych tegoż resortu (szkoda, że nie podaje się w nim nazwisk autorów opracowania — sądzę że naukowców) przedstawia propozycję minimum dla kilku grup społecznych. Obejmuje on: osoby samotnie prowadzące własne gospodarstwo domowe, małżeństwa z jednym dzieckiem małym lub jednym starszym (16—20 lat), rodziny 2 plus 2 (też z podziałem na dzieci małe i starsze). Projekt nie uwzględnia zupełnie sytuacji jedynych żywicielek oraz rodzin wielodzietnych (powyżej 4 dzieci). W przemyśle lekkim jest tych jedynych żywicielek na 600 tys. zatrudnionych — 18 tys. (z różną liczbą dzieci). Istnieje też niemały — w tym przemyśle oraz w samej Łodzi — problem rodzin wielodzietnych, których jest 6 tys.

Zaproszeni do dyskusji nad projektem „minimum" przedstawiciele rodzin włókniarskich mieli odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: **czy kwoty minimum na poszczególne wydatki zawarte w projekcie nie budzą sprzeciwu, czy można je traktować jako wystarczające dla zaspokojenia niezbędnych potrzeb?**

Czy w wykazie ujęto szeroko potrzeby, czy też pominięto jakieś oczekiwania ważne w praktyce życiowej?

Proszono też o zestawienie wydatków domowych rodzin dla porównania z tabelami projektu „minimum".

Przytaczam za projektem resortu: małżeństwo (2 plus 2 dzieci do lat 3), żywność — 839 zł miesięcznie na osobę, odzież i obuwie — 348 zł, mieszkanie (plus instalacje) — 348 zł, higiena osobista i zdrowotna — 76 zł, kultura i wypoczynek — 135 zł, transport i łączność — 48 zł, „pozostałe opłaty i usługi" — 200 zł. Razem budżet minimum na te cztery osoby wynosi 8 tys. zł, a na osobę 2 tys. zł.

Rodzina 2 plus 2 (dzieci od 16 do 20 lat) ma mieć minimalny budżet 10 tys. zł, przy założeniu 2.500 zł na osobę. Podział wydatków jest nieco inny. Np. na żywność — 1.097 zł na osobę, na odzież — 405 zł, kultura i oświata — 218 zł na transport i łączność — 116 zł miesięcznie.

Zebrany przeze mnie materiał ze względu na charakter tematu jest niezwykle obszerny i szczegółowy. Ograniczam się więc do spraw najważniejszych. Projekt „minimum" zakłada przeznaczenie na żywność 43 proc. wydatków całościowych w miesiącu. Z wypowiedzi rodzin pracowników wynika, że trzeba liczyć od 50 do 70 proc., a często i więcej.

Projekt „daje" rodzinie z budżetu 4.390 zł „na życie" a potrzeba minimum 4.984 zł (różnica — 600 zł). W tym na mięso: projekt: 970 zł miesięcznie, ankietowani — 1.670 zł. Przetwory zbożowe: projekt — 470 zł, rodziny — 525 zł. Tłuszcze: projekt — 381 zł, rodziny 355 zł. Nabiał: projekt — 623 zł rodziny 531 zł.

Niepokój doświadczonych działaczy budzi samo widzenie potrzeb rodzin. Sprowadzono to „minimum" do samej niemal egzystencji. Nie ma przecież zupełnie w projekcie tak ważnych wydatków, jak prasa, książki, urlopy, wyjazdy, uroczystości rodzinne, teatr, pralnictwo itd. Mimo tak ograniczonych wydatków w tak nielicznych kierunkach i to przy założeniu stabilnego rynku i wyrównanych średnio obliczonych państwowych cen (gdzie te czasy?), najskromniejsze „minimum" wyliczone przez ZG związku włókniarzy różni się od minimum resortowego. Opinia związku: dla rodziny — 4-osobowej minimum na osobę wynosi 3.900 zł, a resort — „daje" 2.500 zł.

Temat „minimum socjalnego" został wysunięty podczas rozmów w Gdańsku. Punkt o konieczności jego stosowania w polityce społecznej jest w porozumieniach. Jest także zapowiedź podjęcia badań w tym kierunku przez rząd oraz przez własne ośrodki badawcze NSZZ „Solidarność".

W MKZ Ziemi Łódzkiej kierownikiem Ośrodka Badań Gospodarczych jest **Jadwiga Szcześkiewicz**. Umawiamy się na rozmowę choć dowiaduję się że MKZ w Łodzi nie otrzymał dotąd od resortu płacy i pracy projektu „minimum" do zaopiniowania. J. Szcześkiewicz przed rozmową zapoznaje się więc z moją dokumentacją do tematu, którą mam z Wydziału Socjalnego ZG Związku Włókniarzy. Mamy więc realia, które są rozpatrywane.

Przytaczam (także w skrócie) informację o pracach i ustaleniach MKZ w Łodzi. W grudniu 1980 r. MKZ rozpoczął gromadzenie danych do tzw. minimum społecznego. Rozdzielono potrzeby na dwie kategorie: minimum biologicznego (zestaw potrzeb niezbędnych do przetrwania biologicznego) oraz drugi koszyk potrzeb dodatkowych (m. in. z zakresu kultury wypoczynku itp).

— Tak dochodziliśmy do „minimum socjalnego" — stwierdza J. Szcześkiewicz. — Prace te zawiesiliśmy po konferencji naukowej, zorganizowanej przez MKZ na UŁ, a dotyczącej reformy gospodarczej. Doszliśmy do wniosku, że prace przedstawione przez naukowców (będą wydane przy pomocy KŁ PZPR w formie książkowej) nadają inną kolejność polityce społecznej „Solidarności".

W świetle wypowiedzi naukowców prace nad minimum wartościowym (wyrażonym w złotówkach) byłyby w obecnej płynnej sytuacji sztuką dla sztuki. Pozostają do rozpatrywania rzeczowe składniki minimum. Jesteśmy, za wariantem reformy gospodarczej Balcerowicza z SGPiS (reforma od razu, a nie stopniowo), zakładającej kolejność: reforma, zmiana cen, zmiana płac, a w oparciu o te realia można dopiero opracować kwotowe minimum.

J. Szcześkiewicz podkreśla: — „W obecnej, kryzysowej sytuacji można zrezygnować przez jakiś czas z niektórych grup wydatków (np. dorośli z zakupów odzieży dzieci i młodzież — niestety nie bo szybko rosną). Nie można natomiast zrezygnować z minimum odżywiania (szczególnie dzieci i młodzież) oraz z potrzeb kulturalnych gwarantujących ciągłość rozwoju. Tu projekt nie uwzględnia wielu podstawowych potrzeb. Weźmy ceny samych książek szkolnych i lektur obowiązkowych, które trzeba kupować poza księgarniami.

Podany budżet „minimum" różni się od naszych wstępnych wyliczeń, które zakładają dla rodzin 2 + 2 nie 2 tys. i 2,5 tys. zł, ale 3.100 zł na osobę miesięcznie. A moim zdaniem utrzymanie małych dzieci przy obecnych cenach jest nawet kosztowniejsze niż dzieci starszych. Trzeba też dodać, że w wypadku osób samotnych koszty utrzymania są wyższe niż w rodzinie wieloosobowej i minimum tu wychodzi na 3.500 zł. Te wartości kwotowe nie są trwałe, dotyczą oczywiście relacji cen na dziś.

Sprawa zasadniczą pozostaje ciągłość badań nad kształtowaniem się kosztów, stała weryfikacja poziomu minimum i dostosowywanie do niego wysokości rent i emerytur. Przecież — co jest dobrze znane — głównym adresatem „minimum" powinni być renciści i rodziny najuboższe. Widzę, że dla osób samotnych projekt resortu przewiduje minimum socjalne 2.890 zł na miesiąc, a przecież jest wiele osób utrzymujących się z rent 2.400—2.600 zł. To się odbywa przy ciągłej rezygnacji z wielu normalnych potrzeb.

Tyle związki zawodowe i jeszcze trochę moich refleksji. Nie można zapominać, dyskutując o minimum socjalnym, że w okresie gdy nas epatowano ogromem kwot zgromadzonych w PKO (nie podając stopy inflacji przy szczególnie niskiej stopie oprocentowania oszczędności) — setki tysięcy ludzi obok nas żyło w skrajnym ubóstwie, korzystając z doraźnej pomocy na zakup opału, ciepłej odzieży itp.

Różnie się nam żyło (żyje?) w tym samym kraju. Dodatek drożyźniany nie może być przez rząd traktowany jako dopust, jednorazowe wymuszenie. Mówienie społeczeństwu, że rząd do czegoś dokłada — brzmi fałszywie. To raczej samo społeczeństwo zmuszone jest przekładać z jednej kieszeni do drugiej wypracowane przez siebie środki. I to na skutek nietrafnego zarządzania. I jeszcze pożyczanie od innych krajów. Też przykry temat. A jeśli już, to czy na pokrycie wygórowanych potrzeb społecznych, czy też na łatanie kunktatorstwa gospodarczego?

Mówimy tylko o minimum, bo o czym tu dyskutować, gdy bliskie jest dno? Minimum socjalne będzie się dźwigać z tego dna. Ale by to było realne, konieczne jest stworzenie w państwie podwalin polityki społecznej. Nie pracują na razie w tym kierunku służby pracownicze w przedsiębiorstwach, ani służby socjalne administracji dużych aglomeracji. Więc nie może też funkcjonować taka polityka w skali całego kraju.

Chwila namysłu

(Dokończenie ze str. 1)

Naprawdę nie wiem, może i takie określenia spływają już po nas jak woda po kaczce, wiem jednak z pewnością, że **nie każdy Polak już całkiem na takie opinie zobojętniał.** Nawet jeśli każdy z nas codziennie zmuszony jest tropić codzienne produkty potrzebne do życia, do zaspokojenia głodu, jeśli naturalny obowiązek wobec najbliższych każe nam zaglądać do sklepów, które wyglądają jakby były w ostatniej fazie wyprzedaży, jeśli zwaliło się nam na głowy tyle trosk, ile miało chyba tylko pokolenie, które przeżyło wojnę — otóż nawet w tak dramatycznej sytuacji musi nadejść chwila refleksji.

I wtedy mówimy sobie w głębi duszy: **przecież tak samo jak każdy z nas, Polaków, pragne odnowy, przecież kilka miesięcy temu tak samo jak wszyscy z radością przyjąłem jej kierunek, a jednak zastanawiam się czy nie za bardzo zboczyliśmy z wytyczonej drogi. Czy kiedy kraj jest w wielkiej potrzebie — nie rozmieniamy się na drobne. Czyje ambicje przeszkadzają nam spokojnie żyć. Kto steruje milionami uczciwych, ufnych i pełnych zapału, kto podpowiada im fałszywe kroki. Dlaczego destrukcja stała się naszą religią. Co czeka nas jutro, jeśli dziś — i wczoraj, i przedwczoraj — trawimy czas na kłótniach.**

Historia, która jest nauczycielką życia, zawiera wiele faktów i zdarzeń z naszych dziejów, które przynoszą nam zaszczyt. **Ileż to razy w chwili totalnego zagrożenia narodu potrafiliśmy się zjednoczyć, odsunąć na bok partykularne ambicyjki, zapomnieć o waśniach i iść ramię przy ramieniu, bo naszym celem był cel największy i najświętszy — dobro Ojczyzny. I dzisiaj jest taki czas Wielkiej Potrzeby, gdy jedność, wspólne działanie, wspólne dążenia stają się nam tak niezbędne jak powietrze, jak chleb.**

Dziś jest taki czas, że przestaje już cieszyć wiersz i piosenka, że do beztroskiej kiedy indziej zabawy z dzieckiem zakrada się śmiertelny lęk o jego przyszłość, że w głowie kłębią się myśli, wśród których coraz więcej miejsca zajmuje obawa o los najbliższych, o los nas wszystkich. **Trzeba nam zespolenia naszych myśli, pragnień i działań by uporne uczucia strachu, rozpaczy i beznadziei można było zastąpić choćby iskierką optymizmu.**

Piszę te słowa nie znając jeszcze wyniku ostatnich negocjacji. Niewątpliwie będą one miały doniosłe znaczenie — bez względu na to, co zostanie ustalone przy stole rokowań. Jednakże każdy z nas wie, że to tylko jeden z etapów — ważny, lecz tylko jeden z wielu. I jeśli nawet dziś nie będzie strajku — w co głęboko wierzę pisząc ten komentarz — to nie można wykluczyć, że wkrótce znajdzie się powód by niepokój zasiać na nowo. Tak więc **niełatwo nam uwolnić się od znaków zapytania, niełatwo przerwać zaklęty krąg, niełatwo wyjść znad przepaści na prostą drogę.**

Dlatego sądzę, że szczery i odpowiedzialny namysł nad przyszłością Polski i Polaków powinien nam towarzyszyć i gdy będziemy stać przy maszynie, i gdy maszyna stanie. Jest to **kardynalny warunek przetrwania.**

JERZY SZELEWICKI

Prawda, która musi zatrwożyć!

(Dokończenie ze str. 1)

dukcji gotowych wyrobów hutniczych. Ogromne perturbacje występują w wielu dziedzinach przemysłu przetwórczego np. w przemyśle maszynowym, chemicznym, spożywczym i innym. Szczególnie zagrożona jest ciągłość produkcji w przemyśle gumowym, farb i lakierów, chemii gospodarczej oraz farmaceutycznym.

Przy zapasach, jakimi dysponuje gospodarka — w przypadku wielu surowców zaledwie kilkudniowych — nie możemy pozwolić sobie na jakakolwiek przerwę w produkcji podstawowych materiałów i półproduktów. Po prostu brak jest rezerw. Stwarza to stan, w którym nie ma pola manewru.

Załamaniu produkcji przemysłowej towarzyszy jednocześnie systematyczne zwiększanie się wypłat z funduszu płac. W dwóch pierwszych miesiącach br. wypłaty te wzrosły o ok. 18 proc. w porównaniu z analogicznym okresem zeszłego roku. Rozwarcie między wskaźnikami spadku produkcji a wskaźnikami wzrostu wypłat staje się tak duże, że sytuacja inflacyjna zaczyna wymykać się spod kontroli.

Zaniżona produkcja i przekroczone pieniężne dochody ludności spowodowały drastyczne pogorszenie stanu rynku wewnętrznego i zające napięcia na tym rynku. Nie ma możliwości zaspokojenia popytu. Niedobór towarów na rynku objął już niemal wszystkie grupy artykułów masowego spożycia. Dotyczy to przede wszystkim artykułów żywnościowych. Dostawy wielu z tych artykułów są niższe niż przed rokiem. W lutym np. dostawy mięsa spadły o 21 tys. ton, a masła o 13,3 proc. Zjawiskiem powszechnym jest wykupywanie towarów w ilościach większych od bieżących potrzeb, wydłużanie się kolejek oraz wzrost tendencji spekulacyjnych.

Na całokształt sytuacji na rynku przemożny wpływ ma rolnictwo oraz zachodzące w tej dziedzinie naszej ekonomiki zjawiska i niepokojące uwarunkowania. Sytuacja w produkcji rolniczej charakteryzuje się niebezpiecznym obniżaniem wielkości skupu żywca i mleka. Skup żywca był w styczniu o ok. 6 proc. mniejszy niż przed rokiem, zaś w lutym o ok. 12 proc. Przewiduje się że w marcu skup ten — w przeliczeniu na mięso — będzie o ok. 40 tys. ton niższy niż w marcu 1980 r. Kontraktacja na okres od marca do maja jest mniejsza w przypadku bydła o 17 proc., a trzody chlewnej o 24 proc. Źle przebiega również skup mleka. I tutaj uzyskane wielkości w pierwszych miesiącach br. były niższe o 1/5 — 1/4 niż w podobnym okresie ub. roku. W marcu (porównywalnie) skup będzie niższy o ok. 150 mln litrów.

Rolnicy słusznie wskazują na kłopoty z dostawami środków produkcji. Niestety i w tym zakresie dostawy, których planowe wielkości też nie byłyby zadowalające, nie są wykonywane. No, zaległości w dostawach nawozów mineralnych wyniosły w ciągu 8 miesięcy w roku gospodarczym 1980/1981 już 260 tys. ton. Występują znaczne niedobory w materiale siewnym.

Jest rzeczą oczywistą, że w tak skomplikowanej i wręcz dramatycznej sytuacji ekonomicznej kraju również w dziedzinie handlu zagranicznego osiągane rezultaty można określić jedynie tylko mianem wysoce niepomyślnych. W ciągu dwóch miesięcy br. eksport był niższy o ok. 21—22 proc., w tym do krajów socjalistycznych o blisko 18 proc., a do krajów kapitalistycznych o 26—27 proc. Podobnie ukształtowały się wskaźniki za 20 dni marca. Na całokształcie bilansu w handlu zagranicznym ciąży szczególnie spadek eksportu węgla. W tym roku sprzedaliśmy go 5-krotnie mniej niż przed rokiem. Niepełna realizacja eksportu do krajów kapitalistycznych odbija się natychmiast na możliwościach importowych z tych krajów, na sytuacji płatniczej naszego państwa. Każdy ubytek eksportu uniemożliwia nam import nawet — na warunkach kredytowych. W tej chwili nie chodzi już o import niezwykle ważnych surowców i materiałów ale o traktowane priorytetowo zakupy leków, żywności, czy środków ochrony roślin.

Podane powyżej, tylko w dużym zarysie, porównania, tendencje i wskaźniki ilustrujące aktualny stan naszej gospodarki, upoważniają do stwierdzenia, że układ sytuacji ekonomicznej pod koniec I kwartału jest wyjątkowo niepomyślny i stwarza zagrożenie załamania się gospodarki w najbliższym czasie. Wyprowadzenie jej z obecnego krytycznego położenia jest sprawą wyjątkowo trudną. Każde poważniejsze zakłócenie istniejącego, już i tak wielce niepomyślnego, stanu naszej ekonomiki może spowodować reakcje łańcuchowe, o trudnych do przewidzenia skutkach.

Znajdujemy się w sytuacji, w której przyjdzie znacznie ograniczyć poziom spożycia i inwestycji oraz skoncentrować środki jedynie tylko na ochronie wybranych najważniejszych celów i zadań społeczno-gospodarczych. Stojąca przed całym narodem konieczność podjęcia działań na rzecz wyprowadzenia gospodarki z głębokiego kryzysu wymaga utrzymania realnej produktywności gospodarki, a nie pomniejszania jej z przyczyn zależnych od nas samych — to znaczy związanych ze stosunkiem do pracy i pełnionych obowiązków produkcyjnych. Od tego zależy zapewnienie na niezbędnym poziomie warunków życia grup ludności najniżej sytuowanych. Dalszy spadek produktywności nie pozwoliłby nawet na urzeczywistnienie tego celu o wielkiej społecznej wadze.

Konieczne jest więc, aby wszyscy ludzie pracy, wszyscy obywatele naszego kraju — bez względu na przynależność organizacyjną, na przekonania i poglądy — zdawali sobie jasno sprawę z krytycznego stanu naszej ekonomiki. Powszechne musi być zrozumienie, że wyjście gospodarki z tej nad wyraz trudnej sytuacji jest możliwe jedynie w atmosferze spokoju, niezakłóconej i solidnej pracy, dyscypliny społecznej i produkcyjnej. (PAP)

Rezolucja

My, członkowie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" przy Instytucie Włókien Chemicznych w Łodzi, wyrażając wolę pozostałych członków NSZZ „Solidarność" stwierdzamy że z głębokim zadowoleniem przyjęliśmy wezwanie Pana Premiera o trzy miesiące spokoju poświęconego pracy, tak potrzebnej Ojczyźnie.

W okresie tym wszystkie sprawy sporne miały być załatwiane na drodze rokowań i jednocześnie miały być wstrzymane akty przemocy.

Darząc Pana Premiera zaufaniem, zmuszeni jesteśmy jednak kategorycznie zaprotestować przeciwko brutalnemu naruszaniu okresu rokowań przez napady na działaczy przedstawicieli NSZZ „Solidarność". Nasilenie tych napadów świadczy o celowej, nikczemnej akcji elementów dążących do wywołania zamieszek i starć.

Żądamy bezstronnego śledztwa w sprawie zajść w Bydgoszczy, ustalenia odpowiedzialności i winy decydentów i wykonawców brutalnej akcji represyjnej.

(17 podpisów)

Wystąpienie Lecha Wałęsy

(Dokończenie ze str. 1)

tak stawiać sprawy, trzeba inaczej robić ocenę. Chodzi o to, żebyśmy nie popełnili znowu tych samych błędów. Nasz upór może rzeczywiście nie w każdym miejscu jest uzasadniony, może jest za duży. Ale chodzi o to, żebyśmy nie wrócili do tego, do czego tyle razy wracaliśmy. Argument, że uderzamy w MO i rząd, nie jest uzasadniony. Przecież tak nie jest. Tylko, jeśli ci sami ludzie robili „ścieżkę zdrowia" i inne rzeczy, to trudno uwierzyć w odnowę. Teraz dziwić się należy, że ktoś w Bydgoszczy bije naszych członków. Nie można nawet żądać, żebyśmy uwierzyli, że to jest odnowa.

To jest zła ocena. Jeśli chodzi o zarzut, że chcemy oddzielić generała od innych, to nie robimy tego. Ale wierzymy, że niektórzy działacze o mniejszym wyrobieniu mogą mówić inaczej, niezbyt trafnie. Nie chcielibyśmy, żeby ktoś próbował nas podzielić. Mam zdaniem dobrze, że są różne zdania, to nie jest źle, bo sami wiemy, do czego doprowadziła jednomyślność.

Bydgoszcz, to sygnał, że wszystko zaczyna się od nowa. Ja również w Gdańsku mógłbym postawić postulat o zmianę tych panów, którzy mnie zatrzymywali, bili i karali, jednakże dla dobra sprawy tego nie zrobię, mimo wszystko. Oczywiście, są inni działacze, o mniejszym wyrobieniu. Nasz ruch popełnił ten błąd, że wcześniej nie przeprowadził szkolenia typu: nie atakujemy w taki sposób, ale pod kątem praworządności, wolności, swobód atakujmy pod tym kątem. Jeśli tak by było, to inaczej by to teraz odczytywano, że my nie atakujemy socjalizmu, milicji, ani aparatu władzy, ale atakujemy to, że obrywaliśmy tyle w życiu od niektórych ludzi z tego aparatu. Tak powinna się właśnie kształtować ocena. I fakt, że ktoś wywiesza plakaty, które pan ocenia jako antykomunistyczne, antypaństwowe, znów nie należy osądzać tych ludzi, że myślą inaczej, że chcieliby powrotu do innych realiów. To ludzie, którzy oceniają za to, co było złe, nie biorąc pod uwagę dobrych rzeczy, które w Polsce też miały miejsce. To można zapisywać na konto nieświadomości, a nie wolno zapisywać tego na konto antysocjalizmu czy występowania przeciwko układom państwowym. Gdybyśmy tak oceniali, to doszlibyśmy do błędnych wniosków. Gdyby od początku nie stosowano metody rozwiązywania problemów dopiero w obliczu groźby strajku, to dzisiaj Bydgoszcz nie miałaby miejsca. Ale doprowadziliśmy do sytuacji, że jest tylko taka możliwość. I nie można się dziwić, że społeczeństwo uważa, że z tej sytuacji nie można wyjść. Oczywiście, są ludzie, którzy mają wiele zasług, ale w sytuacji, gdy społeczeństwo domaga się ich ustąpienia, to jeśli byliby prawdziwymi działaczami, to odsunęliby się, nie tłumacząc, że my jesteśmy antysocjalistami, ale umożliwiliby nam prawdziwą odnowę nie tylko na papierze i w słowach, ale w czynach. I zagrożenia w ogóle by nie było. Z naszej strony nie będzie zagrożenia dla rządu, partii, socjalizmu i zawartych układów. Nie będziemy nigdy za tym, ani za chęcią bycia partią polityczną, czy organizacją, która by chciała tę partię usunąć. Tego nie chcemy i do tego nie doprowadzimy. Jednocześnie nie będziemy ustępować i będziemy czekać, kiedy nasze żądania zostaną spełnione. Wszystko musi być załatwione w sposób prawny i logiczny, nie mamy innego wyboru. Nie mamy antysocjalistycznego nastawienia, ale uważamy, że to nie jest praworządność i mamy obawy, że mogą mieć miejsce dalsze podobne wypadki.

Hiszpański pisarz gościem „Pinokia"

Wielkim powodzeniem cieszy się wystawiona w Teatrze Lalek „Pinokio" sztuka Pani Noc i jej przyjaciele" hiszpańskiego autora **Apuleyo Soto.** Obecnie przyjechał on do Polski i jest gościem Teatru „Pinokio".

W związku z tym odbyło się wczoraj spotkanie zespołu tego teatru oraz dziennikarzy z autorem „Pani Nocy i jej przyjaciół", na którym poinformował on zainteresowanych o sytuacji i charakterze teatru lalek za Pirenejami.

Teatr ten — nie mając właściwie stałej sceny — adresuje swoje przedstawienia prawie wyłącznie do dzieci. Apuleyo Soto bardzo pozytywnie ocenił zrealizowanie swojej sztuki przez Teatr „Pinokio": walory scenograficzne, muzyczne a i grę aktorów, którzy umieli nawiązać ścisły kontakt z widzami.

„U nas — stwierdził — „Panią Noc i jej przyjaciół" wystawiono raczej tradycyjnie natomiast u was w Teatrze „Pinokio" — niemal awangardowo".

Spotkanie to było interesujące i pouczające zarówno dla hiszpańskiego gościa, jak i dla artystów Teatru „Pinokio" — realizatorów jego sztuki.

M. J.

Projekt ustawy o szkolnictwie wyższym

26 bm. w Warszawie, odbyło się ostatnie posiedzenie Komisji Kodyfikacyjnej d/s Ustawy o Szkolnictwie Wyższym, której przewodniczył prof. Zbigniew Resich. Komisja zakończyła prace nad projektem ustawy, mającej stanowić podstawę autonomicznego i samorządnego funkcjonowania szkół wyższych.

Projekt nowej ustawy przesłany zostanie do senatów uczelni. Jednocześnie poddany zostanie konsultacjom międzyresortowym i przesłany Radzie Legislacyjnej, tak by dalsze postępowanie pozwoliło na przekazanie projektu ustawy do Sejmu PRL jeszcze w kwietniu br. (PAP)

Premier W. Jaruzelski przyjął Prezydium PAN

26 bm. premier gen. armii W. Jaruzelski przyjął Prezydium Polskiej Akademii Nauk: prezesa prof. dr Aleksandra Gieysztora, wiceprezesów prof. dr Jana Karola Kostrzewskiego, prof. dr Jerzego Litwiniszyna, prof. dr Leonarda Sosnowskiego, prof. dr Macieja Wiewiórowskiego oraz sekretarza naukowego PAN prof. dr Zdzisława Kaczmarka.

W spotkaniu udział wzięli zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR prof. dr Roman Ney, wicepremier Mieczysław F. Rakowski i minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki prof. dr Janusz Górski.

Omówiono aktualną sytuację kraju. Członkowie Prezydium PAN przedstawili ocenę obecnej sytuacji, podkreślając niepokój w związku z istniejącym napięciem społecznym.

Uczestnicy spotkania wyrazili poparcie dla rządu premiera W. Jaruzelskiego i zgłosili swoją gotowość udzielenia pomocy w przywracaniu stabilizacji w kraju.

(PAP)

Sesja MRN w Bielsku-Białej

26 bm. w Bielsku-Białej odbyła się nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej poświęcona zaopiniowaniu kandydata na prezydenta miasta.

Wojewoda bielski Stanisław Łuczkiewicz poinformował radnych, że premier przyjął rezygnację ze stanowiska dotychczasowego prezydenta Bielska-Białej — Mariana Kalonia. W imieniu premiera wojewoda przedstawił dwie kandydatury na to stanowisko: inż. Jacka Krywulta, pracownika Fabryki Aparatów Elektrycznych „Apena", dotychczasowego przewodniczącego MRN w Bielsku-Białej i Ignacego Kanię — dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Bielsku-Białej.

W tajnym głosowaniu większość głosów otrzymał J. Krywult, zyskując aprobatę radnych na stanowisko prezydenta miasta.

(PAP)

KONFRONTACJE-80

„Kramer kontra Kramer"

„Ja się zgadzam, że „Sobowtór" był bardzo malarski, a „Stalker" intelektualny, ale niech mi pani powie, czy będzie jakiś ludzki film — pytała jedna z Czytelniczek — Ja już nawet nie dowierzam, że „Kramer kontra Kramer", to rzeczywiście coś do oglądania i wzruszania się"

Odpowiedzieć mogę dopiero teraz. „KRAMER KONTRA KRAMER" jest właśnie takim filmem. I aż się wierzyć nie chce, że obraz „niefestiwalowy", komercyjny, melodramatyczny w tonie, zdobył aż 5 „Oscarów" A zdobył je zasłużenie

Jeśli nawet chętnie wdajemy się w polemiki z twórcami filmów, szukając kluczy do wnętrza ich dzieł, drugiego i piątego dna, to tak całkiem szczerze, któż nie tęskni za zwykłą porcją wzruszeń, szansą na wypróbowanie coraz bardziej uodpornianej wrażliwości. Reż. R BENTON trafił w dziesiątkę, tym bardziej, że balansując na granicy banału, blisko podziału bohaterów na złych i dobrych, dał szanse każdemu z nich Młoda kobieta opuszcza męża i 5-letniego syna. Jak matka może podjąć taką decyzję? Trudno nie stawiać takiego pytania Ale traci ono swoją dramatyczną siłę, gdy poznajemy motywacje kobiety, która nie chciała być tylko przydatnym automatem domowym. Jej los jednak nie wzbudza litości, bo też w tym filmie stwierdza się faktu, mówi szczerze i bez koturnowej tragiczności

Mężczyzna zostaje z dzieckiem Proces osiągania sprawności „tatomamu" pokazany jest niezwykle prostymi środkami, to znany już sposób; jest i nauka robienia dziecku śniadania i odprowadzanie do szkoły. W kontekście innych działań staje się to wszystko ciepłe, dobre, sprawia oglądającemu wewnętrzną radość z tego, że jakoś się ułożyło, że życie dziecka nie zostało do końca zrujnowane. U Bentona nie ma czegoś, co nazwałabym filmową tandetą Sądzę, że sprawia to rola DUSTINA HOFFMANA. Zachodni krytycy pisali wiele o jego udziale w samym procesie powstawania filmu. Był przy montażu, domagał się dodatkowych zdjęć, zagwarantował sobie w kontrakcie improwizacje na planie. Na ekranie jest znakomity Zarówno jego kreacja, jak i gra MERYL STREEP — że o małym bohaterze nie wspomnę — sprawiają, iż jest w tym filmie psychologiczna prawda, a nie ma ckliwego rozgrzewania dramatów, w których to ustawką jest dziecko Emocjonalnie stajemy po stronie ojca, lecz w finale odpowiedź na pytanie, kto jest chłopcu bardziej potrzebny, zmusza do zastanowienia

Film R Bentona, przedstawiając konkretny układ rodzinny, zawiera w fabule walor zasadniczy: bohaterowie mają odmienne od stereotypu funkcje w rodzinie, a to spełnienia bogatszy zakres obowiązków Widz nie oczekuje też klasycznego happy endu, choć pozwolono mu uwierzyć, że nadrzędną racją będzie dobro dziecka Stereotyp? To prawda. Ale też okazja do refleksji, wzruszeń. To jest, proszę pani, ludzki film.

RENATA SAS

„SOJUZ-81"

We wtorek 26 bm. kontynuowano — podczas odbywających się zgodnie z planem wspólnych ćwiczeń dowódczo-sztabowych sojuszniczych armii i flot „Sojuz — 81" — realizację określonych zadań.

W trudnych poligonowych warunkach potwierdza się wysoka dojrzałość operacyjna i sprawność ćwiczących dowództw sztabów i wojsk.

Z pełnym poświęceniem wykonując nakazane przedsięwzięcia, żołnierze bratnich armii demonstrują precyzję działania mistrzowskie władanie uzbrojeniem i nowoczesnym niezawodnym sprzętem doskonałą koalicyjną współdziałanie.

Ćwiczenia Armii Radzieckiej, Czechosłowackiej Armii Ludowej Narodowej Armii Ludowej NRD i Ludowego Wojska Polskiego są dobitnym potwierdzeniem jedności państw wspólnoty socjalistycznej niezłomnego braterstwa broni Układu Warszawskiego w służbie socjalizmu i pokoju. (PAP)

Plenarne obrady KC bratnich partii

Pod przewodnictwem Nicolae Ceausescu w Bukareszcie obradowało Plenum KC RPK poświęcone zagadnieniom wewnętrznym i problematyce międzynarodowej.

• • •

W czwartek rozpoczęło się w Pradze Plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Jego uczestnicy omawiają projekty dokumentów KC KPCz, które zostaną wniesione do rozpatrzenia przez XVI Zjazd KPCz 6 kwietnia br.

• • •

W czwartek rozpoczęły się w Budapeszcie obrady Plenum KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Uczestnicy plenum przedyskutują informację o sytuacji międzynarodowej, a także aktualne problemy życia wewnątrzpolitycznego.

W atmosferze entuzjazmu powstała Brytyjska Partia Socjaldemokratyczna

W Londynie ogłoszono oficjalnie 26 bm. iż utworzona została nowa brytyjska partia polityczna — Partia Socjaldemokratyczna. Jej założycielami jest czworo dysydenckich polityków labourzystowskich, b. ministrów w różnych rządach Partii Pracy, reprezentujących orientację centro-prawicową. Są to: David Owen, Shirley Williams, Roy Jenkins i William Rodgers. Utworzona wcześniej rada socjaldemokracji została przekształcona w Partię Socjaldemokratyczną. Założyciele nowego ugrupowania, po konferencji prasowej w Londynie rozjechali się do kilku wielkich ośrodków miejskich W. Brytanii na podobne uroczystości inauguracyjne.

W momencie utworzenia, nowa partia brytyjska ma 14 członków Parlamentu — 13 z szeregów Partii Pracy i jednego konserwatystę. Podczas konferencji, rozpoczynającej działanie nowego ugrupowania dano do zrozumienia, że potencjalnych zwolenników socjaldemokracji, którzy są gotowi zmienić szeregi partyjne, jest znacznie więcej. Inauguracyjne spotkanie założycielskie odbywało się w atmosferze niemal entuzjazmu — organizatorzy Partii Socjaldemokratycznej zostali wyraźnie podniesieni na duchu przez wyniki ostatnich badań opinii publicznej dającej nowemu ugrupowaniu wyraźną przewagę nad obu wielkimi partiami brytyjskimi.

Sondaże te stwierdziły, że w wypadku rozpisania wyborów parlamentarnych w chwili obecnej, socjaldemokracja w koalicji z liberałami wygrałaby je znaczną przewagą głosów i doszłaby do władzy.

Powstał Uniwersytet Otwarty Pracowniczy

MKZ NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej powołuje, wspólnie z organizacją zakładową w UŁ, **Otwarty Uniwersytet Pracowniczy.** Stosownie do zasad wyrażonych w statucie NSZZ „Solidarność", OUP ma na celu podnoszenie wiedzy członków związku, aby mogli oni kształtować swą aktywną postawę w działaniach dla dobra Ojczyzny.

Wykłady obejmują cztery działy: historię, ekonomię, prawo i nauki społeczne. O programie wykładów w ramach poszczególnych działów oraz o doborze wykładowców decyduje Rada Programowa, w skład której wchodzą pracownicy naukowi UŁ. Przewodniczącym Rady został wybrany prof. dr hab. **Jan Lutyński.** Wykładowcami są pracownicy naukowi uniwersytetu oraz innych wyższych uczelni. Rada Programowa może zaprosić również jako wykładowcę, osobę zajmującą szczególne miejsce w naszym życiu kulturalnym lub społeczno-gospodarczym. Z inicjatywy odpowiedniej organizacji zakładowej NSZZ „Solidarność" Otwarty Uniwersytet Pracowniczy organizuje także wykłady dla określonych grup zawodowych na tematy szczególnie dla nich interesujące.

Wykłady OUP odbywają się w każdy piątek o godz. 17 w auli Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego (ul. Armii Ludowej 3/5). Inauguracyjny wykład wygłosi w dniu 27 bm. doc. dr hab. **Cezary Józefiak** na temat: **„Reforma gospodarcza i jej uwarunkowania".**

Pierwsze listy — pierwsze propozycje

(Dokończenie ze str. 1)

Pan Henryk W. napisał: **„Przy zakupie cukru można by nabywać określoną ilość mąki, kaszy i innych artykułów, które są nam potrzebne do życia".** Podobnie wnioskuje „Rencista", który pisze **„Sklepy wiedzą, ilu mają klientów i komu sprzedają cukier, można zatem przy okazji zakupu cukru zaplanować możliwość zaopatrzenia się i w inne artykuły, takie jak masło, olej, mąka, kasza czy mydło".**

Pan podpisujący się „Mieszkaniec Łodzi" napisał: **„Czyż władze nie dostrzegają tych kolejek? One przecież m. in. doprowadzają do skrajnych napięć nerwowych protestów. Strach pomyśleć co będzie dalej. Dlatego nie można tolerować nadal istniejącego stanu rzeczy. To może doprowadzić do anarchii i nieobliczalnych skutków. Ludzie powoli przestają myśleć o polityce przez wielkie P., zaczyna ich interesować to, co się kładzie do garnka. A tego naprawdę jest niewiele".**

Pani H. N. napisała nam: **„Nawet gdyby to miały być z konieczności porcje niewielkie, to ważne jest aby mogli je nabywać wszyscy i bez tych potwornych kolejek".**

Pan Marek G. stwierdził: **„Dziś nie ilość pieniędzy limituje poziom życia rodzin, a czas, który potrzebny jest na zakupienie czegokolwiek. Cierpi na tym przede wszystkim produkcja, która w zastraszającym tempie maleje".**

Prosimy: **piszcie do nas! Na łamach „Dziennika" znajdzie się miejsce dla każdej propozycji.** Sprawa jest ważna i pilna. Nasz adres: **„Dziennik Łódzki", Łódź, ul. Piotrkowska 96** (z dopiskiem na kopercie: **„Minimum zaopatrzenia").**

(hz)

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO 731-82
Informacja o usługach 368-10
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt" 409-33
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź-Północ 334-31, 609-32
Rejon Łódź-Południe 334-28
Rejon Pabianice 37-16
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 295-85
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27
Straż Pożarna 98, 666-11, 795-55, 257-77

TELEFON ZAUFANIA 237-37 czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Cyganeria"
28.03. godz. 19 „Fontanna Bachczysaraju"
29.03. godz. 19 „Carmen"
JARACZA — godz. 19 „Krasnoludki krasnoludki"
28.03. jak wyżej
29.03. godz. 11 14 jak wyżej
MAŁA SCENA — nieczynna
28.03. godz. 19.30 „Wspomnienie"
29.03. jak wyżej
7.15 — godz. 19.15 „Jednak kabaret"
28.03. godz. 15.30 jak wyżej
29.03. jak wyżej
NOWY — godz. 19.15 „Uciechy staropolskie"
28 i 29.03. jak wyżej
MAŁA SALA — godz. 20 „Czarowna noc" „Karol"
28 i 29.03. jak wyżej
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Sługa dwóch panów"
28.03. godz. 15 „Sługa dwóch panów", godz. 19.15 „Zbrodnia i kara"
29.03. godz. 11, 15.30 „Piotruś Pan" godz. 19.15 „Zbrodnia i kara"
MUZYCZNY — godz. 19 „Nie kłam, kochanie"
28.03. godz. 19 „Księżniczka czardasza"
29.03. godz. 19 jak wyżej
ARLEKIN — godz. 17.30 „Królowa śniegu"
28.03. jak wyżej
29.03. godz. 12 jak wyżej
PINOKIO — godz. 10 „Królewicz Rumianek", godz. 20 „Czarny kabaret"
28.03. godz. 17.30 „Zerko, sriko i janje", godz. 20 „Czarny kabaret"
29.03. godz. 12 „Królewicz Rumianek" godz. 20 „Czarny kabaret"
TUWIMA — godz. 19 „Rów"
28.03. jak wyżej
29.03 godz. 18 jak wyżej
TEATR 77 — godz. 19, 21 „Pasja III"
28.03. nieczynny
29.03. godz. 19 „Eugeniusz Dudek"
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Warszawski Kwintet Akordeonowy. Kierownik artystyczny — W. L. Puchnowski. W programie: T. Albinoni — Adagio g-moll; B. K. Przybylski — Asteroeides for Accordion Quintet; J. S. Bach — A. Vivaldi — Concerto a-moll; F. Mendelssohn — Rondo capriccioso e-moll; L. Boelmann — Suita gotycka; M. Musorgski — Obrazki z wystawy; I. Strawiński — Taniec rosyjski z baletu „Pietruszka" J. Strauss — Walc „Odgłosy wiosny".
28.03. godz. 18 jak wyżej
29.03. nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — nieczynne
28 i 29.03 godz. 11—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl Wolności 14) — godz 11—19
28.03. — godz. 11—17
29.03 godz 10—15
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 9—17
28 03 godz 10—16
29 03 godz 10—15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (Park Sienkiewicza) — godz. 10—18
28.03 jak wyżej
29 03 godz. 10—14
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz 11—18
28 i 29.03 jak wyżej
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—18
28 03 godz. 11—17
29.03 godz. 10—16
MIASTA ZGIERZA (Zgierz Dąbrowskiego 21) — godz 14—18;
28 03 godz. 10—13
29 03 godz 10—14

IMPREZY

KAWIARNIA „DZIEKANKA" — koncert z dedykacja dla jazzfanów — godz. 20
28 03 godz 17.30—22 — dyskoteka
29 03 jak wyżej
KAWIARNIA „RATUSZOWA" — 28.03 godz 18 — program kabaretowy

WYSTAWY

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31/33) — godz 11—18 — dzieło sztuki w konserwacji
28 03 godz. 11—18 jak wyżej
29.03 godz 11—16 jak wyżej
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) — godz 11—18 — K Matusiak K. Wawrzyniak — grafika
28 i 29.03. godz. 11—16 jak wyżej

* * *

ZOO — codziennie od godz 9 do 17 (kasa do godz 16)
PALMIARNIA — codziennie od godz 10 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od godz. 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — Konfrontacje 80 — „Tess" fr. od lat 18 godz. godz 8 11.30 15 18.30, 22
28.03 Konfrontacje 80 — „Ratownik" radz od lat 18 godz 10.30 13 15 30, 18 20.30
29.03 Konfrontacje 80 — „Cały ten zgiełk" USA od lat 18 godz 10.30 13 15 30 18 20.30
IWANOWO — Konfrontacje 80 — „Kramer kontra Kramer" USA od lat 18 godz. 9 30, 12 14.30 17 19.30
28.03. Konfrontacje 80 — „Tess" fr. od lat 18 godz. 10 30 14 17.30 21
29 03 Konfrontacje 80 — „Ratownik" radz od lat 18 godz 14 30 17 19.30 Bajki — „Zegar z kukułką" godz 10 11 „Superpotwór" jap. b.o. godz. 12.15
POLONIA — Konfrontacje 80 — „Kramer kontra Kramer" USA od lat 18 godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30
28.03. Konfrontacje 80 — „Tess" fr. od lat 18 godz. 8, 11.30, 15, 18.30, 22
29.03. Konfrontacje 80 — „Ratownik" radz. od lat 18 godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30
PRZEDWIOŚNIE — Konfrontacje 80 — „Tess" fr. od lat 18 godz. 9, 12.30, 16, 19.30, 23
28.03. Konfrontacje 80 — „Ratownik" radz. od lat 18 godz. 16.30, 19, 21.30, „Coma" USA od lat 18 godz. 10, 12.30
29.03. Konfrontacje 80 — „Cały ten zgiełk" USA od lat 18 godz. 11.30, 14, 16.30, 19, 21.30
WŁÓKNIARZ — „Oddział" USA od lat 15, godz. 10 12 14, seanse zamknięte — godz 16 18 20
28.03. „Oddział" godz. 10, 12, seanse zamknięte — godz. 14, 16, 18, 20
29.03. seanse zamknięte — godz. 10, 12 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Parszywa dwunastka" USA od lat 18 godz. 10 13, 16 19
28.03. seans zamknięty godz. 10; „Parszywa dwunastka" godz. 13, 16, 19
29.03. jak 27.03.
WISŁA — „Superpotwór" jap. b.o. godz 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
28.03. Konfrontacje 80 — „Kramer kontra Kramer" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
29.03. Konfrontacje 80 — „Tess" fr. od lat 18 godz. 9, 12.30, 16, 19.30
ZACHĘTA — „Glina czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 10 12.15 15 17 15 19 30
28.03. jak wyżej
29.03. Bajki — „Psia podróż" — „Bolek i Lolek" godz. 12.15, 13.15, „Glina czy łajdak" godz. 10 15, 17.15, 19.30

CO GDZIE KIEDY

W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

STUDIO — „Skarb" pol. b.o. godz 15 „Lokator" fr. od lat 18 godz. 17 19.30
28.03. jak wyżej
29.03 Bajki — „Latający kufer" godz. 14.30 „Róg Brzeskiej i Capri" pol od lat 15 godz. 15.30 „Dziewczyna z reklamy" USA od lat 18 godz 17.30 19.30
STYLOWY — Film w wersji oryginalnej — „Dom pod gorącym słońcem" radz. od lat 12 godz. 15. Kino Filmów Polskich — „O przemiany moralne" — „Kung-Fu" pol od lat 15 godz. 16.45 Mistrzowie kina światowego: M. Forman — „Lot nad kukułczym gniazdem" USA od lat 18 godz. 19
28.03 Mistrzowie kina światowego: M Forman — „Lot nad kukułczym gniazdem" godz. 14.15 19 Kino Filmów Polskich — „O przemiany moralne" — „Kung-Fu" godz. 16.45
29.03. jak wyżej
DKM — „Colargol i cudowna walizka" pol godz. 16, „Joe Valachi" wł. od lat 18 godz. 17.30 20
28.03. jak wyżej
29.03. „Colargol zdobywcą kosmosu" pol. godz. 16, „Joe Valachi" godz. 17.30 20
GDYNIA — Kino non-stop — od godz. 10 — „Szał" ang. od lat 18
28 i 29 03. jak wyżej
HAŁKA — seans zamknięty — godz. 15 „Panny z Wilka" pol. od lat 15 godz 17 19.15
28.03 „12 prac Asterixa" fr. b.o. godz. 15 „Panny z Wilka" godz 17 19.15
29.03. Bajki — „Lodowa pani" godz. 14 dalej jak wyżej
MŁODA GWARDIA — „Bitwa o Midway" USA od lat 12 godz 10 12 30 „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce" pol. b.o. godz 15 17 19
28 03 jak wyżej
29 03. Bajki — „Kolorowy promyk" godz 10 11 „Bitwa o Midway" godz. 12.30 „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce" godz 15 17 19
MUZA — „Abba" szwedzki b.o godz 16 „Strach nad miastem" fr od lat 18 godz 18
28.03. „Abba" szwedz. b.o. godz. 15.15 „Strach nad miastem" godz. 17 15 19 30
29.03 Bajki — „Jaworowi ludzie" godz. 14.15. dalej jak wyżej
1 MAJA — „Gwiezdne wojny" USA od lat 12 godz 16 18 30
28 03 jak wyżej
29 03 Bajki — „Reksio sadownik" godz 15 dalej jak wyżej
POKÓJ — „Królewicz i gwiazda wieczorna" czes b o godz 15 30 „Przypływ uczuć" fr od lat 18 godz 17 30 19 30
28 03 jak wyżej
29 03 Bajki — „Gdy zapłonie choinka" godz 14 30 dalej jak wyżej
ROMA — „Pierwsza miłość" wł.-fr od lat 18 godz. 10 15, 17.15, 19.30 „Wizja lokalna 1901" pol. od lat 15 godz 12 15
28 03 jak wyżej
29 03 Bajki — „Zapłacisz mi za to" — „Wilk i zając" godz 10 11 „Wizja lokalna 1901" godz 12 15 „Pierwsza miłość" godz. 15 17 15 19 30
STOKI — „Bobby Deerfield" USA od lat 15 godz 14.30 17 19.30
28 03 „Pogrzeb świerszcza" pol od lat 12 godz 16 „Bobby Deerfield" godz. 18
29.03 Bajki — „Groźny mrówkolew" godz. 14, „Pogrzeb świerszcza" godz. 15, „Bobby Deerfield" godz 16.45 19.15
ŚWIT — „Powrót Mechagodzilli" jap od lat 12 godz. 10, 15 17 19
28 03. jak wyżej
29 03 Bajki — „Imieniny cioci" — „Bolek i Lolek" godz. 14 „Powrót Mechagodzilli" godz 15 17 19
TATRY — „Pożegnanie z tytułem — Powrót różowej pantery" ang od lat 12 godz 10 12 15 17 30 19 45 „Krzyżacy" pol b o godz 14 30
28 03 jak wyżej
29.03. Bajki — „Kowboj i Indianie" godz. 10, 11, „Pożegnanie z tytułem — „Powrót różowej pantery" godz. 12, 14.15, „Krzyżacy" godz. 16.30, 19.30
OKA — „Zabawka" fr. od lat 12 godz. 13.30, 15.30, „Kontrakt" pol. od lat 15 godz. 8.30, 11, 19
28.03. jak wyżej
29.03. „Zabawka" godz. 12.30, 14.30, „Kontrakt" godz. 16.30, 19
ENERGETYK — „Ebirah — potwór z głębin" jap. od lat 12 godz. 16.30, „Ćma" pol. od lat 18 godz. 18.15
28 i 29.03. jak wyżej
PIONIER — „Przygody Calineczki" jap. b.o. godz 15 „Rocky II" USA od lat 15 godz 17 19 15
28.03. „Niezawodni przyjaciele" rum. b.o. godz. 15, „Chiński syndrom" USA od lat 15 godz. 17, 19.15
29.03. Bajki — „Pies, kot i pieciak" godz. 14, dalej jak wyżej
REKORD — „Niech żyją duchy" czes. b.o. godz. 15, „Taksówkarz" USA od lat 18 godz. 16.45, 19.
28.03. jak wyżej
29.03. Bajki — „Ballada o królu Piecuchu" godz. 14, dalej jak wyżej
SOJUSZ — „Bez skrupułów" fr. od lat 15 godz 17
28.03. „Słowik" radz. b.o. godz. 15.15, „Bez skrupułów" godz. 17
POLESIE — „Oddział specjalny" radz b.o. godz. 17, „Transamerican Ekspres" USA od lat 15 godz 19
28.03. jak wyżej
29.03. Bajki — „Czerwony Kapturek" — „Bolek i Lolek" godz. 14, „Gang Olsena na szlaku" duński od lat 12 godz. 15, „Bitwa o Midway" USA od lat 12 godz. 17, 19.30

APTEKI

Al. Mickiewicza 20, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Niciarniana 15, Olimpijska 7a, Lutomierska 146.

* * *

Głowno — Łowicka 38 Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — Armii Czerwonej 47, Pabianice — Armii Czerwonej 17, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuszki 4.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) codziennie Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1 2 3 5 Szpital im Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17) Zgierz Ozorków Aleksandrów Parzęczew Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195) Śródmieście — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę oprócz niedziel i świąt

28.03.
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) codziennie Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1 2 3 5 Szpital im Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków Aleksandrów Parzęczew Górna — Szpital im Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61) Polesie — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im Sonenberga (Pieniny 30)

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę oprócz niedziel i świąt

29.03.
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1 2 3 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków, Aleksandrów Parzęczew Górna — Szpital im Jonschera (Milionowa 14) Polesie — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195) Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im Radlińskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę oprócz niedziel i świąt

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Łódź, ul. Sienkiewicza 137, tel 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY
dotyczący pracy placówek służby zdrowia, czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia — tel. 815-19.

Dziś Jutro i Pojutrze w Radio

PIĄTEK, 27 MARCA

PROGRAM I

6.00 Sygnały dnia. 9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu radio kierowców 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Spotkanie z folklorem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Rybacka prognoza pogody. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wiad. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wiad 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Kompozytor o sobie. Spotkanie z Ryszardem Sielickim. 17.00 Wiad. i informacje sportowe. 18 10 Radiowe spotkania. 17.30 Radiokurier 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Warszawskie orkiestry radiowe. 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia". 20.00 Wiad. i informacje dla kierowców. 20.05 Koncert życzeń. 20.30 Orkiestry w repertuarze popularnym. 21.00 Wiad. 21 05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.18 Muzyka Karola Szymanowskiego 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Wybitni soliści polscy — Józef Serafin. 23.00 Wiad. i informacje sportowe oraz „Polemiki". 23.15 Wita Was Polska — mag sł.muz.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Poranek w Studiu Gama 9 40 Radio Moskwa. 10.00 Radiowy Bedeker Warszawski. 10.30 Estrada Młodych Muzyków. 11.00 Książki, które na was czekają. 11.30 Wiad 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Zespół śpiewaczy Kowalanki. 12.10 Muzyka dawnej Warszawy. 12.25 Porady Karoliny Kocowej. 12.45 Śpiewa Marianna Wróblewska. 13.00 Refleksje 13.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 13.30 Wiad. 13.36 Wokół spraw naszego stołu 13.51 Kapela braci Metów z Gliny 14.00 Gospodarcze problemy regionów 14.10 R Wagner: Duet Senty i Holendra z II aktu opery „Holender tułacz" 14.25 Magazyn wędkarski. 14.45 Muzyka Beethovena. 15.30 Wiad 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców 16.00 Koncert dla miłośników muzyki. 16 40 Reportaż na zamówienie. 17.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba? 17.30 Szersze spojrzenie 17.50 Śpiewający aktorzy. 18 05 Klub Entuzjastów Nowoczesności. 18 25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.30 Echa dnia. 18.40 O zdrowiu dla zdrowia 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny. 19.05 Poezja i muzyka — wiersze J. Górzańskiego. 19.30 Laureaci chopinowscy na płytach Najstarsze nagrania Belli Dawidowicz 20.50 Najciekawsze moim zdaniem — A J Wieczorkowski. 21.10 J. Haydn: Kwartet E-dur op 2 nr 2 21.30 Wiad 21.35 Informacje sportowe 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Tommaso del Cavaliere" — fragm opow. 22.00 Teatr PR: 1) „Masaż twarzy" — monodram A. Osięckiej; 2) „Ćwiczenia z aniołem" — słuch wg sztuki T. Łubieńskiego. 23.00 Granice jazzu. 23.30 Wiad. 23.35 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

6.00 Między snem a dniem 8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Co kto lubi. 9.00 „Patrol" — odc pow. 9 10 Grand Standard Orchestra i jej soliści 9.30 Prosto z kraju. 9.45 Słynne symfonie — słynne koncerty 10.30 Ekspresem przez świat 10.35 Kiermasz płyt. 11 00 „Kto pomoże inwalidom" — aud. A. Semkowicz 11.30 Debiuty lat siedemdziesiątych: Bob Malach. 12.00 Ekspresem przez świat 12.05 Niech gra muzyka 13.00 Powtórka z rozrywki 13.50 „Ulica ciemnych sklepików" — odc. pow 14 00 Muzyka Beli Bartoka (w 100 rocznicę urodzin). 15.00 Ekspresem przez świat 15.05 Gitara, kastaniety i piosenka 15.30 Koncert bez biletu 16.00 Posłuchać warto 16.15 Muzykobranie 16.40 „Złoto piasków — rzecz o Zatoce Perskiej". 17 00 Ekspresem przez świat 17 05 3 minuty dla kierowców. 17 10 W tonacji Trójki 18 10 Polityka dla wszystkich. 18 25 Czas relaksu. 19 00 Codziennie powieść w wyd dźw — E Dored: „Kochałam Tyberiusza" 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Opera tygodnia — W A. Mozart: „Czarodziejski flet" 19.50 „Patrol" — odc. pow. 20 00 Interradio 20.40 Katalog nagrań: Deep Purple 21 20 Thesaurus muzyki polskiej — Muzyka w dawnym Krakowie 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Diana Ross 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Wiersze Zbigniewa Jerzyny. 23.05 Jam Session w Trójce

PROGRAM IV

10.30 Estrada przyjaźni. 11.00 Dla szkół średnich — „Poznajemy księcia" 11 30 Chwila muzyki. 11.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach 12 00 Wiad 12.05 Wiad (Ł). 12.08 Audycja ekonomiczna (Ł). 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12 25 Giełda płyt (stereo). 13.00 Dla kl I — „Dobrane pary" — słuch. B Zembrzuskiej 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo). 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo) 16.00 Wiad. 16.05 Lekcja języka rosyjskiego 16.20 „Wielkie łowy" — gra grupa „Bank" 16.25 Lekcja języka niemieckiego. 16.40 Aktualności dnia. (Ł). 17.00 Recital z archiwalnej taśmy — Zbigniew Szymonowicz — fortepian (Ł). 17.15 „Opowiastki współczesne" — Tadeusza Gicgiera (Ł). 17.35 „Nowości muzyczne ze świata" — aud. Marka Niedźwieckiego (Ł). 18.00 „Nasze zdrowie" — aud. Alicji Juśkiewicz (Ł). 18.15 Radioreklama (Ł). 18 25 Dziś pytanie — dziś odpowiedź. — Trudne sytuacje rodziny. Aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy — tel 29-40-21 19.15 Lekcja języka angielskiego 19.30 Odtworzenie koncertu symfonicznego w Filharmonii Narodowej z okazji 100 rocznicy urodzin Beli Bartoka (stereo). 22.15 Wersje i kontrowersje. 22.50 Muzyka. 22.55 Wiadomości.

SOBOTA, 28 MARCA

PROGRAM I

6.00 Sygnały dnia. 9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu radio kierowców 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Rodzinne muzykowanie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Rybacka prognoza pogody. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wiad. 14.05 Teatr PR. „Ondraszek" — słuch. wg pow. Gustawa Morcinka. 15.00 Wiad 15.05 „Supełek" — aud H. Bielawskiej 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Pięć minut o kulturze. 16 00 Muzyka i aktualności. 16.30 Nowości z radiowych studiów. 17.00 Wiad. i informacje sportowe. 17.10 Magazyn związkowy 17.30 Radiokurier oraz relacje z mistrzostw świata w hokeju na lodzie Polska — NRD. 19 00 Dziennik wieczorny. 19.25 „Dotyk szczęścia" — gra Exodus". 19.30 Relacje z mistrzostw świata w hokeju na lodzie Polska — NRD 19.50 Muzyka. 20.00 „Wesoły Autobus" nr 274 (Ł). 21 00 Wiad. 21.05 Gwiazdy jazzu 21.35 Przy muzyce o sporcie 21.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Muzyka 22.30 Hallo Berlin, hallo Warszawa

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Studio Młodych — sprawy codzienne. 8.55 Poranek w Studiu Gama. 9.40 Moto-sprawy 9.50 N. Paganini — I. Palpiti — wariacje op. 13. 10.00 Nowości jazzu polskiego. 10.30 ODMA — Ogólnopolski Dezinformacyjny Magazyn Apolityczny 11.30 Wiad. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich 12 10 Tańce z oper i baletów 12.25 Mój dom, moje osiedle. 12.45 Śpiewa Łucja Prus 13.00 Koncert chopinowski z nagrań B. Hesse-Bukowskiej 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Przekrój muzyczny tygodnia. 14.25 Magazyn dla działkowiczów 14 45 Muzyka Beethovena. 15.10 „Czata" — magazyn wojskowy Studia Młodych. 15.30 Wiad. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców 16.15 Nowiny i nowinki muzyczne. 16.40 Czas i ludzie. 17.00 Z archiwum jazzu 18.30 Szersze spojrzenie 17.50 W setną rocznicę śmierci Modesta Musorgskiego 18.25 Plebiscyt Studia „Gama" 18 30 Echa dnia. 18 40 Chwila muzyki. 18.45 „Odcień ciszy" — śpiewa Tadeusz Woźniak 19.00—24 00 Wieczór literacko-muzyczny: 19 05 „Matysiakowie" — odc. 1283 pow radiowej 19.33 Recital pianisty Erica Heidsiecka 20.20 Notatnik kulturalny 20 35 Recital pianisty E Heidsiecka d.c. 21 10 Reportaż literacki. 21.30 Wiad 21 35 Informacje sportowe. 21 40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Tommaso del Cavaliere" — fragm. opow. 22 00 Wspomnienie o Józefie Prutkowskim — poecie, satyryku, redaktorze i wykonawcy 23.00 Gitara Segovii. 23.30 Wiad. 23.35 Muzyczny kącik wspomnień.

PROGRAM III

6.00 Między snem a dniem. 8.00 Ekspresem przez świat 8.05 Wariacje na temat .. 9.00 „Patrol" — odc pow 9.10 Recital Van Cliburna. 10 00 Dialog z „Dialogiem" — aud J. Zadrowskiej i W. Legowicza. 10.30 Ekspresem przez świat 10.35 Co kto lubi 11 00 Codziennie powieść w wyd. dźw — E Dored: „Kochałam Tyberiusza". 11.30 Tradycjonaliści z Leningradu 12 00 Ekspresem przez świat 12 05 W tonacji Trójki 13 00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Ulica ciemnych sklepików" — fragm pow 14 00 Muzyka Beli Bartoka 15 00 Ekspresem przez świat. 15.05 Słuchaj razem z nami. 16.00 Rozrywka na Trójkę 17 00 Ekspresem przez świat 17 05 3 minuty dla kierowców 17.10 Słuchaj razem z nami 19.00 Klub Świętowid — nie tylko o polityce. 19 20 Gra trio Completorium 19 30 Ekspresem przez świat 19.35 Opera tygodnia — W A. Mozart: „Czarodziejski flet" 19 50 „Patrol" — odc. pow 20 00 Baw się razem z nami. 22 00 Fakty dnia. 22 08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Diana Ross 22.15 Teatrzyk Zielone Oko — „Wizyta u panny Morton" — wg opow. R Laymona 22 35 Na fortepianie gra M. Mazur 22.45 Dawnych wspomnień czar 23 00 Wiersze K Szlagi 23.05 Mała nocna muzyka 23.30 Cz Miłosz: „Ogród nauk — polonistyka". 23 40 Słuchaj razem z nami.

PROGRAM IV

10.20 Estrada przyjaźni. 11.00 Zwierzęta znane i nieznane 11.20 Borys Christow śpiewa pieśni M Musorgskiego 12 00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 „Organ wiejskiego samorządu" — aud. Henryka Smolagi (Ł). 12.22 Chwila muzyki (Ł). 12 25 Giełda płyt (stereo). 12 40 Rozmowy o książkach 13.00 Sport — nauka — technika. 13 25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo). 15 00 Studio Gama w Stereo (stereo) 16 00 Wiad. 16.05 Lekcja języka angielskiego 16.20 Lekcja języka łacińskiego. 16.40 Jak minął dzień (Ł). 17.00 Recenzja literacka (Ł). 17.05 Test kontrolny (Ł) 17 06 Stereo-rewia w opr Ilony Grzesiak (Ł) 18.05 „Dzieci i owce" — aud. Krzysztofa Turowskiego (Ł) 18.25 Twórcy pięknego słowa — Mieczysława Buczkówna 18.50 „Różowa pani" — śpiewa A Majewska 18.55 Ziemia, człowiek, wszechświat 19 15 Lekcja języka francuskiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 22 15 Wersje i kontrowersje. 22 50 Chwila muzyki 22.55 Wiad.

NIEDZIELA, 29 MARCA

PROGRAM I

8.00 Wiad. oraz 7 dni w kraju i na świecie 8.20 „Musicon" 9.00 Wiad. 9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Wiad. i informacje dla kierowców. 10.05 Informacje sportowe oraz relacje z mistrzostw świata w hokeju na lodzie Polska — Jugosławia. 10.20 Muzyka. 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — „O czym skrzypią schody" — cz. II A. Lisowskiej-Niepokólczyckiej. 11.00 Relacje z mistrzostw świata w hokeju na lodzie Polska — Jugosławia. 11.10 Koncert przed hejnałem 11.45 Relacje z mistrzostw świata w hokeju na lodzie Polska — Japonia. 12.05 „W samo południe" oraz relacja z mistrzostw świata w hokeju na lodzie. 12.58 Informacje dla kierowców. 13.00 Studio Gama. 14.30 W Jezioranach. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 16.05 Teatr PR: 1) „Azyl" — słuch. J. Skotnickiej, 2) „Wspólna łazienka" — słuch. K. I. Gałczyńskiego. 17.00 Radiowe orkiestry przed mikrofonem (Ł). 17.30 Studio Młodych. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.05 Informacje dla kierowców. 18.07 Muzyka. 19.00 Dziennik wieczorny 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Koncert życzeń 21.00 Wiad. 21.05 ODMA — Ogólnopolski Dezinformacyjny Magazyn Apolityczny. 22 00 Telegramy muzyczne ze świata. 22.30 Moja audycja muzyczna 23.00 Wiad. 23 05 Informacje sportowe. 23.15 Rewia piosenek — zapow. L. Kydryński. 23.45 Jazz na dobranoc.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 F. Liszt: Legendy o świętych. 9.00 Transmisja mszy świętej z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.00 „Niedzielne spotkania" — program literacko-muzyczny z udziałem pisarza W Terleckiego 12.05 Poranek muzyki symfonicznej — utwory A. Dworzaka. 13.00 Teatr PR: „Wujaszek Wania" — słuch. wg sztuki A. Czechowa. 14 30 Wiad 14 35 Rytmy ludowe krajów skandynawskich. 15.00 Radiowy Teatr Młodych — „Egzamin wstępny" — słuch. M. Nurkowskiej i J Andermana. 15 45 J. S. Bach — Koncert c-moll na dwa klawesyny i ork. 16 00 Radiowe nagrania uczestników X Konkursu Chopinowskiego. 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie 18:00 Panorama wokalistyki polskiej — Kazimierz Sergiel — bas. 18.30 Wiad. 18.35 Felieton T. Zimeckiego. 18.45 A. Dvorak — Scherzo Capriccioso 19.00 Stara i nowa muzyka wojskowa. 19.20 Rozgłośnia Harcerska 20.00 Wielcy artyści estrady i kabaretu. 20.30 Jazzowe spotkania 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Recital Magdy Umer. 21 30 Z dziejów muzyki staropolskiej 22.00 Wspominamy debiuty — Andrzej Kijowski 22 30 Magazyn Studencki. 23.30 Wiad 23.35 Co słychać w świecie. 23 40 Śpiewane strofy.

PROGRAM III

8.30 Ekspresem przez świat. 8.35 Komu piosenkę.. 9.00 „Patrol" — odc. pow 9.10 Sonaty triowe J. F Haendla. 9 30 Interpelacje Trójki. 9 40 Sonaty solowe Vivaldiego. 10.00 60 minut na godzinę 11 00 Przeboje z nowych płyt 11.30 "Konfrontacje" i co dalej? 12.00 Muzyczny poranek filmowy. 12.30 „Jesteśmy u siebie" — odc aud dokument. K. Kwaśniewskiej i W Toczyskiej 13.00 Muzyka z sal koncertowych. 14.00 Ekspresem przez świat 14 05 Złote przeboje G O'Sulvana. 14.30 Z nagrań Pr III. 15.00 „Mów o tych dniach" — rep. N. Lewickiej 15.20 „Diana" — nowa płyta Diany Ross 16 00 Z kolekcji M. Baranowskiej 16.15 Z japońskich koncertów zespołu Deep Purple. 17.00 Program wieczoru 17.05 3 minuty dla kierowców 17.10 To już historia — Swinglet J Zabieglińskiego. 17 30 Zabawa w zabijanego. 18 00 Z japońskich koncertów Carlosa Santany 19.00 „O Narcyzie" — aud G Gronczewskiej. 19 20 „Łagodne spojrzenie" — gra Kwartet M. Walasowskiego. 19 30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — W A. Mozart: „Czarodziejski flet". 19 50 „Patrol" — odc. pow 20 00 Jazz piano forte 20.40 Tomik poezji śpiewanej. 21 00 Musica humana. 22 00 Fakty dnia. 22 08 Gwiazda siedmiu wieczorów — D. Ross 22 15 Z japońskich koncertów Sadae Watanabe. 23 00 Wiersze Krystyny Szlagi 23.05 Mała nocna muzyka 23 30 Cz Miłosz: „Ogród nauki — polonistyka". 23.40 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

10.00 Klub Młodych Miłośników Muzyki (stereo) 11.00 Sztuka bez ram — Artyści wobec rewolucji 11.25 Śpiewa Chór Normana Luboffa 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 12.00 Wiad. 12 05 Teatr Klasyki dla Młodzieży Szkolnej — „Łysa śpiewaczka" — dramat Eugene Ionesco 13 10 Klub Olimpijczyków. 13.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 14.10 Wersje i kontrowersje. 14.40 Roman Waschko i jego płyty (stereo) 15.00 Teatr PR: — Studio Stereofoniczne — „Musikkraker" — słuch Helmuta Kajzara (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Test kontrolny (Ł). 16.06 „Mój koncert w stereo" — opr. Marek Niedźwiecki (Ł). 18 00 Tu Studio 4 — Warszawska Dyskoteka (stereo). 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18 00 Stereo i w kolorze — Eugeniusz Mogielnicki (stereo). 19 15 Radiolatarnia 19.45 Bohaterowie prawdziwi i kreowani — Sąd nad Stanisławem Augustem. 20.15 Arthur Honegger — „Joanne d'Arc au bucher" — oratorium dramatyczne (stereo). 22.00 Wiad. sportowe (Ł). 22.10 Nowe nagrania radiowe: Koncert klawesynowy H M Góreckiego (stereo). 22.25 Utwory Gyorgy Ligeti'ego (stereo). 22.55 Wiad

---

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że odszedł od nas ukochany Mąż, Syn, Tatuś i Dziadziuś

Ś. † P.

ZDZISŁAW JANIKOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 marca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewie, o czym z głębokim żalem zawiadamiają:

ŻONA, RODZICE, SYN z ŻONĄ, WNUCZEK

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 23 marca 1981 roku zmarł

PROFESOR ZWYCZAJNY POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

CZESŁAW JAWORSKI

pionier trakcji elektrycznej w Polsce, za swoje zasługi dla rozwoju kolejnictwa, odznaczony Złotą Odznaką Przodującego Kolejarza, wybitny wychowawca wielu pokoleń inżynierów, oddany całym sercem sprawie elektryfikacji kolei w Polsce.

WYCHOWANKOWIE I WSPÓŁPRACOWNICY z CENTRALNEJ DYREKCJI OKRĘGOWEJ KOLEI PAŃSTWOWYCH w WARSZAWIE I DYREKCJI REJONOWEJ KOLEI PAŃSTWOWYCH w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 marca 1981 r. zmarł w wieku 72 lat, opatrzony św. sakramentami

Ś. † P.

JULIAN ROSEL

emerytowany nauczyciel szkół zawodowych.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza przy ulicy Ogrodowej (część prawosławna) w dniu 27 marca br. o godz. 14.30, o czym zawiadamiają:

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZĘTA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

RZECZY DZIWNE I CIEKAWE

Chińszczyzna

Utarło się powszechnie powiedzenie, że coś jest tak trudne jak chińszczyzna. Przenośnie rozumie się przez to raczej nie język w formie mówionej, choć i ten z uwagi na 'oniczność, tzn. odmienność znaczenia poszczególnych słó v i sylab w zależności od tonu, nie jest najłatwiejszy, lecz przede wszystkim pismo.

To zaś wywodzi się z prostych ideografów, czyli rysunków oznaczających przedmioty lub zjawiska. Rysunki komplikowały się w miarę rozwoju kultury materialnej i stosunków społecznych ponieważ trzeba było oznaczać coraz to nowe przedmioty, zjawiska i – nieco później – pojęcia abstrakcyjne. Wiele z nich stopniowo wychodziło z użycia lub uzyskiwało nowe znaczenie, powstawało wiele nowych. Największy słownik chiński, opracowany w pierwszej połowie osiemnastego wieku – „K'ang-si c'y-tien" wylicza prawie 44 tysiące znaków, używanych lub znanych tylko wybitnym uczonym, czytającym starożytne księgi. Od tamtej pory dalsze hieroglify wyszły z użycia, ale pojawiły się także nowe, ponieważ trzeba było jakoś określić na piśmie na przykład nazwy pierwiastków radioaktywnych.

CHIŃCZYK NIE ROZUMIE... CHIŃCZYKA

Pismo chińskie oddaje nie dźwięk, lecz znaczenie, podobnie jak to było z pismem staroegipskim. Stąd też te same znaki, stosowane dla zapisania wyrazów w języku japońskim (do dzisiaj), koreańskim (używane częściowo tylko w Korei Płd.) oraz w Wietnamie (do XVII–XVIII wieku), są czytane odmiennie lecz zachowują swoje znaczenie. Dlatego właśnie Japończyk może poradzić sobie z tekstem chińskim, biorąc oczywiście poprawkę na różnicę budowy gramatycznej obu języków; gorzej jest w drugą stronę, ponieważ Japończycy używają również dwóch sylabariuszy, których znaki pisarskie służą wyłącznie do zapisywania dźwięków, przez co są dla Chińczyka niezrozumiałe.

Postulowano w ChRL przez jakiś czas stopniowe przechodzenie na alfabet łaciński, ale i tu wyłonił się poważny problem: otóż język chiński jest do tego stopnia zróżnicowany dialektalnie, że mieszkaniec Pekinu i mieszkaniec np. Szanghaju czy Kantonu muszą rozmawiać ze sobą... przez tłumacza, jeśli któryś z nich nie zna tzw. języka normatywnego lub ogólnonarodowego, opartego na dialekcie pekińskim i zrozumiałego dla prawie całej ludności obszaru Chin, położonego na północ od rzeki Jangcy. Przejście na alfabet łaciński spowodowałoby zatracenie komunikatywności języka, ponieważ w przypadku braku możliwości słownego porozumienia się, Ch'ńczycy kreślą sobie na dłoni lub skrawku papieru znaki – o odmiennym czytaniu, lecz identycznym znaczeniu i doskonale się rozumieją. Tak więc latynizację trzeba było odłożyć ad acta do czasu upowszechnienia języka normatywnego co wszakże odbywa się z wielkim trudem, m. in. na skutek zaburzeń politycznych ostatnich lat.

Zwyciężyła jedyna słuszna koncepcja – uproszczenia już istniejących znaków, tzn. zmniejszenia ilości kresek i ułatwienia ich zapamiętania ludziom do tego nienawykłym, Jednolitą transkrypcję łacińską opracowano i wprowadzono do programu nauczania w szkołach jako pomocniczy środek zapisu wymowy.

STARE I NOWE HIEROGLIFY

Uproszczenie niektórych najczęściej stosowanych znaków szło różnymi drogami – częściowo wykorzystano formy hieroglifów w tzw. piśmie bieżącym, będącym swego rodzaju chińską stenografią i stosowanym od wieków zwłaszcza przez kupców, częściowo przywrócono pewne formy uboczne, częściowo pozostawiono tylko niektóre elementy danych znaków (pars pro toto), a częściowo wymyślono nowe, nieskomplikowane znaki. Problem powstaje tu wtedy, gdy ktoś zamierza czytać teksty, pisane lub drukowane w przeszłości – musi uczyć się i starych i nowych form hieroglifów! Natomiast uczenie się uproszczonych znaków rzeczywiście pozwala na znaczne zaoszczędzenie czasu i wysiłku.

Znaków trzeba przecież opanować sporo – aby czytać codzienne gazety, należy posługiwać się co najmniej 3–4 tysiącami. Do lektury pism fachowych to już nie wystarcza i trzeba „wkuć" drugie tyle. A czytanie współczesnych dzieł literackich wymaga już znajomości ok. 12 tysięcy hieroglifów! Ich opanowanie wbrew obiegowym opiniom nie jest aż tak żmudnym zajęciem, ponieważ znaki pisma chińskiego są ułożone według tzw. znaków klucza lub „pierwiastków", określających ich przynależność do odpowiedniej grupy znaczeniowej.

KŁOPOT Z MASZYNAMI DO PISANIA

Upraszczanie znaków nabiera szczególnego znaczenia w dobie rozwoju techniki. Trudno jest np. korzystać z telegrafu czy teleksu, aby przekazać tekst w języku chińskim – nie można oddać tonów, a bez tego nawet zapis w transkrypcji łacińskiej staje się niezrozumiały. Zwyczajowo hieroglify przekazuje się zatem drogą telegraficzną czy teleksową, korzystając z klucza cyfrowego, w którym każdy znak jest określany grupą cyfr. Kłopot jest również z maszynami do pisania, ponieważ pisanie na tradycyjnej maszynie chińskiej jest uciążliwe – wodząc prowadnicą po schemacie zaszeregowania hieroglifów, wybiera się bolcem czcionkę – gotowy znak – i nanosi na wałek z papierem a następnie wkłada na miejsce i powtarza całą operację z kolejnym znakiem. Tempo pisania jest więc niewielkie i konkursy pisania na maszynie nie wchodzą w rachubę.

Dopiero ostatnio zachodnioniemiecka firma „Olympia Werke AG" opracowała prototyp maszyny elektronicznej, sprzężonej a komputerem, która może nanieść na papier do 60 znaków na minutę, czyli ok. 40–45 słów. Komputer ma pojemność 800 znaków i projektuje się rozbudowanie jego pamięci do 4 tys. znaków. To już będzie coś i na pewno maszyny takie znajdą nabywców nie tylko w Chinach, lecz także w Hongkongu, Singapurze, na Tajwanie.

JERZY BAYER

„Zeolitowa śmierć"

Od kilku generacji mieszkańcy tureckiej wioski — Karain są bezsilnymi świadkami choroby i zgonu swoich sióstr, braci, rodziców i dzieci, wskutek nieznanej „zarazy", czyniącej straszliwe spustoszenie wśród miejscowej ludności. Dotknięte dziwnym schorzeniem osoby ginęły zaledwie w okresie 2 lat, niczym drzewa toczone od wewnątrz przez groźnego pasożyta. Przez wiele lat choroba święciła swój triumfalny pochód, zabierając coraz to nowe ofiary.

Przed 6 laty dzięki intensywnym pracom badawczym oraz kontroli środowiska i najbliższej okolicy, zdołano zidentyfikować tajemniczego „zabójcę" oraz źródło jego pochodzenia.

Ustalono, że mieszkańcy nieszczęsnej wioski cierpią na tzw. „malignant pleural mesothelioma" — złośliwą formę nowotworu, wykrywaną zazwyczaj u osób mających kontakt z azbestem. Badania ekspertów z Kliniki Chorób Dróg Oddechowych w Ankarze wykazały, że przyczyna choroby jest sąsiedztwo kamieniołomów, zawierających rakotwórcze minerały. Kamieniołomy te mieściły ongiś sanktuaria ówczesnych chrześcijan, chroniących się przed prześladowaniami w grotach wykopanych w skale. Ustalono, że liczne przypadki zachorowań związane są z obecnością zeolitu, znajdującego się zarówno w powietrzu, którym oddychają mieszkańcy wioski, jak i w ścianach domów i tkance płucnej zmarłych. Zdaniem specjalistów, choroba jest nieuleczalna i można jej zapobiegać przez ewakuację ludności z zagrożonego obszaru. Groźny nowotwór atakuje zazwyczaj po 20–25 latach stykania się z zeolitem, zaledwie dwa lata wystarcza na uśmiercenie człowieka. Większość osób zmarłych w okresie ub. kilku lat stanowili ludzie mający niewiele ponad trzydzieści lat.

Od pewnego czasu władze rozważają projekt przeniesienia mieszkańców wioski do innych miejscowości. W okresie poprzednich 5 lat wieś znacznie opustoszała, jej ludność zaś zmniejszyła się o kilkaset osób. Pozostali uskarżają się, że uważani są przez mieszkańców sąsiednich miejscowości za „trędowatych" i coraz trudniej im o zbyt wytwarzanych produktów, których nikt nie chce kupować z obawy przed zarazą.

Kobiety z Karain, słynące ze zręczności i pracowitości, ongiś poszukiwane jako żony, od pewnego czasu „wiedną" w staropanieństwie" nie mogąc znaleźć kandydatów na mężów w pobliskiej okolicy.

Czy można uciec od zeolitowej śmierci? Znany jest przypadek trzech przyjaciół szkolnych, urodzonych w 1945 r., którzy wraz z rodzinami opuścili Karain w wieku 12 lat. W okresie ostatnich dwóch lat zmarli wszyscy niemal równocześnie na chorobę nowotworową, która zabrali ze sobą z rodzinnej wioski.

Aktorka Lily Tomlin w scenie z nowego filmu hollywoodzkiego „The Incredible Shrinking Woman" czyli Niewiarygodnie malejąca kobieta". Malejąc bohaterka zrównuje się niemal wzrostem z wielkością zabawek swoich dzieci i... staje się wówczas obiektem zainteresowania nadmiernie uaktywnionego robota.

CAF — Keystone

Tramwaj w murze a ściślej mówiąc część starego wagonu służy jako wejście do dyskoteki w Darmstadt (RFN). Bilety kupuje się u „motorniczego".

CAF — AP

dzienniczek

▼ *MŁODE DZIEWCZĘTA JAPOŃSKIE coraz chętniej robią sobie operacje plastyczne, uszlachetniając kształt nosa, poprawiając układ oczu itd. Wbrew pozorom nie są to kandydatki do laurów na konkursach piękności. Otóż dziewczyny te pragną podjąć pracę w rozmaitych fabrykach i urzędach, a teraz taka tam moda, że mniej ważne co panienka potrafi, a bardziej – jak wygląda. Więc żeby stać się ozdobą firmy, trzeba najpierw trochę pocierpieć w gabinecie lekarskim.*

▼ WYBRANO NOWY ZARZĄD klubu sportowego Małapanew w Ozimku. Wkrótce po zebraniu zarząd miał się ukonstytuować, lecz właśnie ten etap obrad nie dał wyniku ponieważ żaden z 13 członków zarządu nie chciał przyjąć godności prezesa. A czasem się mówi, że władza jest jak narkotyk.

▼ *PRZEWOŻĄCY PIENIĄDZE samochód podskoczył na ulicy w Filadelfii, otworzyły się drzwi z tyłu i na jezdnię wypadły dwa worki z banknotami. Nim zorientowała się obsługa, nim zareagował ktokolwiek z przechodniów, z samochodu jadącego tuż za tamtym, wyskoczyli dwaj mężczyźni, porwali niespodziewany łup i umknęli bez wieści. Ich zdobycz to dokładnie milion dolarów.*

✱ NA ŚMIETNIKU przy Dworcu Głównym PKP w Krakowie znaleziono pół tony mięsa i wędlin — oczywiście już w stanie rozkładu. Zdaniem czytelnika „Echa Krakowa", nici prowadzą do miejscowej restauracji „Warsu", gdzie towar zepsuł się w chłodni, więc się go pozbyto, a żeby odsunąć podejrzenie o manko, natychmiast wpłacono do kasy 25 tys. zł. Takie operacje ponoć się tam powtarzają. Jeśli się to potwierdzi w dochodzeniu, będzie to naukowe wyjaśnienie dlaczego w bufecie dworcowym można dostać najwyżej suchą bułkę ze zzieleniałą kiełbasą.

✱ *POWIEW DEMOKRACJI w kraju apartheidu — RPA. W zakładach General Motors w Port Elisabeth z szaletu fabrycznego mogą już korzystać zarówno biali, jak i czarni pracownicy.*

✱ Z NIEKOŃCZĄCEJ SIĘ KSIĘGI PRZEMYTU: w samochodzie wracającego z podróży po Polsce Szweda Eddiego B. celnicy odkryli wiele skrytek, a w nich 5 ikon 16 zabytkowych mosiężnych żelazek do prasowania, wiele srebrnych monet, samowary, młynki do kawy i 24 starodawne zegarki kieszonkowe.

✱ *PRZED WYSTĘPEM W TELEWIZJI w roli więźnia aktor amerykański H. Milton już w domu włożył ubranie więzienne, wsiadł do samochodu i wyruszył na ulice Nowego Jorku. Aby sprawdzić jakie robi wrażenie, kilkakrotnie zatrzymywał się po drodze i pytał policjantów o godzinę. Żaden z nich nie zareagował na widok, bądź co bądź, na wolności niezwykły.*

✱ ZANIM JAJKO TRAFI do sklepu w Jeleniej Górze, muszą się napracować nie tylko kogut i kura, lecz także urzędnicy, kierowcy, konwojenci itd., bowiem jaja dwukrotnie przebywają dystans 90 km, a to w celu przyłożenia im odpowiedniej pieczątki w Zakładach Drobiarskich w Legnicy. Bez pieczątki jajo nieważne.

✱ *DWAJ UZBROJENI BANDYCI napadli na sklep jubilerski w Turynie. Jego właściciel jest byłym mistrzem Włoch w strzelectwie i to zadecydowało, że użył on pistoletu szybciej niż rabusie, z których jeden został zabity, a drugiego, ciężko rannego, wkrótce ujęto. W strzelaninie zginął także przypadkowy przechodzień.*

— Bardzo pana przepraszam, szefie, zgubiłem swoje pobory...

— Chciałabym mówić z producentem odkurzaczy!

Znaki Zodiaku

BARAN (21. III. — 20. IV.). Nie próbuj wyprzedzać biegu spraw. Spokój i rozwaga zaowocują. Dotrzymaj zobowiązań, które na siebie przyjąłeś. Pod koniec tygodnia możesz się spodziewać większego „nalotu" gości.

BYK (21. IV. — 21. V.) Największe szanse masz w kontynuowaniu nauki. Zdobycie nowych lub poszerzenie posiadanych kwalifikacji stworzy Ci możliwości dodatkowych zarobków. W domu przyjazna atomosfera i pełna harmonia.

BLIŹNIĘTA (22. V. — 21. VI.). Twoje postanowienia i zamiary nie dadzą się zbyt szybko wprowadzić w życie. Niech to Cię jednak nie demobilizuje. Przyszłość przed Tobą. Pod koniec tygodnia spotkanie, które może mieć wpływ na dalszy tryb życia.

RAK ((22. VI. — 22. VII.). Nie bądź zbyt rewolucyjny — swoje plany i zamiary dostosuj do sytuacji i okoliczności. Pamiętaj, że Twoje słuszne nawet postulaty nie znajdują poparcia u wszystkich. List od bliskiej osoby wyjaśni sprawę, z którą nosisz się od szeregu miesięcy.

LEW (23. VII. — 23. VIII.). Mały relaksowy wyjazd odświeżył wspomnienia i wprawił Cię w nastrój refleksyjny. W domu harmonia i zadowolenie. W pracy niewielkie kłopoty, których nie brak na co dzień. Pod koniec tygodnia udana transakcja.

PANNA (24. VIII. — 23. IX.). Twoja działalność zawodowa i społeczna zyska uznanie. Sfinalizujesz szereg projektów. W sferze uczuć — zastój. Koniec tygodnia pomyślny pod względem finansowym.

WAGA (24. IX. — 23. X.). Harmonijne stosunki z otoczeniem w pracy. Wykorzystaj ten fakt, budując sobie podstawy dla kreślonych od dawna planów. Przykrości w domu wywołane niespodziewanym „wtargnięciem" osób z najbliższej rodziny. Zachowaj spokój i rozwagę, aby nie pogłębiać rozdźwięków.

SKORPION (24. X. — 22. XI.). Nieprzewidziane okoliczności stworzą Ci warunki do wyjścia z kłopotów. Sukces leży w zasięgu ręki. Nie podchodź jednak do spraw zbyt emocjonalnie. Opanuj się także w wydatkach.

STRZELEC (23. XI. — 21. XII.). Skoryguj błędne zamiary. Zmiany jakie teraz nastąpią pozwolą Ci w nowym świetle spojrzeć na sprawy zawodowe i osobiste. W rozmowach z bliskimi unikaj tematów drażliwych.

KOZIOROŻEC (22. XII. — 20. I.). Pod koniec tygodnia drobne nieporozumienie może wywołać „burzę w szklance wody". Zważaj by emocje nie przeważyły szali. Zachowaj spokój i podziel się nim z uczestnikami sporu.

WODNIK (21. I. — 18. II.). Strata, którą poniosłeś okaże się w ostatecznym rozrachunku zyskiem. W połowie tygodnia wyjaśnisz sprawę osobistą, od dawna nabrzmiałą. W sobotę prawdopodobnie drobny wyjazd.

RYBY (19. II. — 20. III.). W sprawach domowych i rodzinnych bez zmian. Tym bardziej poświęć najbliższym więcej czasu i uwagi. W pracy zapadną decyzje, które na długo zmienią Twą sytuację i pozycję zawodową.

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" nr 212

BLIŹNIAKI BILITEROWE (lewy): kosodrzewina, Lima, Casanowa, postęp, powonienie, karykatura, kalewała, różaniec, parowiec, rozdroże, powała, łaka, Połomski. Diagram prawy: pola, stępka, Sokolica, masa, drzewo, ponowa, Walery, wieniec, kara, naroże, tuka, łapa, rola, pozdrowienie, niecka, Żeromski, połowa. REBUS: Marek Skuratowicz.

Dwuosobowe bilety do Teatru Wielkiego w Łodzi wylosowali: Grażyna Pawlak, Łódź ul. Wł. Bytomskiej 52/20, Grzegorz Bloch Łódź, ul. Bartoka 61/120, Czesława Dylewska, Łódź ul. Umińskiego 2/69, Jan Łukowicz, Łódź ul. Lorentza 10/15. Odbiór biletów w Biurze Obsługi Widzów Teatru Wielkiego w Łodzi pl. Dąbrowskiego (termin tygodniowy).

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY

214

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

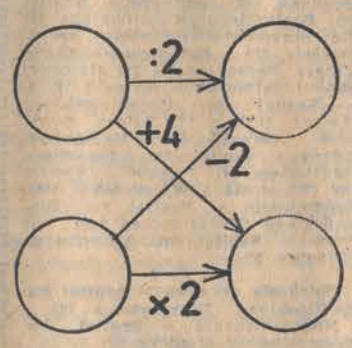

Brakujące cyfry

Czy jesteś w stanie obliczyć to zadanie wstawiając cztery brakujące cyfry? Życzymy powodzenia w szybkim obliczeniu.

KRZYŻÓWKA MAGICZNA

1. Imię popularnego basa Teatru Wielkiego w Łodzi Malinowskiego, 2. Z rzeką Kara Darią tworzy Syr Darię, 3. Do zbierania i odprowadzania nadmiaru wód gruntowych, 4. Setna część hektara, 5. Miasto nad Jez. Ryńskim 6. Czarodziej, czarownik, czarnoksiężnik, 7. Symbol pierwiastka chemicznego o liczbie atomowej 30. 8. Angielski humanista, autor słynnej powieści „Utopia" (1478—1535), 9. Brat Mojżesza, 10. Polski działacz polityczny stronnictwa białych przed powstaniem styczniowym, a także popularny aktor filmowy pochodzenia niemieckiego.

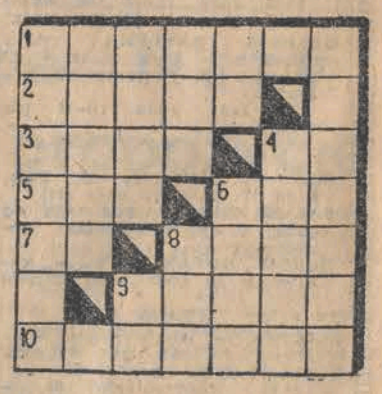

Cztery negatywy

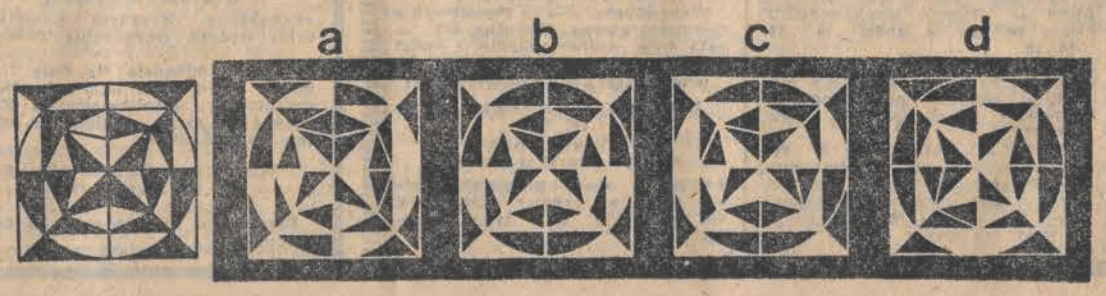

Czy potrafisz odpowiedzieć, który z czterech przedstawionych negatywów oznaczonych literami A B C D odpowiada pozytywowi znajdującemu się z lewej strony tego rysunku?

PRZETARG

ZAKŁAD PROJEKTOWANIA I USŁUG INWESTYCYJNYCH „INWESTPROJEKT" ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA 101/109

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż do rozbiórki budynków i innych naniesień, znajdujących się na niżej wymienionych nieruchomościach w Łodzi:

- **al. Mickiewicza 27, 29, 39;**
- **ul. Brudzińskiego 19, 23, 29, 27;**
- **ul. Wjazdowa 6;**
- **ul. Dyskowa 6/8;**
- **ul. Zagrodniki 1, 1a, 2, 2a, 2b;**
- **ul. Jachtowa 1, 3, 5, 7;**
- **ul. Hokejowa 8;**
- **ul. Strzelecka 19, 21 (2 bud.), 21a, 23, 25, 27, 29a, 4, 6, 6a;**
- **ul. Mulinowicza 8, 10, 14, 20, 21, 22, 22a, 23, 28, 25;**
- **ul. Wdzięczna 24, 25 (2 bud.), 27/29, 31 (2 bud.) 33, 35, 37;**
- **ul. Komorniki 33/33a, 35, 37;**
- **ul. Powszechna 25, 29, 29a;**
- **ul. Socjalna 22, 24, 28, 32, 34, 36, 38 (2 bud.), 40, 42, 44, 46 (2 bud.);**
- **ul. Myśliwska 9, 13;**
- **ul. Sokola 16 (prawa oficyna + pom. gosp.);**
- **ul. Zygmuntowska 3/5 (2 bud.), 7 (2 bud.), 2a (bud. front. drewn., bud. murowany + pom. gosp.);**
- **ul. Granitowa 12;**
- **ul. Zgierska 237;**
- **ul. Trzcinowa 1.**

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nie uspołecznione, oraz osoby fizyczne legitymujące się uprawnieniami do prowadzenia działalności przemysłowej lub handlowej.

Przystępujący do przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości 2.000 zł za każdą nieruchomość na konto ZPiUI „Inwestprojekt" w NBP III O/M w Łodzi, nr 47034 — 1485, co najmniej na 1 dzień przed datą przetargu.

Oferty należy składać na drukach ZPiUI „Inwestprojekt" w zalakowanych kopertach do dnia 13 kwietnia br. w budynku przy ul. Okrzei 40 pok. 115 parter.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 kwietnia br. o godz. 9.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Bliższe informacje i druki można otrzymać w ZPiUI „Inwestprojekt" przy ul. Okrzei 40, pok. 115, w godz. 9—12. 702-k

PRZETARG NIEOGRANICZONY

INSTYTUT MEDYCYNY PRACY w ŁODZI, ul. TERESY 8

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „Wołga" Gaz-24, nr silnika 103990, nr podwozia 72359, rok prod. 1972, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 108.000 złotych.

Przetarg odbędzie się 22 kwietnia br. o godz. 8 w Instytucie Medycyny Pracy w Łodzi, ul. Teresy 8.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu w dniu 22 kwietnia br., następny odbędzie się w dniu 23 kwietnia br. w tym samym miejscu i czasie, a cena wywoławcza zostanie obniżona o 50 proc.

Wpłacenia wadium do kasy instytutu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy dokonać najpóźniej w przededniu przetargu do godz. 13.

W.w. pojazd można oglądać codziennie w godz. 8—14.

Instytut Medycyny Pracy nie uzupełnia braków w wyposażeniu i osprzęcie samochodu, jak również nie bierze odpowiedzialności za ukryte wady i zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. 681-k

Nieruchomości

DOM jednorodzinny w stanie surowym — pilnie sprzedam. Zgierz Dzika 40 9004 g

DOMEK dwurodzinny, piętrowy — z wygodami, garażem — kupię. Tel. 499-78 9064 g

ATRAKCYJNĄ dużą działkę budowlaną na Rudzie zamienie na działkę budowlaną w okolicach Wycieczkowej, Rogowskiej lub inne propozycje tel. 767-02 8907 g

7 HA ziemi buraczanej z zabudowaniami w Łodzi — sprzedam. Chocianowicka 179. 8542 g

DOMEK — 3 pokoje kuchnia c.o., podpiwniczony — sprzedam. Antenowa 10. 8901 g

SPRZEDAM dom piętrowy w Łodzi stan surowy pow 110 m. plac 650 m. Oferty 9129" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM domek jednorodzinny z ogrodem lub zamienie na M-3 (własnościowe). Mieszawska 14 oglądać: soboty, niedziele godz. 11—16. 9194 g

PAWILON ogólnospożywczy sprzedam lub wydzierżawię. Oferty „9202" Prasa Piotrkowska 96.

STOKI — działkę 600 m z prawem zabudowy notarialnie sprzedam. Tel. 844-77, po 17. 10395 g

Kupno-sprzedaż

CEMENT kupię. Piłę formatówkę — sprzedam. Sądecka 4 (Stoki), godz. 10—17. 9404 g

BURDY, Freundin kupię. Tel. 700-40. 8967 g

KUPIĘ wtryskarkę poziomą hydrauliczną lub mechaniczną o wtrysku 50—70 g. Oferty z ceną „9236" Prasa, Piotrkowska 96.

WIERTARKĘ stomatologiczną kupię, tel. 718-23.

KUPIĘ maszynę do obszywania pantofli domowych. Tel. 841-74 po 20. 9297 g

OVERLOCK, stębnówkę LZK-3, dwuigłówkę — kupię. Tel. 53-32-71. 9310 g

MEBLE polecam duży wybór. Tel. 616-34. Główna 57 (soboty nieczynny). Abramczuk. 7600 g

BŁAM, czarne łapki karakułowe kanadyjskie sprzedam. Tel. 871-00 po 16.

MASZYNĘ dziewiarską nową „Veritas" — sprzedam. 209-54. 9034 g

SPRZEDAM maszynę do pisania walizkową „Erika" w układzie języków zachodnich oraz segment (uczniowski) typ Cepelia i biurko dla ucznia. Tel. 52-70-67. 8963 g

SPRZEDAM nowe futro, łapki karakułowe, rozmiar średni. Tel. 894-86, po godz. 16. 8461 g

SPRZEDAM na Mazurach punkt gastronomiczny, metalowy, ruchomy o wymiarach 5 x 2 m z kompletnym wyposażeniem. Oferty z ceną „8686" Prasa, Piotrkowska 96.

PŁASZCZ skórzany damski sprzedam. Tel. 51-15-24 po 16. 8550 g

ZIEMIĘ do kwiatów i palm sprzedam. Smugowa 24. 8543 g

MIKROFONY, pulpit mikserski 12-kanałowy, stereo z efektami (zagraniczny) — sprzedam. Pabianice, Moniuszki 165, I piętro, po 16. 8329 g

TAKSOMETR „Ryga 2" przerobiony, legalizacja do 1983 — sprzedam. Tel. 51-09-19. 9268 g

SPRZEDAM ściągacze do kurtek. 51-22-55, po 17.

BRYLANT 0,45 k., palmę kentia — sprzedam. Wielkopolska 88 m. 58 tel. 51-14-76. 8361 g

TANIO sprzedam c.o. z piecem, roztrząsacz obornika, parownik — do wyposażenia pieczarkarni. Konstantynów, ul. 8 Marca 25. 8845 g

FOLIĘ sprzedam. Oferty „9057" Prasa, Piotrkowska 96.

SETERY irlandzkie szczenięta — sprzedam. Aleja I Dywizji 10/12. 9056 g

BONY PKO sprzedam. Oferty „9128" Prasa Piotrkowska 96. 9203 g

SPRZEDAM warsztat szewski z urządzeniem. Jaworski, Niemcewicza 4/8 m. 45 od 17. 9134 g

SPRZEDAM skórzany kimonowy płaszcz, grę telewizyjną. 405-10. 9294 g

FUTRO, łapki karakułowe czarne, nadwozie „Fiata 126" po wypadku — sprzedam. Tel. 53-64-83, po 16. 9295 g

„VERMONA 300H" sprzedam. Łódź, Felińskiego 17 m. 12. 9149 g

MASZYNĘ dziewiarską, lakier samochodowy sprzedam. Tel. 488-78. 9159 g

ZŁOTY, nowy zegarek damski — sprzedam. Oferty 9218" Prasa, Piotrkowska 96.

LAKIER niebieski do samochodu (RFN) 3,5 kg — sprzedam. Oferty „9256" Prasa Piotrkowska 96.

BOKSERY szczenięta rodowodowe — sprzedam. Nowotki 6 m. 41. 9283 g

PŁASZCZ i kożuch damski — sprzedam. Tel. 51-74-04. 9200 g

PINCZER karłowaty szczeniaki po championach — sprzedam. Tel. 836-38.

NOWY gramofon „Daniel" ze wzmacniaczem — sprzedam. Tel. 852-87. 10336 g

SPRZEDAM Concise. Oferty 10356" Prasa, Piotrkowska 96.

PŁYTY — kasety zachodnie kupisz — sprzedasz po cenach konkurencyjnych. Kilińskiego 136. Ściblorek. 10196 g

ZESTAW stereo „Polonez" — gwarancja, kożuch męski 3/4 — sprzedam. Tel. 853-30. 10361 g

KOMPLET stołowy „Living" — Jugosławia, zestaw wypoczynkowy „Liza" — sprzedam tel. 797-34 po 17. 10447 g

KIT pszczeli oczyszczony, receptura. 51-57-47. 5362 g

SPRZEDAM rozsadę pomidorów. Plonowa 60. 10552 g

Pojazdy

Z POWODU wyjazdu sprzedam „Fiata 125 — 1500" (czerwiec 1977). Stan bardzo dobry. Tel. 56-37-40. 10628 g

KOMPLETNĄ roczną karoserię „Fiata 126p" po wypadku — sprzedam. Tel. 354-20 wieczorem. 8772 g

„ŻUKA" (1976) — tanio sprzedam. Brzeziny tel. 17-33-64. 9038 g

„FIATA 126p" nowego — sprzedam. Odbiór natychmiast. Oferty „8969" Prasa, Piotrkowska 96

TANIO sprzedam „Skodę -Octawię". Tel. 51--13-35.

„TARPAN-Standard" nowy zamienię na nowego „Fiata 125p" lub po małym przebiegu. Tel. 360-26, godz. 20—22. 8941 g

„FIAT 126p — 650-S" fabrycznie nowy — sprzedam Tel. 482-63. 8940 g

„FIAT 132 — 1600", radio, magnetofon, hak holowniczy — sprzedam. Tel 837-58. 8457 g

„FIATA Ritmo" (XII 1980) — sprzedam. Bracka 41 — 31. 8831 g

NOWĄ „Zastawę" — zamienię na roczną „Ładę", „Poloneza" lub nowego „Fiata 125p". Tel. 736-55.

„MERCEDESA 220 D" — sprzedam. 52-73-66. 8514 g

„ŻUKA" (górny błaszak) — sprzedam. Marian Płachecki. Łódź, Życzliwa 25.

SPRZEDAM „Forda 1576 cm" (1970) Limanowskiego 28 (zakład krawiecki) godz. 10—19. 9273 g

SPRZEDAM „Wołgę M-21" silnik po remoncie. Inowrocławska 3/56 9267 g

SPRZEDAM „Fiata 126p" (1979). Tel. 53-37-95. 9241 g

CZTERY opony firmy „Michelin" do „Zastawy 1100", „Fiata 127" lub „Zaporożca" sprzedam Oferty z ceną 9233 g Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 127p" — sprzedam. Olechowska 8. 7324 g

WAŁ korbowy i inne części do Wołgi-Skaldi!" (ropniak) oraz silnik „Mercedes-200D" kupię. Tel. 51-98-99. 8856 g

„OPEL-Commodore" tanio sprzedam. Cieszkowskiego 4 m. 71. 8883 g

SPRZEDAM „Ford Taunus 1600" (1973). Tel. 53-03-05, po 16 9020 g

AUDI 100 LX sprzedam. (1977), tel. 32-94-80 8929 g

SPRZEDAM „Fiata 125p — 1300" (1978), przebieg 58.000. Tel. grzeczn. 624-16 godz. 16—18.

„FIATA 126p" — 600 (1976) sprzedam. Tel. 452-60. 9110 g

NADWOZIE „Skody 105L" — sprzedam. Łódź, Gorkiego 9 m. 5. 8892 g

NOWY akumulator 55 A/h — sprzedam. Oferty „8905" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ skradzionego „126p" nr rej. SKD 8027 (granat). Tel. 894-38. 8981 g

NOWEGO „126p" — kupię. Oferty „8982" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Fiata 126p — 650" rok 1979 czerwiec. Promowa 36. 9130 g

ODSTĄPIĘ rejentalnie wkład na „Fiata 125p". Odbiór natychmiast. Podhalańska 8—28. 9122 g

„SKODĘ rok 1973, sprzedam. Tatrzańska 65 m. 49, godz. 16—19. 9136 g

„VW-1200" sprzedam. Józef Sobczak, Ozorków ul. Nowy Rynek 8/22 tel. 18-12-96 po 18. 9137 g

WKŁAD na „Syrenę" rok 1981 odstąpię. Tel. 858-03, po 18. 9138 g

SPRZEDAM „Lublina" 1 obornik. Jan Pawlak, wieś Leonów 3, p-ta Biała 95-001

„POLONEZ" odbiór natychmiast zamienię na fabrycznie nowe: „Zastawę", „Dację" itp. Tel. 16-29-61, po 16. 9226 g

„SKODĘ S-110L" sprzedam. Tel. 278-36, godz. 10—18. 9221 g

„FORDA-Taunusa 12 m" z częściami — tanio sprzedam. Podhalańska 23 m. 18 9160 g

PRZETARG OGRANICZONY

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w Pabianicach, ul. Orla 6

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki Skoda MS-24, nr rejestracyjny LDC — 554 B, nr podwozia 210182501, rok prod. 1975, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza — 159 tys. złotych.

Miejsce postoju samochodu — Pabianice, ul. Orla 6, gdzie samochód można oglądać w dniach 6 — 10 kwietnia br. w godz. 10 — 14.

Przetarg odbędzie się (zgodnie z zarządzeniem MK z dnia 14 kwietnia 1972 roku. MP nr 26, poz. 148) w dniu 14 kwietnia br. w PBK Pabianice, ul. Orla 6 o godz. 10.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, w tym samym dniu o godz. 12, odbędzie się II przetarg.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PBK — w Pabianicach, w dniu 13 kwietnia br. w godz. 8 — 13.

Przystępujący do przetargu ograniczonego powinni okazać zaświadczenie z Urzędu Komunikacji miasta lub gminy, uprawniające do wykorzystywania samochodu ciężarowego.

Braków w wyposażeniu samochodu i osprzęcie nie uzupełniamy i nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte.

Zastrzega się prawo wyboru oferentą oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 727-k

„FORDA-Granada" 1,7L — (1979) sprzedam. Tel. 51-85-34. 9292 g

KAROSERIĘ „126p" (1979) po wypadku — sprzedam. Tel. 51-82--71, po 16. 9146 g

„WARSZAWĘ" górnozaworową — sprzedam. Beskidzka 33. 9215 g

„FIATA 126p 650 S" fabrycznie nowego — sprzedam. Traktorowa 47 m. 74, po 17. 9216 g

„FORDA-Taunusa 1,6 L" (1978) — sprzedam. Oferty „9255" Prasa, Piotrkowska 96.

„OPEL-Kadet" — sprzedam. 51-98-57. 9280 g

„FIATA 126p — 650 S" (1980) sprzedam. Kusocińskiego 136/4 bl. 341. 9175 g

„ZASTAWĘ 1100p" (1980) „Fiata 131p" (1976) sprzedam. Perłowa 13. 9182 g

SPRZEDAM „Fiata 132 — 2000" (1978). Rąbieńska 110. 9198 g

ZDECYDOWANIE poszukuję garażu. Płatne za rok z góry. Oferty 8697 g Prasa Piotrkowska 96.

„FIATA 126p" (1980) sprzedam. Łódź, ul. Świerczewskiego 6 m. 6 sobota, po 15 10242 g

„ŁADĘ 1500" — sprzedam Dostojewskiego 4 m. 33. 10556 g

SPRZEDAM „Zastavę 750" (1967). Rolnicza 37. 10510 g

INTERAUTO. Kupno — sprzedaż samochodów. Al. Kościuszki 91, tel. 617-79 (9—17). Budyś. 6855 g

„FIATA 1300", rok prod. 1973 — sprzedam. Tel. 844-77, po 17. 10394 g

Lokale

KUPIĘ M-3 stare lub nowe budownictwo. Oferty „8722" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 własnościowe, osiedle Stefana — sprzedam. Tel. 52-80-37. 8717 g

M-4 Włocławek — zamienię na Łódź. Tel. 51-91-59. 8773 g

2 x M-4 (48 m), telefony (Wierzbowa — Zarzew) zamienię na czteropokojowe lub segment (telefon). Oferty „8449" Prasa, Piotrkowska 96.

LUBLIN, M-2 dwupokojowe spółdzielcze, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty 9022" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-4 Pabianice — dobry punkt na M-3 i kawalerkę (bloki) lub 2 x M-2 (jedno w Łodzi). Tel. grzecznościowy 15-60-72 godz. 17—18. 8920 g

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego. Oferty „8984" Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. Tel. 704-64. 9257 g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania. Oferty „9324" Prasa, Piotrkowska 96

OBCOKRAJOWIEC poszukuje mieszkania M-2 — pokój z kuchnią lub M-3 — dwa pokoje, kuchnia Oferty „9227" Prasa, Piotrkowska 96.

DWA razy pokój, kuchnia, 34 m, 28,1 m bloki — Gagarina i Narutowicza, piętra VIII, balkony — zamienię na 3 pokoje, kuchnię bloki, oprócz parteru. Oferty „9154" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 sprzedam. Oferty „9284" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo pilnie poszukuje samodzielnego mieszkania Oferty „9183" Prasa Piotrkowska 96.

OBCOKRAJOWIEC poszukuje M-3 lub M-4 umeblowane z telefonem. Oferty „10055" Prasa, Piotrkowska 96.

LOKAL sklepowy lub do adaptacji w centrum Łodzi pilnie kupię. Oferty z ceną 8721" Prasa, Piotrkowska 96.

Nauka i Praca

MATEMATYKA, mgr Pluskowski. 51-74-10. 9547 g

MATEMATYKA, fizyka 374-62, Malinowscy. 5968 g

UDZIELAM lekcji gry na pianinie. Tel. 51-98-74 Sprzączkowska. 8533 g

JĘZYK niemiecki. Tel. 51-98-74 Woś. 8528 g

BUKIECIARKA podejmie pracę w kwiaciarni. Oferty 9172 g Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pracę chałupnicza — względnie współpraca, własny lokal, kaucja Łęczyca, Kilińskiego 9. Włodarczyk. 9325 g

POTRZEBNA opiekunka do 10-miesięcznego dziecka, Kusocińskiego 114 m. 18 po 16. 9125 g

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. grzecznościowy 485-74 godz. 8—10. Tel. 236-71 cały dzień. 9206 g

WYSOKO kwalifikowany, samodzielny kaletnik potrzebny. Oferty 9234 g Prasa Piotrkowska 96.

POSIADAM zgrzewarkę do folii polietylenowej, podejmę pracę lub inne propozycje. Oferty 9311 g Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ ucznia — stolarstwo Koluszki 9 Maja 16 Tel. 14-17-35. 8551 g

FOTOGRAFA — kobietę do prowadzenia zakładu — przyjmę (wiek do 30 lat) Oferty 8574 Prasa, Piotrkowska 96.

ZDOLNEJ osobie zlecę utkanie gobelinu (trudny wzór). Tel. 448-50. 8450 g

POSIADAM „Fiata 125p" poszukuje pracy. Telefon grzecznościowy 431-96.

POMOC fachowa do dziecka — warunki bardzo dobre. 208-53. 10351 g

POSIADAM „Żuka" wolny czas, oczekuje propozycji. Oferty „8447" Prasa Piotrkowska 96

POMOC do chorej potrzebna. Łódź, 1 Maja 8 m. 16, prawa oficyna, II piętro, godz. 16—20. Tel. 56-59-83. 10483 g

PARKIECIARZA zatrudnię. 677-82, Wycech. 10208 g

Różne

WYTŁUMIANIE drzwi najnowsze wzory oraz zabezpieczanie. Błaszczyk. Tel. 52-42-57 po 15 6954 g

TAPETOWANIE, glazura mistrz Kostrzewski, tel. 52-69-95. 8644 g

OGRODZENIA 52-75-11. Dulęba. 9258 g

AUTOALARMY, radia. Tel. 238-45 Sienkiewicza 37. Weretyński. 9208 g

TV — pogotowie, 53-[illegible] Roslak. 9143 g

HYDRAULIKA wod.-kan. c.o. pełny zakres robót, domki jednorodzinne, wille. Z materiałów własnych i powierzonych. Krótkie terminy wykonuje zakład hydrauliczny G. STECKI, Piotrków, Broniewskiego 3, tel. 54-62 lub 48-59, po 18. 226 p

KOMINKI — wykonuję. Zgierz Bazylijska 15 po 17. Kochański. 8825 g

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie parkietów. 677-82. Wycech. 7142 g

DYWANY, wykładziny — pranie maszyną RFN w domu Klienta i instytucjach. Tecław. 56-37-57. 7610 g

DRZWI harmonijkowe to 1 m kw. dodatkowej powierzchni mieszkaniowej. Żaluzje przeciwsłoneczne aluminiowe. Duży wybór wózków składaków i modnych wyrobów z drewna — karnisze, stoliki, lustra, żyrandole kinkiety, lampy, szafki na obuwie, abażury — sprzedaż Irena Malczewska Łódź, Wschodnia 56. 9367 g

POSZUKUJĘ dostawców spodni i odzieży pochodzenia krajowego i zagranicznego. Sklep, Al. 1 Maja 28 8232 g

SOKOLNIKI — poszukuję letniska na sezon, tel. 767-02 8908 g

LETNISKA z wygodami w atrakcyjnej miejscowości niedaleko Łodzi — poszukuję. Tel. 489-62 116 p

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 53-08-95, Witasiak. 9262 g

ZAGINĄŁ czarny duży pudel; sobota 14 marca br. okolice Pojezierskiej. Zwrot lub informację wynagrodzę Mackiewicza 6/85. Tel. 51-83-06, po 17 9192 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92. Bednarek. 6613 g

FOTOUSŁUGI, 56-97-56, Szymczak. 7915 g

INSTALOWANIE anten tv i UKF. Tel. 409-09. Wolniak. 8467 g

WISŁA, DW „Jarzębinka" do wynajęcia zaraz, stołówka na miejscu 212-18 Cieszyn. 10682 g

kupując los loterii pieniężnej Błyskawica
możesz wygrać Fiata 125p, Fiata 126p
LOSY W KIOSKACH »RUCH«
lub wysoką wygraną pieniężną!
PML

FABRYKA to nie tramwaj

(Dokończenie ze str. 3)

ny, zrozumiały program, zbilansowany, pokryty środkami, to pytając o zdanie pracowników i uzyskując ich akceptację będą oni utożsamiać się z tym programem działania.

A. GIECZEWSKI: — W zasadzie było tak i dotychczas. Tylko cewkę leżącą na podłodze kopało się, zamiast ją podnieść. Marzy mi się sytuacja, w której gospodarz nie przejdzie obojętnie obok marnującego się społecznego dobra, a drugi nie popuka się w głowę na widok podnoszącego tę cewkę.

E. WOJCIECHOWSKI: — To jest zadanie na całe pokolenia. Wykształcenie świadomości, że fabryka to nie tramwaj, do którego wsiada się kiedy się chce i na jak długo się chce.

„DŁ": — Zostawmy na razie ten rozległy temat. Jakie jeszcze mają panowie uwagi do projektu?

Z. ROSIAK: — Z punktu widzenia poważnego eksportera muszę podjąć element kojarzenia interesów producentów z centralami handlu zagranicznego. Obaj powinni być wyliczani z efektów swej działalności.

A. GIECZEWSKI: — Trudne będzie ustrzeżenie się błędów w zakresie dezorganizacji struktur. Stopnia koncentracji organizacji przemysłowych. Doświadczenia nie były najlepsze i obyśmy za ileś tam lat znów nie płacili kosztów błędów związanych z nadmierną lub niewłaściwą koncentracją lub dekoncentracją.

E. WOJCIECHOWSKI: — Chyba nie postawimy tu kropki nad „i". Pewne reprezentacje pokrewnych fabryk powinny mieć miejsce może w formie nieco luźniejszej niż dotychczas. Wielkie kombinaty są trochę bezładne, zwłaszcza w przemyśle konsumpcyjnym, ale może wspólna polityka surowcowa czy asortymentowa, zwłaszcza w układzie eksport — import i związanych z tym kosztów...

T. PRZYBYLSKI: — Ja ciągle mam wątpliwości. Obawiam się, że danie swobody przedsiębiorstwom, nie zapewniając jednocześnie centralnego rozdzielnictwa surowcowego, będzie działaniem pozornym.

Z. ROSIAK: — Mimo wszystko uważam, że kierunek jest prawidłowy przy tych niezbyt precyzyjnie jeszcze określonych warunkach samodzielności. Projekt wymaga dyskusji, i to w ujęciu kompleksowym, z projektem reformy gospodarczej i projektami ustaw o związkach i samorządzie. Trzeba je bardziej skonkretyzować.

A. GIECZEWSKI: — Ten projekt jest efektem kompromisu na korzyść interesu ogólnospołecznego. Akcentuje i zabezpiecza w większym chyba stopniu interes decydentów niż pracowników. Są w nim relikty braku zaufania do przedsiębiorstwa i ludzi w nim zatrudnionych, chęć utrzymania możliwości ingerowania. I tych elementów znajduję w nim więcej.

Z. ROSIAK: — Jeśli działalność przedsiębiorstwa miałaby być ukierunkowana w stronę, o której pan mówi, nie uzyska akceptacji załogi!

DŁ: — Zatem działalność samorządu robotniczego, administracji, organizacji związkowych i politycznych, będzie w praktyce nieustannym poszukiwaniem kompromisu między interesami ogólnospołecznymi, a indywidualnymi — załogi i poszczególnych pracowników.

Z. ROSIAK: — Całe życie polega na szukaniu sensownych kompromisów.

A. GIECZEWSKI: — Myślę, że gdybyśmy dyskutowali ten projekt ileś lat temu, patrzylibyśmy nań inaczej. Nie byłoby wówczas sprawy, która nakłada się dzisiaj — nie byłoby problemu nieufności.

DŁ: — Inaczej też dyskusja wyglądać będzie za lat kilka. A w związku z tym mam konkretne pytanie na koniec do dyrektora Wojciechowskiego: — Jak pan się zapatruje na zawartą w tezach perspektywę ewentualnej plajty swego przedsiębiorstwa?

— Byłem i jestem optymistą. Jeśli firma istnieje 152 lata, to dużo już umie i powinna dać sobie radę w każdej sytuacji.

— Ale czy taką ewentualność gotów jest pan brać pod uwagę?

— Nie!

— A pan dyrektor Rosiak?

— Nie!

— Pan Przybylski?

— Chyba nie jest tak różowo, jak panowie patrzycie...

— Pan Gieczewski?

— Jeśli chodzi o moje przedsiębiorstwo — nie widzę takiej możliwości.

— Dziękuję panom za rozmowę.

Dyskusję prowadził:
LESZEK RUDNICKI

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Kalendarzyk KIBICA

PIĄTEK

PIŁKA KOSZYKOWA. Strefowy finałowy turniej VIII OSM juniorów w sali ŁKS przy ul. Zakątnej 82 z udziałem: **Kasprowicza Kutno, ŁKS, Pelikana Łowicz i Juranda Ciechanów, godz. 15 i 16.30 (w sobotę godz. 15, w niedzielę godz. 9.30).**

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA. I liga: **ŁKS — Bałtyk Gdynia, ul. Unii 2 godz. 17.30.**

TENIS STOŁOWY. I liga mężczyzn **Włókniarz — GKS Jastrzębie, ul. 8 Marca 15 godz. 16.30** (w niedzielę godz. 11.30).

BOKS. Indywidualne mistrzostwa okręgu młodzieżowców al. Kościuszki 73, godz. 17.30 (w niedzielę godz. 11.30).

PIŁKA RĘCZNA. II liga kobiet: **Anilana — Ślęza Wrocław, ul. Niciarniana 1 godz. 17** (w niedzielę godz. 11); II liga mężczyzn: **ChKS — Unia Tarnów, ul. Kosynierów Gdyńskich 18 godz. 17** (w niedzielę godz. 11) Towarzyski mecz mężczyzn: **Włókniarz Pab. — Małapanew Ozimek, w Pabianicach, ul. Marchlewskiego, godz. 17** (w niedzielę godz. 10).

ZAPASY. Wojewódzka Spartakiada Młodzieży w stylu klasycznym w Pabianicach, przy ul. Wasilewskiej godz. 16 (w niedzielę, eliminacje strefowe do mistrzostw Łodzi seniorów, godz. 11.30) XII OSM młodzików w Zgierzu przy ul. Wschodniej w stylu wolnym godz. 15.30 (w niedzielę, godz. 10)

PIŁKA KOSZYKOWA. II liga kobiet: **Tęcza — Star Starachowice, ul. Karpacka 61 godz. 12.**

LEKKA ATLETYKA. Biegi przełajowe z okazji Dnia Włókniarza w parku na Zdrowiu (start i meta przy muszli koncertowej), godz. 13

PIŁKA NOŻNA. III liga: **Boruta — Mazur Ełk w Zgierzu przy ul. Wschodniej godz. 11.**

W Łodzi ŁKS — Bałtyk, w Gdyni Arka — Widzew

Trzecia seria mistrzowskich spotkań wiosennej rundy piłkarskiej ekstraklasy przebiegać będzie pod znakiem pojedynków drużyn łódzkich z pierwszoligowcami z Wybrzeża. W roli gospodarza wystąpią tym razem piłkarze ŁKS którzy podejmować będą rewelacyjnego beniaminka — gdyński Bałtyk. Drużyna nieobliczalna, potrafiąca umiejętnie się bronić jak i też wyprowadzać szybkie kontrataki. Nic więc dziwnego że wywalczyła sobie jedno z czołowych miejsc w ekstraklasie a jeszcze przed tygodniem zajmowała drugie miejsce w tabeli rozgrywek. Derby Wybrzeża pomiędzy Bałtykiem i Arka zweryfikowały jednak umiejętności tej drużyny bowiem przegrała ona na własnym boisku z rywalem przez miedze 0:3. Bezpośredni obserwatorzy tego meczu twierdzą jednak że duży wpływ na taki rezultat meczu miała nieobecność na boisku najlepszego zawodnika zespołu kadrowicza Zgutczyńskiego, który musiał pauzować za żółtą kartkę. Na stadionie ŁKS w sobotę (początek meczu godz. 17.30) już wystąpi. Wzmacnia to siłę przebojową zespołu i powoduje że rywal będzie szukał w Łodzi korzystnego dla siebie rezultatu i wcale na podziale punktów mu nie zależy.

Oprócz Zgutczyńskiego warto zwrócić w drużynie gości uwagę na dobrze zapowiadającego się pomocnika reprezentanta Polski juniorów — **Rzepkę** oraz dobrego stopera **Walczaka**. Ci trzej gracze oraz bramkarz **Zakrzewski**, to oś drużyny i od dyspozycji tych piłkarzy zależy w dużym stopniu przebieg wydarzeń na boisku.

Ten styl działań Bałtyku wyznacza też w jakimś stopniu plan strategii ŁKS w tym meczu. Łodzianie mają 15 punktów i zaledwie 4 punkty dzieli ich od strefy zagrożonej spadkiem. Nic więc dziwnego, że muszą szukać punktów na własnym stadionie, a szansa pokonania rywala jest duża zwłaszcza że mimo porażki w Warszawie ŁKS zaprezentował się na Łazienkowskiej nie najgorzej a dobra partię rozgrywał zwłaszcza w pierwszej połowie. Tym razem trener M. Geszke skorzysta zapewne z bardziej ofensywnego stylu gry. Kto zatem będzie partnerami w ataku Milczarskiego, który już chyba na dobre zaaklimatyzował się w zespole i stanowi jedyne jak do tej pory zagrożenie bramki przeciwnika. Niewątpliwym mankamentem drużyny jest brak rozgrywającego. W Warszawie w tej roli wystąpił Sławuta, ale przy defensywnym właściwie stylu gry nie za wiele miał możliwości do wykazania swych atutów. Może powrócić do koncepcji z Ostalczykiem? Linie defensywne są właściwie ustabilizowane. Liczymy na komplet punktów jedenastki ŁKS i rewanż za porażkę 0:1 w rundzie jesiennej.

Piłkarze Widzewa również w sobotę i o tej samej porze rozgrywać będą trzeci pojedynek rundy wiosennej z Arką Gdynia. Rok temu na tym samym stadionie triumfowali goście 2:1 a swego rodzaju piłkarskim szlagierem była bramka strzelona przez **Smolarka**, który zaraz po rozpoczęciu drugiej połowy spotkania wykonał piłkarski slalom z połowy boiska i zdobył, jak się okazało zwycięską bramkę dla Widzewa. Tym razem w tym meczu **Smolarek** nie wystąpi ponieważ musi pauzować za otrzymaną żółtą kartkę w spotkaniu z Motorem Lublin. Osłabia to w jakimś stopniu siłę formacji ofensywnej łódzkiej jedenastki ale jest prawdopodobne że będzie mógł zagrać **Marek Pięta**. Z wielkim zainteresowaniem zatem będziemy czekali na wynik tej ligowej konfrontacji zwłaszcza że jest o co walczyć. Warszawska Legia, najgroźniejszy rywal łódzkiego Widzewa w walce o tytuł mistrzowski, rozgrywa wyjazdowe spotkanie w Mielcu. Gospodarze od początku sezonu zaprezentowali wysoką formę i zapewne zechcą udowodnić swoją wyższość nad zespołem naszpikowanym reprezentantami Polski. Uzyskanie przez Widzew rezultatu remisowego przy zwycięstwie Stali, powiększyłoby dystans lidera od społecznego zespołu.

W pozostałych meczach zmierza się: Odra — Motor, Lech — Ruch Śląsk — Szombierki, Zagłębie — Wisła i Górnik — Zawisza.

(a. szym.)

Nie będzie meczu Polska — ZSRR

Ostatnim sprawdzianem naszych piłkarzy, przygotowujących się do eliminacji mistrzostw świata, miał być mecz z drużyną Związku Radzieckiego 15 kwietnia w Łodzi. Niestety spotkanie to nie dojdzie do skutku. Federacja piłki nożnej ZSRR poinformowała iż w związku z awansem drużyny Dynamo Tbilisi do półfinału rozgrywek europejskich o Puchar Zdobywców Pucharów ma kłopoty ze skompletowaniem zespołu. Piłkarze Dynamo Tbilisi tworzą bowiem obecnie trzon reprezentacji ZSRR.

W tej sytuacji PZPN będzie musiał szukać innego przeciwnika na zaplanowany termin (15 kwietnia). Spotkanie kontrolne przed meczem eliminacyjnym mistrzostw świata z NRD w Chorzowie (2 maja).

(PAP)

Polska — Włochy 1:4

W Val Gardena rozegrano kolejne spotkania hokejowe mistrzostw świata grupy „B".

Przed południem doszło do sporej niespodzianki. Szwajcaria zremisowała zaledwie z Jugosławią 4:4 (3:1 0:2 1:1).

Pierwsze zwycięstwo w mistrzostwach odnieśli hokeiści Rumunii, którzy w czwartkowym meczu pokonali Japonię 5:1 (3:0 1:1 1:0) a hokeiści NRD pokonali Norwegię 6:3 (3:2 0:1 3:0).

Ostatni, czwartkowy mecz, dla nas najważniejszy Polska — Włochy zakończył się wynikiem 1:4 (1:2, 0:1 0:1).

Turniej badmintona...

...organizują działacze Ogniska „Herakles" wraz z ZD TKKF na Górnej. Impreza przeprowadzona będzie w dniach 28—29 marca br. w sali SP 190 w dwóch grupach wiekowych (do lat 25 mężczyźni i bez ograniczenia wieku w konkurencji kobiet). Szczegółowe informacje i zapisy u organizatorów turnieju.

Wywalczyli finał

W strefowej eliminacji do finału spartakiadowego turnieju szermierczego rozegranej w Toruniu uczestniczyli obok reprezentantów gospodarzy oraz ekip z Bydgoszczy, Konina i Białegostoku także młodzi szermierze woj. łódzkiego. Poza szablistami, którym nie powiodło się na toruńskiej planszy awans do finału ASM wywalczyły z Łodzian: **Poreda i Błaszczyk** (obie AZS) oraz **Milczarek, bracia Świguiscy, Jóźwiak i Stoliński** (wszyscy ze Zjednoczonych Pabianice) — we florecie a także w szpadzie. Pilska z Kolejarza.

Florecistki z AZS (w turnieju zespołowym wystąpiła w ekipie woj. łódzkiego także Matecka) i floreciści Zjednoczonych awansowali do finału turnieju spartakiadowego.

Red. L. Szumlewski nie żyje

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi red. Ludwika Szumlewskiego — długoletniego i aktywnego działacza Klubu Dziennikarzy Sportowych SDP. Był On jednym z pionierów radiowego dziennikarstwa sportowego w Polsce. Pracę w łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia rozpoczął w 1934 roku (przedtem był nauczycielem wf w łódzkich szkołach). Mimo przejścia na emeryturę w 1968 roku do ostatnich chwil swego życia aktywny w dziennikarstwie i w ruchu sportowym. Szczególnie popularne wśród radiosłuchaczy były Jego audycje „Runda z piosenką".

Ludwik Szumlewski był także aktywnym działaczem sportowym, między innymi pełnił funkcje prezesa Związku Lekkiej Atletyki w Łodzi i członka Zarządu PZLA.

Cześć Jego pamięci!
KLUB DZIENNIKARZY SPORTOWYCH SDP W ŁODZI

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 25 marca 1981 roku po ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze do Pana, opatrzony św. sakramentami, mój ukochany Mąż, najlepszy Opiekun, Przyjaciel, Człowiek uczciwy i prawego serca

Ś. † P.

JAN SIENKIEWICZ

ur. 3 maja 1908 roku.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 28 marca 1981 roku o godz. 15.30 w kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej 41. Pozostaja w głębokim smutku:

ŻONA, POZOSTAŁA RODZINA w KRAJU i za GRANICĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 marca 1981 roku zmarła

Ś. † P.

IRENA ŚLIWIŃSKA

z domu OLSZACKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 marca 1981 roku o godz. 13 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZEK i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 marca 1981 roku zmarł nagle w wieku lat 55

Ś. † P.

TADEUSZ SIUTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 marca br. o godz. 15.30 na cmentarzu św. Antoniego na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, SYNOWIE oraz POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1981 roku odszedł od nas po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 63 nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

TADEUSZ ŚWIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 marca br. o godz. 14 na cmentarzu św. Rocha — Radogoszcz, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, CÓRKA z MĘŻEM, SYN z ŻONĄ, WNUCZĘTA i POZOSTAŁA RODZINA

PIĄTEK, 27 MARCA

PROGRAM I

15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Kółko graniaste. 16.55 „Pod jednym dachem" (10 — ostatni) — „Ślub" komedia Tv CSRS. 18.00 30 lat w teatrze — sylwetka Jerzego Krassowskiego. 18.35 Rolnicze rozmowy. 18.50 Dobranoc. 19.00 Monitor rządowy. 19.30 Dziennik. 20.10 Teatr Sensacji: Andrzej Kuśniewicz — „Korupcja". 22.00 Listy o gospodarce. 22.40 Dziennik. 22.55 Terrarium — film obyczajowy TP. 23.50 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

16.30 Kino TDC — Skąd my to znamy. MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU. 17.00 Początek programu. 17.05 „Moliera nr 1" — felieton. 17.20 „Nocleg w Apeninach" wg A. Fredry. 17.45 „Bo ja nie chcę czekolady". 18.05 „Pamiętnik zza kulis sceny" — Aleksandra Śląska. 19.00 **Wiadomości (Ł).** 19.30 Dziennik. 20.10 „Wszystko o Kantorze" — widowisko public. 21.10 24 godziny. 21.20 „Misterium czy trybuna?" — dyskusja. 21.55 Teatr Telewizji — S. Michałkow — „Piana". 23.25 J. francuski (23), kurs podstawowy.

SOBOTA, 28 MARCA

PROGRAM I

6.00 TTR — hodowla zwierząt, sem. 2. 6.30 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 2 (Ł). 7.00 TTR — hodowla zwierząt, sem. 4. 7.30 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (Ł). 14.30 Telewizja w sprawie miliardów „Dzień rzemiosła". 15.25 W obronie Zamojszczyzny — wojskowy program historyczny. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Sezam. 16.55 Test — Meble z Wyszkowa. 17.25 I liga piłki nożnej. 18.15 Jeden dzień w Polsce" — pejzaż odzyskany". 18.50 Dobranoc. 19.00 Wyzwolenie Wybrzeża — program wojskowy. 19.30 Dziennik. 20.10 „Jakub Offenbach" (3) — „Pan Choufleuri" serial Tv franc. 21.10 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Grupa „B" NRD — Polska — 3 tercja. 21.50 Dziennik. 22.05 „Czarna dalia" film USA.

na ekranie TV

PROGRAM II

16.35 „Uśmiech spod parasola" — program rozrywkowy. 17.05 Kino miniatur. 17.45 „Smak chleba (4 — ostatni) — „Chleb ojczysty", film Tv ZSRR. 19.00 **Wiadomości (Ł).** 19.30 Dziennik. 20.10 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — grupa „B" NRD-Polska 1 i 2 tercja. 21.15 „Sherlock Holmes i inni" — „Rubiny" — film Tv angielskiej. 22.05 „Szanujmy wspomnienia" — Kobuszewski show. 22.55 „Poeci i ich wiersze" — Tomasz Gluziński.

NIEDZIELA, 29 MARCA

PROGRAM I

6.20 TTR — hodowla zwierząt, sem. 4. 6.50 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (Ł). 7.20 TTR. RTSS — wiedza nasza szansa. 7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.10 Emerytury dla rolników. 8.20 Telewizjada. 9.00 Teleranek oraz „Tylko Kaśka" (2) — „Polowanie na Andrzeja". 10.20 Antena. 10.45 „Ginący świat" — „Ostatni Indianie z plemienia Guiva" angielski film. 11.50 Dziennik. 12.10 Kraj za miastem — program redakcji rolnej. 12.40 Z kamerą wśród zwierząt. 13.15 Telewizyjny koncert życzeń. 14.00 Losowanie Dużego Lotka. 14.15 „Bajki pana Perrault" — „Knyps z czubkiem". 15.00 Monitor sejmowy. 15.40 Gwiazdy festiwalu Interwizji — „Sopot 80" — Czesław Niemen i zespół „2 plus 1". 16.10 „Pierwsza jaskółka" — komedia produkcji ZSRR. 17.25 Tele-Echo. 19.00 Wieczornika. 19.30 Dziennik. 20.10 „Anna Karenina" (10 — ostatni) — film Tv angielskiej. 21.10 Sportowa niedziela. 21.40 Wierność wobec zmienności — o teatrze Konrada Świnarskiego.

PROGRAM II

9.00 „Misja" — film sensacyjny TP. 10.00 Jugosławia — Polska, MŚ w hokeju na lodzie. 12.15 „Powrót na Bałtyk" — program wojskowy. 12.45 Przeboje tygodnia. 13.45 Teatr Telewizji — Sofokles „Antygona" (powt.) 15.10 Popołudnie fauny i flory. 15.55 Blisko i daleko. 16.30 Sprawozdawczy magazyn sportowy. 18.00 Stereo i w kolorze. 19.30 Dziennik. 20.10 Blisko i daleko. 21.20 W starym kinie — „Wrzos" film prod. pol.

PONIEDZIAŁEK, 30 MARCA

PROGRAM I

16.00 Dziennik. 16.15 Obiektyw. 16.30 Zwierzyniec — wizyta w krakowskim ZOO. 17.00 Czterej pancerni i pies (11) — „Wojenny siew". 18.00 „Tricki" — felieton ilustrowany — program satyryczny. 18.15 „Impulsy" — magazyn spraw pracowniczych. 18.50 Dobranoc. 19.00 Echa stadionów. 19.30 Dziennik. 20.15 Teatr Telewizji — Nora Szczepańska — „Kucharki". 21.50 Rolnicze rozmowy. 22.00 Zacznijmy od Mony Lizy. 22.40 Dziennik. 22.55 „Oszczędność" — felieton ilustrowany — program satyryczny.

PROGRAM II

15.35 J. niemiecki (24). 17.00 J. francuski (24). J. rosyjski (24). 18.00 DZIEŃ WĘGIERSKI W TELEWIZJI POLSKIEJ. 18.05 On, ona ono" — pr. publ. 18.35 Dr Rozum — wyjaśnia reformę pr. publicystyczny. 19.00 **Wiadomości (Ł).** 19.30 Dziennik. 20.15 DZIEŃ WĘGIERSKI W TV (c.d.) 20.25 Zoltan Kocsis gra Bartoka — koncert fortepianowy. 20.35 Wakacje na Węgrzech — informacja turystyczna. 21.55 Z węgierskiej listy przebojów — progr. rozrywk. 21.15 Istvan Gaal — Moje pierwsze wakacje — felieton. 21.35 Rozmowa w studiu z B. Michałkiem o kinematografii węgierskiej. 21.45 24 godziny. 21.55 „Okoliczność łagodząca" — komedia prod. węgierskiej.

WTOREK, 31 MARCA

PROGRAM I

14.30 Telewizja w sprawie miliardów. 15.30 Telewizyjny klub seniora. 16.00 Dziennik. 16.15 Obiektyw. 16.30 Magazyn rodzinny. 17.00 Struś Pędziwiatr przedstawia. 17.10 Polska Kronika Filmowa. 17.30 Klinika zdrowego człowieka. 18.00 Telewizja Młodych przedstawia „C. d. n" — „Czy jest nam potrzebny ZSMP?". 18.50 Dobranoc. 19.00 Camerata. 19.30 Dziennik. 20.15 „Sól ziemi" (1) — serial Tv ZSRR. 21.25 Horyzont — program public. 21.55 Doliny zakopiańskiej kultury. 22.25 Dziennik. 22.40 „Strach" felieton ilustrowany — program satyryczny. 22.50 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

10.00 Klinika zdrowego człowieka. 10.30 „Sól ziemi" (1) — film Tv ZSRR. 11.35 Wtorek melomana. 16.30 J. angielski (24). 17.00 J. niemiecki (24). 17.30 J. francuski (24). 18.00 Kino Telewizji Najmłodszych. 18.30 Paleta — teleturniej. 19.00 **Wiadomości** — wyd. kieleckie (Ł). 19.30 Dziennik. 20.15 Wieczory historyczne. — Jak funkcjonowało rolnictwo w XVI w. 20.45 Wtorek melomana. 21.45 24 godziny. 21.55 Wieczór filmowy — filmy Jerzego Ziarnika.

ŚRODA, 1 KWIETNIA

PROGRAM I

14.30 Program dla PGR. 15.00 Telewizja w sprawie miliardów. 15.30 NURT — matematyka (Ł). 16.00 Dziennik. 16.15 Obiektyw. 16.30 Michałki. 17.00 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka. 17.10 Giełda. 17.30 J. liga piłki nożnej. 18.20 Klub dobrej książki. 18.50 Dobranoc. 19.00 W świecie dzikich zwierząt. — Owady budowniczowie. 19.30 Dziennik. 20.15 „Kojak" — film produkcji węg. 21.50 „Pieniądze" felieton ilustrowany — program satyryczny. 22.00 Dwie strony medalu. 22.40 Dziennik. 22.55 Salon zwierząt — zookabaret Leszka Szopy. 23.10 Felieton ilustrowany — „Wychowanie" — program satyryczny. 23.15 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

10.00 Klub dobrej książki. 10.25 Tajemnice i sensacje małej kinematografii — „W głąb ciała". 11.10 Ekran reporterów — Wieża Babel do zdobycia. 16.05 J. angielski (17) — kurs dla zaawansowanych. 16.30 J. angielski (24) — kurs podstawowy. 17.00 J. niemiecki (24) — kurs podstawowy. 17.30 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 18.00 Teatr Wspomnień — E. Ionesco — „Lekcja". 19.00 **Wiadomości (Ł).** 19.30 Dziennik. 20.15 Świat na małym ekranie. 21.00 Tajemnice i sensacje małej kinematografii. 21.45 24 godziny. 21.55 Ekran reporterów — Wieża Babel do zdobycia.

CZWARTEK, 2 KWIETNIA

PROGRAM I

14.30 Telewizja w sprawie miliardów. 15.30 Decyzje piętnastolatków. 16.00 Dziennik. 16.15 Obiektyw woj. łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego, kieleckiego (Ł). 16.30 Czwartek Telewizji Dziewcząt i Chłopców. 17.30 Informator turystyczny. 17.45 Zwiadowcy. 18.15 Telewizja Młodych przedstawia — „Decyzje". 18.50 Dobranoc. 19.00 Sonda — „Silicium". 19.30 Dziennik. 20.15 „Misja" (3) — serial sensacyjny TP. 21.15 Pegaz. 22.00 Pryzmat. 22.30 Dziennik. 22.45 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

10.00 Sonda — „Silicium". 10.30 Informator turystyczny. 10.45 I liga piłki nożnej. 16.30 J. rosyjski (24), kurs podstawowy. 17.00 J. angielski (17), kurs dla zaawansowanych. 17.30 J. angielski (24), kurs podstawowy. 18.00 Program morski. 18.30 Program na dziś i jutro. 19.00 Magazyn kulturalny (Ł). 19.30 Dziennik. 20.15 NURT — Praca — technika. 20.45 NURT — Praca — technika. 21.15 NURT — matematyka (Ł). 21.45 24 godziny. 21.55 „Kameraliści" — trio Polskiego Radia. 22.30 „Bez recept" (Ł).

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź skrytka nr 69, telefony: centrala 293-00 — łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645-85, zastępcy redaktora naczelnego 307-26, 310-38, sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 204-75, dział społeczny, fotoreporterzy 378-97. Redakcja nocna 869-68, 868-78. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96, 90-103 Łódź, tel. 311-50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej 312 zł. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-138-11; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy.
Nr indeksu — 35004 ISSN 0208-7707